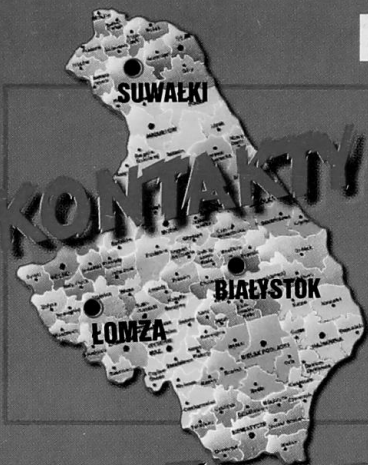


Pożar i wybuch w zakładach mięsnych w Stawiskach i Konarzycach Niszczenie konkurencji? Przypadek?



Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 23 (1335)

4 czerwca 2006

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

...aby nasze dobre myśli dotarły do Ciebie
wszędzie tam, gdzie jesteś!
Mama, Tata i „Kontakty”



ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



**AUTO SERWIS
MARGO**

ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 152
TEL. (0-86) 219 01 97

**POMOC DROGOWA
ASSISTANCE 24 h**



☎ 0-604 420 420
☎ 0-86 218 29 73

**kostka
brukowa**

mj
Jedwabne

DYSTRYBUCJA UKŁADANIE 086 217 25 42

Pożyczka Gotówkowa

Pożycz sobie ile chcesz!
• od 500 do 60 000 zł w 1 dzień

ODWIEDŹ
NOWY ODDZIAŁ!

Łomża, ul. Wojska Polskiego 95, tel. (086) 216 00 95

citi financial
Bank Handlowy w Warszawie SA

TRAFFIC
DACHY & BLACHY

DACHY **SUPER CENY!!!**

BLACHODACHÓWKA

Trapéz od 6 do 132 mm
Dachówka ceramiczna - Wienerberger
Dachówka cementowa - IBF

**POMIAR, TRANSPORT
GRATIS**

Łomża
al. Legionów 52
tel. (086) 212-53-57
kom. 0 600-926-795
www.traffic-blachy.pl

HONDA
The Power of Dreams

nowa honda

Pierwsza w mieście



HONDA CITY JUŻ W SALONIE ZAPRASZAMY!

W zależności od wersji auta: zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 5,6 do 5,8 (l/100 km), emisja CO₂ od 132 do 136 (g/100 km).

Honda Finance (022) 548 98 88



Multi Auto AUTORYZOWANY DEALER HONDY
Białystok, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 3
tel. (085) 651 61 12, fax 651-82-79
<http://multi-auto.honda.pl>, e-mail: multiauto@zetobi.com.pl

REKLAMA

Na łączkach... i z instrukcją

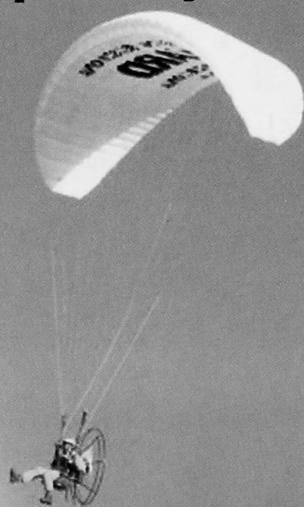
Kupuj u pilota

NR 6 (6) CENA 2,50 zł
(WAT 0%)
TYGODNIK LOTNICZY
paralotnie • motolotnie • ulm
balony • szybowce • spadochrony
31 maja 2006

TYGODNIK

Lotniczy

**Nowy numer
w salonach
prasowych**



Pierwszy w Polsce
nocny lot paralotnią

**W
gwiazdach
i tęczy**

Pismo
ogólnopolskie
wydawane
w Łomży



Zdjęcie: Sławomir Turczewski

STIHL®

www.stihl.pl

STIHL FS 38 649,-
STIHL FS 55 1.149,-
STIHL FS 200 1.999,-

261 m żyłki w cenie kosy

Moc: 0,65 kW/0,9KM Ciężar: 4,1 kg
Moc: 0,75 kW/1,0 KM Ciężar: 5,0 kg
Moc: 1,6 kW/2,2 KM Ciężar: 6,2 kg

sugerowane ceny detaliczne

MISTRZOWSKA OFERTA

Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02; Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; Kawaleryjska, paw. 1, tel. 742 24 49; **Ciechanowiec** - Łomżyńska 60, tel. 600 314 565; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55; **Grajewo** - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; **Jedwabne** - M.C. Skłodowskiej 2, tel. 217 26 11; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 745 25 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16,
62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16

REKLAMA

10 lat firmy

RADIO TAXI
96 21
ŁOMŻA



- możesz nas zamówić wybierając bezpłatny nr 0800-400-400
- przez telefon stacjonarny i komórkowy 96-21 oraz 086-218-10-26
- przez internet www.taxi.lomza.info lub wysyłając sms 695-566-151

REKLAMA

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (0-86) 216-33-29
Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczęśna, tel. (0-86) 215-35-69
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70
Władysław Tocki (red. naczelny), tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Andrzej Koziara, Janusz Niczyporowicz
Jan Oniszczyk
tel. kom. 0-602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Bożena Dunat
tel. kom. 0-606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörczy, Sławomir Stempczyński,
joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Asystent red. naczelnego: Małgorzata Orłowska
tel. (0-86) 215-35-68

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Budrik
tel. (0-86) 216-42-43, tel./fax (0-86) 216-57-11

Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Marta Pusz, tel. kom. 0-668-307-165
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C., ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
„Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. św. Rocha 11/1, pok. 504
tel./fax (0-85) 879-81-65
e-mail: studio@maciejewscy.com.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, Białostocka k. Kurian
tel./fax (0-85) 732-91-74, (0-85) 732-14-61
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

W minionych miesiącach „elity” polityczne w Polsce zniszczyły niemal wszystkie świętości ludzkie i boskie. Więź wspólnej ziemi, krwi, szanuj bliźniego swego...? Podział jest, wpaja się co minutę Polakom, inny. „My” i „Oni”. „Oni” to wrogowie, których należy zniszczyć! Wyrok sądu lustracyjnego? Jeżeli oczyścił wroga, nie ma najmniejszego znaczenia! Wałęsa to „Bolek”, Książd Maliński? Publiczne oświadczenie szanowanego powszechnie o niewinności? Wiarygodniejszy jest papier esbeka. Że można skrzywdzić? To nie ma znaczenia! Znaczenie ma, by pokazać, że książę, którzy nie popierają w ciemno każdego pomysłu rządzących, to zdrajcy. Mogą sobie mówić, co chcą. Nie trzeba będzie się z nimi liczyć. I osiągnie się jeszcze jeden cel. Od teraz wszyscy, ci niby postępowi, „liberalni”, będą podejrzani w opinii publicznej. A sami niech się mają na baczności. Jeżeli biskup głośniejsz przypomni, jaką trucizną społeczną, grzechem jest nienawiść, jest tylko godnym pogardy „liberałem” i „masonem”. Jeżeli ośmieli się powiedzieć, że niepokój papieża Benedykta XVI o media katolickie w Polsce dotyczy Radia Maryja i o. Rydzyka usłyszy, że kto źle mówi o Radziu, jest przeciwnikiem zmian w Polsce, popiera „układ”. W dodatku usłyszy to od tego samego człowieka, który wcześniej postponował o. Rydzyka, że jest powiązany z rosyjskimi służbami specjalnymi. Ale wtedy Radio nie popierało, było więc wrogiem, teraz popiera, jest więc „swoje”.

Można nie czytać, nie słuchać, nie oglądać cynicznych manipulatorów. Zamknąć się w czterech ścianach. Właśnie o to im chodzi! Byśmy zniechęceni, odwrócili się od spraw publicznych. Będą mieć wolną rękę, by zagarnąć całą władzę.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

Policealna Szkoła Ochrony VIP

w Łomży

proponuje absolwentom szkół średnich
(MATURA NIE JEST WYMAGANA)

podjęcie nauki w nowym roku szkolnym na kierunku

TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA

ZAPRASZAMY PANIE I PANÓW

Ukończenie Szkoły uprawnia do wystąpienia z wnioskiem
o wydanie licencji drugiego stopnia pracownika ochrony
bez dodatkowych egzaminów.

- Kadre dydaktyczną Szkoły stanowią wykładowcy wywodzący się z GROM, BOR, POLICJI
- Najlepszym absolwentom Szkoła udziela pomocy w znalezieniu pracy
- Szkoła umożliwia uzyskanie Międzynarodowego Certyfikatu Pracownika Ochrony w ramach International Bodyguard and Security Services Association oraz dyplomu Izraelskiej Szkoły Ochrony

Zapisy:

poniedziałek – piątek, godz. 8.00–16.00

Łomża, ul. Stacha Konwy 11, tel. 216-40-29

Ostrów Mazowiecka, tel. (029) 644-15-88

Ostrołęka, tel. (029) 764-45-74

www.szkolavip.pl

ZATRUDNIMY AKWIZYTORÓW

oferujemy wysokie wynagrodzenie
prowizyjne

tel. (086) 218 18 13

Ogłoszenia drobne do „Kontaktów”

przyjmują wszystkie
placówki pocztowe
w Łomżyńskim

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Przedstawiciel bankowy oferuje

TANIE KREDYTY:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- MIESZKANIOWE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 60.000zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

DECYZJA OD RĘKI - DOSTĘPNY KREDYT

Procedura uproszczona (na oświadczenie)

na wszystkie rodzaje kredytów !!!

DORADZAMY NAJTAŃSZY KREDYT!

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+) Tel. 216-69-61

Informacje o kredytach oraz bezpłatne ogłoszenia
motoryzacyjne i inne w naszym serwisie
www.unimediator.pl

BIURO PISANIA PODAŃ

pozw, wnioski, zażalenia,
odwołania oraz wszelkie inne
pisma administracyjne

Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka)
tel. (086) 473-00-84

Przyjmuje ogłoszenia
do „Kontaktów”

KONTAKTY

ZA TYDZIEŃ:

co w lotnisku piszczy?

PONAD 350 PIELEŃNIAREK BRAKUJE już w podlaskich szpitalach. Najbardziej wykwalifikowane i doświadczone siostry masowo wyjeżdżają do pracy za granicę, gdzie mogą liczyć na zarobki nawet sześciokrotnie wyższe niż w kraju.

WYZNAWCY PRAWOSŁAWIA ŚWIĘTOWALI rocznicę przeniesienia relikwii świętego Mikołaja z Miry Licyjskiej w obecnej Turcji do Bari we Włoszech. Uroczystości z udziałem arcybiskupa Sawy, zwierzchnika Cerkwi w Polsce, odbyły się w białostockiej katedrze prawosławnej, której patronem jest św. Mikołaj, opiekun żeglarzy i wędrowców oraz panien na wydaniu.

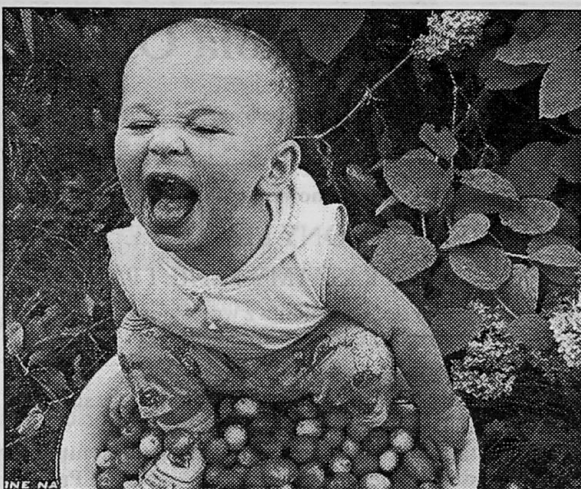
PIERWSZY ETAP PRAC NAD STRATEGIĄ ROZWOJU TURYSTYKI w dorzeczu Narwi i Pisy zakończyła Polska Agencja Rozwoju Turystyki, której zleciły Pisz, Kolno, Turośl, Zbójna, Nowogród i Ostrołęka. Na razie powstała analiza stanu infrastruktury turystycznej w tym regionie, a pomysły mają być gotowe do końca lipca. Przedstawiciele PART uważają, że przy odpowiednim przygotowaniu stanic wodnych, bazy noclegowej i gastronomicznej, obie rzeki mogą stać się jednymi z najpopularniejszych szlaków wodnych w kraju.

PIESZO DO ZIEMI ŚWIĘTEJ WYRUSZYŁ Andrzej Lipski z miejscowości Pasynki (gm. Zabłudów). Obiecał kilkanaście lat temu taką pielgrzymkę, jako wyraz wdzięczności, gdy wyzdrowiała jego poważnie chora córka. Do wyprawy, liczącej ponad 8 tysięcy kilometrów, Andrzej Lipski przygotowywał się dwa lata.

PULAPKI NA SZROTÓWKA

kasztanowcowiaczka, szkodnika, który stanowi śmiertelne zagrożenie dla kasztanowców, zastawiły służby miejskie w Białymstoku. Na kilkunastu drzewach rozmieszczone zostały specjalne budki z zapachowym wabikiem i lepem. Efekty akcji pozwolią przede wszystkim ustalić, jaka jest skala zagrożenia i wybrać metody walki z niszczycielem drzew.

MINISTER KULTURY MA ZAJĄĆ SIĘ SPRAWĄ BUDOWY w Sejnach... marketu handlowego. Władze miasta pozwalają, prote-



Pojawiły się truskawki

stują natomiast właściciele małych sklepików oraz proboszcz, który napisał do ministra kultury, że market w pobliżu bazyliki i kościoła będzie „ubliżał zabytkowej przestrzeni miasta”.

PODLASKIE POROZUMIENIE SAMORZĄDOWE, to nazwa jednej z pierwszych w regionie organizacji, która oficjalnie nawiązuje już do jesiennych wyborów w miastach i gminach. PPS utworzyli głównie działacze lewicy.

BEZPŁATNE BADANIA MAMMOGRAFICZNE wznowił Szpital Wojewódzki w Łomży dla pań w wieku 50–59 lat, które nie poddawały się im w ostatnich dwóch latach. Nie jest potrzebne skierowanie, należy tylko uzgodnić termin wizyty w Za-

kładzie Diagnostyki Obrazowej, al. Piłsudskiego 11 (I piętro), tel. 086 473 35 98.

BEZKOLIZYJNE SKRZYŻOWANIE ma powstać przy wjeździe do Białegostoku od strony Warszawy. Wstępne porozumienie w tej sprawie zawarli przedstawiciele władz miasta oraz oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Ciężki ruch tranzytowy kierowany będzie estakadą na obwodnicę miasta, a pojazdy zmierzające do centrum miasta na rondo. Koszty przebudowy, która mogłaby się rozpocząć w 2009 roku, szacowane są na 50 milionów złotych.

PIERWSZĄ W TYM ROKU większą grupę nielegalnych imigrantów przylapali funkcjonariusze Straży Granicznej. W pobliżu miejscowości Kukle na Suwalszczyźnie, zatrzymali siedmioro obywateli Mołdawii. Choć mieli ważne paszporty, dostali się do Polski przez „zieloną granicę” z Litwy i tam też zostali odesłani.

PROCES DWÓCH MŁODYCH (17 I 18 LAT) DZIEWCZYN rozpoczął się przed białostockim sądem. Oskarżone są o 9 rozbojów na jeszcze młodszych dziewczynkach (jedna z ofiar miała 11 lat). Grożąc nożem i pobiciem, rabowały biżuterię i pieniądze, które wydawały na dyskoteki. Przed sądem okazały skrucę.

DECYZJĄ O UMORZENIU zakończył białostocki oddział Instytutu Pamięci Narodowej śledztwo w sprawie zbrodni hitlerowskich w Wąsoszu. Niektórych sprawców nie udało się wykryć, inni zmarli, stwierdzili prokuratorzy IPN. Będzie jednak nadal badana sprawa zbrodni na żydowskich mieszkańcach Wąsosza w czerwcu i lipcu 1941 roku, jeszcze przed pojawieniem się w miejscowości niemieckich wojsk. Według świadków, w pogromach mogło wówczas zginąć nawet 250 Żydów.

ZNAKI CZASU

• „Proszę was, pielęgnujcie to bogate dziedzictwo wiary poprzednich pokoleń, dziedzictwo myśli i posługi wielkiego Polaka, papieża Jana Pawła II”, mówił ojciec święty Benedykt XVI. W mszach i nabożeństwach, odprowadzanych przez papieża uczestniczyło 2 200 000 wiernych. Transmisje na żywo w programie Telewizji Polskiej z przebiegu pielgrzymki trwały 20 godzin.

• Naczelny rabin Polski Michael Schudrich został uderzony i zaatakowany gazem łzawiącym w centrum Warszawy. Młody napastnik krzyknął wcześniej: „Polska dla Polaków”.

• „Żaden z księży nie ma upoważnienia do publikacji wiadomości z archiwów Instytutu Pamięci Narodowej”, ogłosiła krakowska kuria metropolitalna, a mimo to ksiądz Tadeusz Isakowicz-Zaleski zapowiedział, że ujawni 28 nazwisk księży, którzy donosili do SB.

• Wójtów, burmistrzów i prezydentów miast będziemy wybierać bezpośrednio, tak jak poprzednio. Opozycja, PO i SLD, sprzeciwia się propozycji Samobrony, aby w gminach i mniejszych miastach burmistrza, wójta i prezydenta wybierała rada.

• Na Śląsku strajkuje 18 szpitali i dwie poradnie specjalistyczne, strajkują też na Mazowszu i w województwie łódzkim. Lekarze domagają się przekazania większych kwot na leczenie.

• Troje dzieci, które kilkanaście lat temu zostały zakażone wirusem HIV w Śląskim Centrum Pediatrii, otrzymały odszkodowania w wysokości 600, 650 i 700 tys. zł i po 1500 zł renty.

• W Polsce jest prawie milion jednoosobowych firm. Ministerstwo Finansów podejrzewa, że większość pracuje, jak zwykli etatowi pracownicy, a na takim rozwiązaniu oszczędza pracodawca. Resort przygotowuje nowelizację ustawy, która ograniczy samozatrudnienie.

• Uczelnie pobierają opłaty rekrutacyjne, choć nie organizują egzaminów wstępnych, bo zastąpiła je matura. Arkadiusz Doczyk, przewodniczący Parlamentu Studentów RP uważa, że to bezprawne.

Miss World w... Szepietowie!

Plany rozwoju za 100 milionów złotych ma giełdowa spółka MNI (dawny Szeptel), której formalną siedzibą jest Szepietowo. Zamierza wydzielić obsługę abonentów telefonicznych w Łomżyńskim i Białymstoku, a skoncentrować strategię i inwestycje na tzw. usługach dodanych w dziedzinie telefonii komórkowej, internetu, telewizji cyfrowej. Będzie obsługiwać wrześnie wybory Miss Word, które odbędą się w Polsce. Ogłoszenie planów i znakomite tegoroczne wyniki finansowe spółki, spowodowały znaczący wzrost notowań jej akcji na warszawskiej giełdzie, mimo utrzymującego się tam „dołka”. Swoje nowe inwestycje MNI zamierza sfinansować, emitując akcje za 100 milionów zł.

Blokują NATO

Blokowanie drogi, prowadzącej na budowę stacji radarowej NATO na górze Rejmona na Suwalszczyźnie, zamierzają kontynuować rolnicy z miejscowości Przejma Wielka (gm. Szypliszki). Ich planów nie zmieniło nawet spotkanie z przedstawicielem Zakładu Inwestycji NATO w Polsce. Mieszkańcy Przejmy już pogodzili się z faktem, że radar powstanie (choć obawiają się, że może mieć negatywne skutki dla ich zdrowia i odstraszy turystów), ale domagają się zatrudnienia przy budowie i wyasfaltowania całej drogi, prowadzącej do wsi od szosy Suwałki — Budzisko. Na razie wywalczyli tylko, że inwestor przekaze gminie raport o wpływie radaru na środowisko.



KONTAKTY

Żubrem do Brukseli

Wypchany żubr, ważący prawie tonę, wypożyczony z Białowieckiego Parku Narodowego oraz obraz autorstwa Leona Tarasewicza, będą jednymi z atrakcji prezentacji Podlaskiego w siedzibie Parlamentu Europejskiego w Brukseli. Autorka pomysłu, eurodeputowana Barbara Kudrycka ma nadzieję, że nietypowa oferta zachęci parlamentarzystów, pracowników unijnych instytucji, do odwiedzania naszego regionu.

„Żubrówka” bez „Żołądkowej”

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie zgodził się, by firma CEDC przejęła Polmos Lublin, produkujący m. in. jedną z najpopularniejszych wódek gatunkowych w kraju „Żołądkową Gorzką”. UOKiK stwierdził, że w ten sposób spółka, która od ubiegłego roku jest właścicielem Polmosu Białostok, osiągnęłaby zbyt mocną pozycję na rynku produkcji i dystrybucji alkoholi.

Katolik statystyczny

Dane o aktywności katolików w diecezjach północno-wschodniej Polski opublikował Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego na podstawie badań w ubiegłym roku. Największy odsetek katolików ma diecezja łomżyńska — 99 proc., najmniejszy drohiczyńska — 71,2. W niedzielnych mszach uczestniczy około połowy z nich w diecezjach białostockiej, drohiczyńskiej i łomżyńskiej, a niespełna 40 proc. w elckiej. Odsetek przystępujących regularnie do komunii jest we wszystkich podobny i wynosi od 16,5 (białostocka) do 18,2 proc. (elcka).

Najbiedniejsi w Unii

Wśród najbiedniejszych regionów Unii Europejskiej trzecie miejsce zajmuje Podlaskie. Gorsza sytuacja jest tylko w lubelskim i podkarpackim. „Ranking biedy” przygotował europejski urząd statystyczny Eurostat, biorąc pod uwagę wskaźnik PKB (produktu krajowego brutto) na mieszkańca. W najsłabszych ekonomicznie regionach sięga on 33–36 procent średniej dla całej Unii Europejskiej. W niechlubnej pierwszej dziesiątce, 6 pierwszych miejsc zajmują województwa z Polski (także świętokrzyskie, warmińsko-mazurskie i opolskie). Oprócz Polski, są tylko regiony z Węgier i Słowacji. Najbogatszy w Unii jest Londyn.

Poszukiwany

przedstawiciel handlowy ze stażem pracy, odbyłymi (potwierdzonymi) szkoleniami w tym zakresie. Dobrze widziane: dobra prezencja, dyspozycyjność, własny samochód.

Pisemne zgłoszenia należy składać pod adresem: „Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów.

Zaprosili nas:

- Dyrektor Gospodarstwa Pomocniczego przy Zakładzie Karnym w Czerwonym Borze i dyrektor generalny służby więziennej — na Giełdę Promocyjną Przywzięciennych Zakładów Pracy „Popowo 2006”.

- Rada Nadzorcza i Zarząd Spółdzielczej Kasy oszczędnościowo-Kredytowej w Wołominie — na uroczyste otwarcie Punktu Kasowego SKOK w Wysockim Mazowieckim.

- Sekretarz Rady Wojewódzkiej Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Białymstoku — na seminarium naukowe pt. „Media — wróg, czy sprzymierzeniec demokracji?”.

- Starosta wysokomazowiecki — na II Podlaski Konkurs Wiedzy o Samorządzie.

- Dyrekcja Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu — na otwarcie wystawy „Pisanka jubilerska” Teodory Kaczmarczyk.

- Przewodniczący Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Zambrowie — na VII Gminny Konkurs Profilaktyki i Trzeźwości.

- Zarząd Koła Brydża Sportowego w Zambrowie — na X Otwarty Turniej Brydża Sportowego.

- Rodzice, uczniowie i nauczyciele Publicznego Gimnazjum w Miastkowie — na Dzień Rodziny.

- Szkoła Podstawowa im. Rodziny Jabłońskich w Pniewie — na uroczysty festyn, podsumowujący program „Szkoly promujące zdrowie”.

- Wójt gminy i Ochotnicza Straż Pożarna w Śniadowie — na II Gminne Obchody Dnia Strażaka.

- Świetlica Wiejska w Wiźnie — na akademię z okazji Dnia Matki.

- Zarząd Łomżyńskiego Klubu Sportowego — na konferencję prasową.

- Zarząd Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łomży — na Oddziałową konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą.

Dziękujemy.

Inwestor w kolejce

Władze Zambrowa przygotowują dokumentację techniczną na adaptację części wschodniej hali Zambrowskiego Parku Przemysłowego i szukają projektów unijnych, do których mogliby zgłosić swój wniosek.

Poznali już smak pierwszej porażki. Wniosek został złożony do Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego i jak poprzednio, odrzucony przez marszałka województwa podlaskiego.

Na wtorkowej sesji rady, radni przyjęli uchwałę w sprawie

przystąpienia miasta do współdziałania ze Spółką Zarządu Nieruchomościami w Zambrowie. Wspólnie będą szukać pieniędzy na adaptację hali, a potrzeba około 7,5 mln złotych. Złożą też projekt do Sektorowego Programu Operacyjnego Wzrost Konkurencyjności Przedsiębiorstw w Agencji Rozwoju Przemysłu.

Inni ze świecą szukają inwe-



storów, w Zambrowie chętni na wykorzystanie wnętrza hali już czekają. Niektórzy, choć hala jeszcze dziurawa i brzydka, już się wprowadzili i rozwijają działalność. Ruszyła produkcja brykietów i materiałów opałowych z drewnianych odpadów. Inna firma wytwarza ekrany dźwiękochłonne pod autostrady, a spółka z włoskim kapitałem będzie produkowała silosy dla rolników.

XII Zawody Wędkarskie dla Dzieci i Młodzieży o Puchar Tygodnika „Kontakty”

Na rybę!

Koło PZW Nr 80 w Łomży z Tygodnikiem „Kontakty” organizuje XII Zawody Wędkarskie dla Dzieci i Młodzieży o Puchar Tygodnika „Kontakty”. Miejscem wędkarskich zmagani będą stawy w Jedwabnem. Zawody odbędą się 17 czerwca. Każde dziecko startuje z dorosłym opiekunem. Zawody zostaną rozegrane w trzech kategoriach wiekowych: do 10 lat, lat 11–14 oraz lat 14–16. Najstarsi mogą wystartować pod warunkiem posiadania karty wędkarskiej. Zapisy chętnych do startu młodzieży prowadzi Salon Wędkarski w Łomży, (al. Legionów 65 naprzeciw Stato-

il) do 8 czerwca.

Nadal trwają bezpłatne egzaminy na kartę wędkarską dla młodzieży do lat 16. Jedyne miejsce w powiecie łomżyńskim, gdzie można zdać taki egzamin to Salon Wędkarski (siedziba Koła Nr 80).



Partner TP S.A.

POSZUKUJE KONSULTANTÓW do obsługi powierzonych klientów

Biuro Regionalne:
18-400 Łomża, ul. Ks. Janusza I pok. 219
kom. – 0 600 473 482

KONTAKTY





Kaplica w krypcie

Rozpoczęła się budowa podziemnej kaplicy pod posadzką prezbiterium łomżyńskiej katedry, gdzie latem ubiegłego roku, podczas wymiany posadzki, odkrytych zostało kilka dużych krypt grobowych oraz kilkadziesiąt pojedynczych pochówków z różnych okresów. Będzie miała około 150 mkw. powierzchni i do 3 metrów wysokości. Oglądać będzie można w niej efekty wykopalisk. Wyeksponowane zostaną dwie oryginalne krypty, z któ-

rych jedną archeolodzy wstępnie uważają za grobowiec budowniczego katedry, ks. Jana Wojsławskiego. Wszystkie pozostałe kości, odnalezione w kryptach i odkrytych pojedynczych grobach, zostaną złożone w ossarium. Główne wejście do podziemnej kaplicy znajdować się będzie za ołtarzem, a drugie prowadzić będzie z bocznej nawy katedry. (MK)

Na zdjęciu: odsłonięte krypty w prezbiterium



Wyprawy

Dwanaścioro uczniów klas pierwszych Technikum Ochrony Środowiska w Zespole Szkół Drzewnych od kilku miesięcy z nauczycielką Natalią Witkowską, przy wsparciu pracownika Nadleśnictwa Łomża, Jarosława Szablowskiego, również nauczyciela z „Drzewnej”, wolny czas spędza w rezerwacie przyrody w Kalinowie. Młodzież sprząta ścieżki, poprawia zniszczone tablice, wykonuje nowe ko-

szce na śmieci itp. Wszystko w ramach ogólnopolskiego konkursu Lasów Państwowych „Przyjaciele lasu”.

Wyprawy do rezerwatu są wspaniałym połączeniem wypoczynku z pożyteczną pracą społeczną. Planują je także w wakacje. Dodatkową motywacją jest 10 tysięcy złotych nagrody. (MK)

Na zdjęciu: młodzież w rezerwacie; pierwsza z lewej Natalia Witkowska



Ronda jak kapelusze

Zakład Zieleni Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej rozpoczął kształtowanie nowych rond przy Teatrze Lalki i Aktora na wzór... kapeluszy Hanki Bielickiej! Pierwszy kapelusze będzie koloru srebrnego od barwy kwiatów o nazwie mrozy, hodowanych w Zakładzie Zieleni. Rondo „kapelusza” zostanie urozmaicone kilkoma barwnymi plamami, wykonanymi z goździków. Do tego dojdzie wstążka, ułożona z żółtych aksamitek. Kapelusze na drugim rondzie będzie utrzymany w odmiennej kolorystyce. Kolorowe i fantazyjne kapelusze były „znakiem firmowym” Hanki Bielickiej, królowej estrady i najpopularniejszej łomżanki, zmarłej 2 miesiące temu w Warszawie. (MK)

Jan Paweł II był tu w 1991

Uroczyste obchody na będzie 15. rocznica pobytu w Łomży Jana Pawła II. W sobotę, 3 czerwca, premiera filmu „Ty jesteś jak skała”, o godz. 19.00 w sali Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego. W niedzielę, 4 czerwca, przy Centrum Katolickim im. Jana Pawła II, odbędzie się festyn papieski. O 18.00 w katedrze łomżyńskiej specjalna Msza św. w intencji Sługi Bożego Jana Pawła II pod przewodnictwem biskupa Tadeusza Bronakowskiego. W poniedziałek, 5 czerwca, o godz. 18.00 Msza św. będzie odprawiona na ołtarzu papieskim przy kościele Miłosierdzia Bożego. (MK)

Raport:

- W spór zbiorowy z dyrekcją weszli pracownicy Szpitala Wojewódzkiego w Łomży. Żądają podwyżki płac o 30 procent i przeznaczenia więcej pieniędzy na ochronę zdrowia. Rozpoczęcie sporu zbiorowego może zakończyć się nawet strajkiem, jeśli żądania nie zostaną spełnione. Strajki trwają już w przeszło 50 szpitalach i innych jednostkach publicznej służby zdrowia w Polsce.

- 36 harcerzy z Hufca ZHP Ziemi Łomżyńskiej brało udział w tzw. białej służbie podczas wizyty w Polsce papieża Benedykta XVI. Nieśli pomoc medyczną i pełnili służbę porządkową w czasie spotkania papieża z młodzieżą w sobotę na krakowskich błoniach.

- We wtorek na Starym Rynku w Łomży odbyło się, zorganizowane przez Urząd Miejski, Europejskie Święto Sąsiadów. Niestety, z zaproszenia do sąsiedzkiej zabawy skorzystało niewiele osób. To pomysł stowarzyszenia z Francji, które rzuciło hasło obchodów „Europejskiego Dnia Sąsiadów”. W tym roku w obchodach uczestniczy 6 mln ludzi w 25 krajach. W Łomży zaledwie 20. W Polsce sąsiedzkie biesiady były organizowane także w Warszawie, Gdańsku, Bydgoszczy, Gliwicach, Łodzi, Grzybowie, Poznaniu, Płocku.

- Łomżan, odwiedzających stary cmentarz przy ul. Kopernika, niepokoi wygląd odrestaurowanej w ubiegłym roku, zabytkowej kaplicy. W kilku miejscach na nowej elewacji widać odpadający tynk. Kruszą się i odpadają ozdobne stiuki na zwieńczeniu elewacji.

- W sobotę, 3 czerwca w godzinach 9.00 – 13.30 na święto patrona zaprasza Szkoła Podstawowa nr 7 im. A. Mickiewicza. Przebiega pod hasłem „Mickiewicz wśród nas”. W programie inscenizacje utworów wieszczów, gadki kurpiowskie, wystawa XIX-wiecznych dworów, przejażdżki konne, pokaz mody XIX-wiecznej. Swojskie jedło i napoje w szkolnej kawiarence. (MK)

Mistrzostwa Polski ratowników

Najlepsze drużyny ratownicze z wszystkich województw spotkają się w sobotę, 3 czerwca, w Łomży. Rozegrany zostanie etap centralny XIV Ogólnopolskich Mistrzostw Pierwszej Pomocy Polskiego Czerwonego Krzyża. Jak poinformował sekretarz Zarządu Rejonowego PCK w Łomży Sławomir Kaczyński, Okręg Podlaski PCK reprezentować będzie drużyna z Zespołu Szkół Mechanicznych i Ogólnokształcących w Łomży, zwycięzca eliminacji wojewódzkich. (MK)

LESZEK CZYŻ, dyrektor Szkoły Podstawowej w Lemanie (gm. Turośl, pow. kolneński): — Byłem chłopcem wrażliwym i z wyobraźnią. Na słuchanie bajek, który wymyślałem, schodzili się do nas dzieci młodsze i starsze. Ba, bajki nie tylko opowiadałem, ale spisałem w szesnastokartkowym zeszyte. Moją twórczość sprzedałem za 50 groszy koledze. Właśnie niedawno powiedział mi, że gdzieś ten zeszyt jeszcze ma! Uwielbiałem zabawy w wojnę, które staczałyśmy na okolicznych pagórkach o wykradzione skarby w postaci kolorowego szkiełka i temu podobnych „precjozów”, zakopywanie w piasku, którego na Kurpiach pod dostatkiem. Jako najmłodszy z rodzeństwa miałem komfortową sy-

tuację, bo powstrzymał nas zmrok, a gdy wróciłam do domu, przed laniem uratowała mnie moja babcia, chwytając pod fartuch. Jak wszystkie dzieci, lubiłam podwórkowe zabawy, z włożeniem na płot włączanie, co dwa razy skończyło się rozzerwaniem ulubionych sukienek.

MARIA GRABOWSKA, prokurator rejonowy w Wysokiem Mazowieckiem: — Byłam dzieckiem żywym, grzecznym i bardzo ciekawym świata. Zbierałam znaczki pocztowe, opakowania po czekoladkach, pisałam pamiętnik i bardzo lubiłam czytać. Moim hobby było również kolekcjonowanie zdjęć gwiazd filmu i estrady, wycinanych z gazet, wklejanych do specjalnego zeszytu. Należałam do harcer-

stwa, więc wyjazdy na obozy stały się dla mnie bardzo oczekiwaną atrakcją. A zimą jeździłam na łyżwach. Moim marzeniem był zawód adwokata, co wyraziłam w pełnym emocji wypracowaniu szkolnym na ten temat.

JÓZEF JASIEWICZ, komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Kolnie: — Byłem spokojnym, zdyscyplinowanym chłopcem, pilnym uczniem. Rodzice nie musieli przywoływać mnie do porządku. Moją wielką pasją był sport. Trenowałem lekkoatletykę, więc nie ciągnęło mnie do próbowania papierosów lub piwa. Myślałem, że na swój sposób byłem również odważny. Pamiętam tylko „jeden strach”. Jako dziewięciolatek zuch pojechałem na obóz harcerski. Na nocnej warcie usłyszałem jakieś dziwne odgłosy. Nie stchórzyłem! Okazało się, że właśnie blisko mnie wędrowała sobie rodzina dzików. Ale co przeżyłem, to przeżyłem.

LECH KOŁAKOWSKI z Łomży, poseł Prawa i Sprawiedliwości: — Byłem bardzo samodzielny i zdyscyplinowany. Jako chłopiec, marzyłem o zostaniu żołnierzem zawodowym. Miałem wielką kolekcję żołnierzyków, z którym staczałem wyłącznie wygrane bitwy, nie mówiąc o kolekcji Indian i kowbojów. Z czasem moją wielką pasją stał się sport. Z powodzeniem trenowałem biegi sprinterskie. Byłem mistrzem wo-

jewództwa łomżyńskiego w biegu na 300 metrów, a czas w biegu na 60 metrów (7,5 sek.) uważałam za swój wielki sukces z lat podstawówki. Nie pamiętam jakiejś świadomej psoty, bo podpalenie anielskich włosów na choince od zimnych ognia, to naprawdę był przypadek.

WOJCIECH KUBRAK starosta łomżyński: — Byłem grzecznym i ciekawym świata. Odkąd pamiętam, bardzo lubiłem czytać. Szczególnie interesowała mnie przyroda, co pozostało do dzisiaj. Nie przysparzałem rodzicom kłopotów wychowawczych, ale nie ma reguły bez wyjątku. Pochodzę z Kolna. W piątej, czy szóstej klasie szkoły podstawowej poszedłem z kolegami nad rzeczkę Łab-

z własnych obserwacji, jak żyją ludzie i zawsze bolała mnie czyjaś krzywda. Od pierwszych dni w szkole postanowiłem zostać nauczycielem. Tymczasem, za sprawą ciotecznej babci, nieoczekiwanie pojawiła się moja wielka pasja, zbieranie monet, które zaczęło się od podarowanego przez babcię srebrnego dolara.

JANINA WŁOSTOWSKA, redaktor naczelna „Wiadomości Rolniczych”, miesięcznika Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie (pow. wysokomazowiecki): — Z okazji mojego przyjścia na świat, tata nasmażył pączków, co przeszło do rodzinnej historii. Jako najmłodsza z rodzeństwa byłam dzieckiem bardzo kochanym. Stara-



Jakim byli dzieckiem?

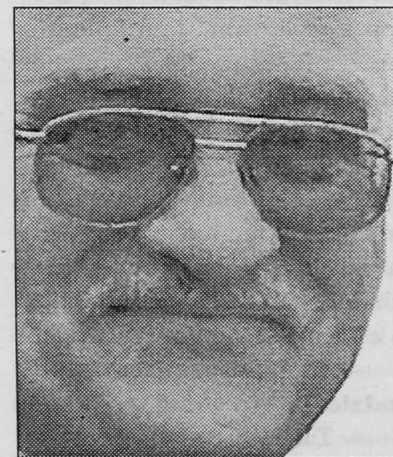
no, żeby w spokoju, czyli w dalekim zasięgu rodziców, wypalić pierwszego w życiu papierosa. Wracam do domu, a mama

od progu: „Spójrz mi w oczy”. To jedno zdanie mi wystarczyło: natychmiast się przyznałem. Potem była długa przerwa, ale niestety, spróbowałem znowu i palę do dzisiaj.

TADEUSZ STEFAŃSKI, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Zambrowie: — Wszyscy w rodzinie twierdzą, że odziedziczyłem charakter po mamie. Zawsze byłem spokojny, greczny i od dzieciństwa uprzejmy wobec kobiet w każdym wieku. Dlatego lubiły bawić się ze mną dziewczynki, lubiły mnie koleżanki w klasie. Moją wielką pasją stała się siatkówka, którą uprawiałem wyczynowo. Nie było więc mowy o papierosach i temu podobnych nałogach, niegodnych sportowca. Do tego dobrze się uczyłem, więc pod każdym względem rodzice stawiali mnie za wzór młodszym braciom.

ROMAN ŚWIERŻEWSKI, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Bogutach Piankach (pow. ostrowski, woj. mazowieckie): — Moim starszym braciom i mnie ojciec od czasu do czasu przypominał: „Macie zachowywać się tak, żeby nie musiał używać paska”. Starałem się. Tylko raz wpadłem z kolegami na pomysł, żeby towotem, czyli smarem do maszyn, „naoliwić” klamki drzwi domu sąsiadów. Na wsi nie było atrakcji dla dzieci, ale nigdy się nie nudziłem. Wiedziałem

łam się być posłuszną, ale nie zawsze się udawało. Nigdy nie zapomniałem wprawy z koleżanką do lasu na jagody, gdy miałyśmy 7–8 lat. Złapała nas burza. Przestraszone usiadłyśmy pod drzewem i w płacz. Wyprawa do lasu odbyła się wbrew zakazowi rodziców, więc po szczęśliwym powrocie uznali, że wystarczająco ukarała nas natura. Jako bardzo ciekawa świata, postanowiłam zostać podróżnikiem. To wciąż niezrealizowanie marzenie.



JÓZEF ZAJKOWSKI, wójt gminy Sokół (pow. wysokomazowiecki): — W podstawówce byłem prymusem. Wśród licznych zainteresowań, w pewnym okresie moją największą pasją stały się eksperymenty „naukowe”, inspirowane lekcjami chemii. Do dzisiaj pamiętam jeden z saletr. Koledzy i ja wyszliśmy z tego z poparzeniami, ale dom w powietrze nie wyleciał, więc doświadczenie uznaliśmy za udane. Babcia marzyła, abym został księdzem, a mnie pociągała praca naukowa w dziedzinie mechaniki. Miałem jeszcze wiele różnych pomysłów na życie. Dzisiaj wracam do nich z wielkim sentymentem.



DONATA GODLEWSKA z Łomży, autorka pierwszej naukowej monografii miasta: — Byłam posłuszną i nigdy nie wierciłam rodzicom dziury w brzuchu, żeby kupili mi to, czy tamto. Jedyny wyjątek to czytanie książek, które stało się moją wielką pasją, podobnie jak seanse filmowe w pobliskim kinie „Zdrój”. Byłam zdyscyplinowanym dzieckiem, ale raz, jako siedmiolatka, posłuchałam koleżanki i z ulicy Polowej, gdzie mieszkaliśmy, wyruszyliśmy z wizytą do jej babci w Starej Łomży. Do babci nie dotarliśmy,

bo powstrzymał nas zmrok, a gdy wróciłam do domu, przed laniem uratowała mnie moja babcia, chwytając pod fartuch. Jak wszystkie dzieci, lubiłam podwórkowe zabawy, z włożeniem na płot włączanie, co dwa razy skończyło się rozzerwaniem ulubionych sukienek.



Sikawki, bekadło i sztandar

Peretka

Muzeum Pożarnictwa w Szczuczynie przechowuje pamiątki po jednej z najstarszych w regionie Ochotniczych Straży Pożarnych.

Powstało w 1982 roku, w stulecie utworzenia w Szczuczynie Straży Ogniowej. Miejscowi działacze przekonali do swojego pomysłu ówczesnego wojewodę łomżyńskiego Jerzego Zientarę, który zgodził się być honorowym patronem. Mieści się w budynku z 1907 roku, dawnej strażackiej świetlicy.

Trzonem zbiorów jest kolekcja

sprzętu strażackiego z końca XIX i XX w. Podziwiać można oryginalne ręczne sikawki, przewożone do pożarów wozami konnymi. Jest też kolekcja hełmów, toporków i węży. Są dokumenty straży szczuczynskiej z czasów carskich, okresu międzywojennego i powojennego. Oryginalne certyfikaty, potwierdzające ukończenie przez strażaków kursów wiedzy pożarniczej.

Wśród perełek jest pierwszy sztandar Straży Ogniowej w Szczuczynie. Ufundowała go w 1907 roku dziewczeczka Aniela Chojnowska. Sztandar służył strażakom aż do 1985 roku. Po raz ostatni był prezentowany podczas pogrzebu Bolesława Makuszewskiego, wieloletniego naczelnika OSP, ojca Wiktora, właściciela firmy „Victoria”. Inną perelką jest tzw. bekadło, oryginalne urządzenie z końca XIX w., protoplasta strażackiej syreny.

W muzeum znajdują się też najstarsze instrumenty strażackiej orkiestry, która istnieje w Szczuczynie od 1907 roku.

Muzeum zyskało renomę w całym regionie. Organizacje strażackie z wieloletnimi tradycjami powierzają mu coraz częściej swoje pamiątki. W czasie wakacji warto zboczyć z trasy na Mazury, by obejrzeć tę niepowtarzalną kolekcję. Wcześniej należy zadzwonić (086 272 52 83) i umówić się z opiekunem zbiorów, Andrzejem Szabelskim. (MK)

Na zdjęciu: Andrzej Szabelski prezentuje historyczny sztandar szczuczynskiej OSP z 1907 roku. Ciekawostką jest wyhaftowana na nim sześcioramienna gwiazda, herb Szczuczyna. Hafciarki z początku stulecia popełniły błąd: gwiazda w herbie Szczuczyna, nadanym przez fundatora miasta w 1692 roku, ma osiem ramion

Rozmowa z dyrektorem Kolneńskiego Domu Kultury Kazimierzem Koterem

— Dla kultury w Polsce nadeszły ciężkie czasy. Jak Pan zamierza sobie z tym radzić?

— Mam świadomość trudności i tego, że bez pieniędzy niewiele się zrobi. Budynek KDK wymaga generalnego remontu, a mnie marzą się imprezy, z których Kolno byłoby znane w kraju. Na przykład, z festiwalu filmów dokumentalnych „z pogranicza”, w naszym przypadku trzech kultur, Kurpi, Mazur i Podlasia oraz z przeglądu teatrów i kabaretów. Marzy mi się powrót do KDK młodzieżowych zespołów muzycznych, rodzinne imprezy plenerowe. Skoro pieniędzy brakuje w budżecie miasta, trzeba je zdobywać gdzie indziej. Wiele ośrodków kultury w kraju udowadnia, że to możliwe, więc może udać się i nam! Przede wszystkim trzeba chcieć. Zapału mi nie brakuje, a z natury jestem optymistą.

— Czy kultura jest dzisiaj ludziom potrzebna?

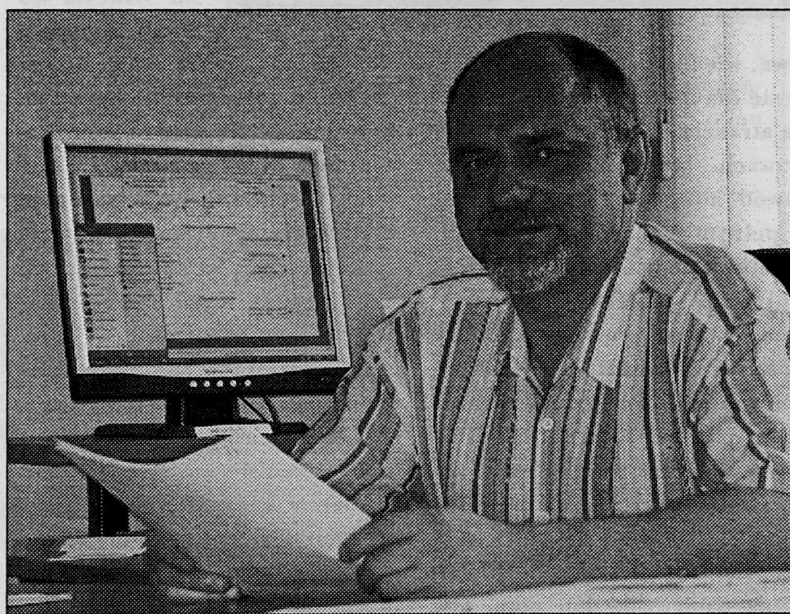
— Tak, wbrew powszechnemu panowaniu telewizji i internetu. Przychodzą dzieci, młodzież szkolna, ludzie zajmujący się handlem obwoźnym, starsi. Jeżeli przychodzą, to znaczy, że nasza praca ma sens.

— Został Pan następcą zmarłego niedawno Franciszka Jurczeni, człowieka instytucji. Czego nauczył Pana jako szef?

— Wymagania od innych i wymagania od siebie, słuchania ludzi, umiejętności przyznawania się do własnego błędu, odwagi w decydowaniu, zapału do pracy, poczucia humoru nawet w trudnej sytuacji. Był doskonałym zarządcą i organizatorem. Mam więc wzór

szefa godny naśladowania pod każdym względem. Będę się starał, aby tam, gdzie teraz jest, był ze mnie zadowolony.

Na zdjęciu: nowy dyrektor Kolneńskiego Domu Kultury Kazimierz Koter



Bezdomny na życzenie

Eugeniusz Świderski z Łomży został wyeksmitowany na mocy wyroku sądowego z sześciometrowego mieszkania Spółdzielni Mieszkaniowej Perspektywa. Z nim jego była żona i czterech dorosłych synów.

W zwaśnionej rodzinie nie było komu płacić czynszu. Eugeniusz płacił część „za siebie” i oczekiwał od Spółdzielni, że zostawi go w mieszkaniu. Problem w tym, że sąd, orzekając rozwód, pozbawił go prawa do mieszkania, przyznając je byłej żonie i dzieciom.

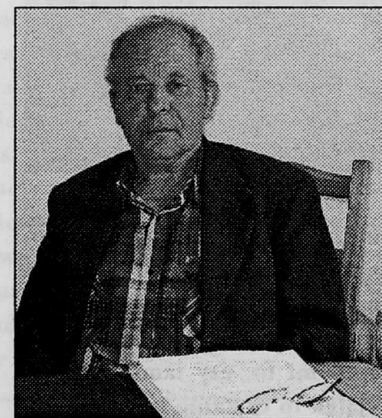
— Wyrok jest jednoznaczny, mieli być wyeksmitowani wszyscy i zostali wyeksmitowani. Zgodnie z orzeczeniem, byli małżonko-

wie z niepełnosprawnym synem otrzymali lokal socjalny, a pozostali trzej zastępczy — mówi Leszek Konopka, wiceprezes SM Perspektywa.

Lokal socjalny to jeden pokój na poddaszu bloku.

— Dla zwaśnionych małżonków i inwalidy na wózku mało stosowny, ale tak orzekł sąd — przyznaje Konopka. — Mogli domagać się innego rozwiązania na rozprawie sądowej, lecz z tego, co wiem, w ogóle nie zjawili się w sądzie.

Po eksmisji Eugeniusz nie został wpuszczony do socjalnego pokoju. Jego była żona wymieniła zamek i odmówiła otworzenia drzwi nawet policji, którą we-



zwał. Eugeniusz tuła się po znajomych. Nie ma dachu nad głową. Wini za swoją sytuację... Spółdzielnię! Przecież płacił „swoją” część czynszu! (MK)

Na zdjęciu: bezdomny Eugeniusz Świderski uważa się za ofiarę



Z polecenia peeselu

Zagroda Filipkowskiego w Szczuczynie jest wciśnięta między bloki typowo miejskiego osiedla mieszkaniowego. Ciągłe od niej ostry odór obory i liszonki dla krów. Ujada sfora psów. I to wszystko dosłownie pod oknami wielorodzinnych bloków.

— To nie ja wcisnąłem się w bloki, tylko bloki przysły do mnie — mówi Filipkowski. — Kiedyś to był koniec miasta.

Lokalizacja unien zliwiła budowę nowej obory. Z końcem tego roku zamierza zlikwidować bydło, przekazać gospodarstwo synowi i przejść na rentę strukturalną. Twierdzi, że nosił się z tym od dawna. Jednak trzy miesiące temu wystartował na delegata Mlekpola na kolejną kadencję! Brak konsekwencji tłumaczy tym, że namówili go do kandydowania... peeselowcy. Co ma PSL do Mlekpola? „Przecież wszyscy należymy do PSL: ja, prezes Borawski i inni delegaci”, dziwi się Filipkowski.

Wybory na delegata przegrał z Andrzejem Karwowskim, właścicielem wielkiej fermy mleczarskiej w Łodygowie, w powiecie piskim.

— Głosowanie było tajne, dostał tylko 17 głosów, a ja 34, choć w grupie szczuczynskiej nie jestem wszystkim znany. To najlepiej świadczy, jakim zaufaniem cieszy się przewodniczący — mówi Karwowski.

Malowany przewodniczący

Miał większy interes z bycia przewodniczącym, niż z produkcji mleka. Przyklepywał wszystko, co chciał prezes. Dawał przyzwolenie na ogromny fundusz reprezentacyjny Zarządu. Nie reagował na kumoterstwo, panujące w Spółdzielni, a doskwierające wszystkim. Sam korzystał z układów. Dwaj jego synowie „po znajomości” pracują w Mlekpole, to najczęstsze opinie spółdzielców o Filipkowskim.

— Krytykują mnie ci, co dalej chcieliby zerować na Mlekpole. Ale urwało się. Rada Nadzorcza była stanowcza. Winni odpowiedzą za swoje czyny — replikuje Filipkowski.

Od grudnia ubiegłego roku członków Mlekpola z rejonu Grajewa bulwersuje śledztwo w sprawie „zaboru mienia wielkiej wartości”. W spółdzielczej gazecie „Echo Mlekpola” ukazał się lakoniczny komunikat, że nieuczciwi spółdzielcy, w zмовie z nieuczciwymi pracownikami Spółdzielni, wyprowadzili kilka milionów w formie nielegalnych wypłat udziałów, korekt jakości mleka, pożyczek i zaliczek. I zapewnienie, że Spółdzielnia odzyska utracone pieniądze. Nikt dokład-

Jan Filipkowski ze Szczuczyna będzie przewodniczącym Rady Nadzorczej Spółdzielni Mleczarskiej Mlekpola tylko do 19 czerwca, kiedy Zebranie Delegatów wybierze nowe władze Spółdzielni. Na następną kadencję nie został wybrany.

Jak mówi, jest działaczem spółdzielczym „od zawsze”. Działał w Radzie Nadzorczej spółdzielni w Kolnie, a po jej przyłączeniu do Grajewa, osiem lat temu, poszedł w górę, został przewodniczącym Rady wielkiego Mlekpola. To najbardziej zadziwiająca kariera w Spółdzielni, dziwi się wielu członków. Albo najbardziej typowa, dopowiadają inni.

Wycięty

nie nie wie, o co chodzi, bo władze Mlekpola więcej informacji nie udzielają. Podczas zebrań wyborczych też rzadko padały pytania na ten temat do członków Zarządu.

le wielkiej fermy mleczarskiej celowali, według Filipkowskiego, w wydłużaniu udziałów. Najpierw, w jego wersji, udział „kradł” Stanisław G., a później jego żona. Jak „kradli”?



— Jak ktoś chce się zapytać, to musi się zastanowić. Przekalkulować, żeby to nie było jego ostatnie pytanie — mówi Andrzej Karwowski.

Codzienna praktyka czy oszustwo?

— Wina niektórych jest potwierdzona. Na przykład, dyrektora skupu i jednej z pracownic, którzy podpisywali lewe korekty — mówi Filipkowski. — Są dowody w postaci podpisów.

Były dyrektor skupu twierdzi, że była to praktyka oficjalnie stosowana w Mlekpole, za wiedzą i akceptacją Zarządu. Korekt jakości mleka dokonywano i w dziale skupu, i w laboratorium, gdzie na kierowniczym stanowisku pracuje osoba z rodziny prezesa. Przede wszystkim z myślą o tym, by pomóc zadłużonym rolnikom, dla których każde wahnięcie w wypłatach za mleko byłoby katastrofą.

— Prawidłowo korekta powinna być robiona po ponownym badaniu, wykazującym poprawę jakości mleka. Było 157 korekt bez badania — wyjaśnia pryncypialnie Filipkowski.

Dyrektor skupu przyznaje, że ulegał różnym naciskom. Również... przewodniczącego Filipkowskiego!

Barbara i Stanisław G., właścicie-

Wyplata jakichkolwiek pieniędzy w każdej firmie, nie tylko w spółdzielni Mlekpole, nie jest możliwa bez akceptacji kierownictwa. Przewodniczący Filipkowski wzrusza ramionami: — W komputerach wszystko można. Nawet dwunastoletnie dzieci włamują się do banków! W głowie się nie mieści, do czego ludzie są zdolni!

W wersji podejrzewanych o „okradanie”, korzystanie z części zamrożonego w udziałach kapitału, również było formą pomocy Spółdzielni dla znajdujących się w potrzebie członków: — Przed poprzednimi wyborami do parlamentu, pracownicy skupu robili wśród członków Spółdzielni kampanię wyborczą prezesowi Borawskiemu, który startował na posła. Zachęcali, w ramach kielbasy wyborczej, do korzystania z możliwości wypłaty części udziałów. Powoływali się na statut, który jakoby dopuszcza interpretację, że w wyjątkowych sytuacjach, na przykład w razie choroby, można z tych pieniędzy skorzystać — opowiada Stanisław G.

Traf chciał, że Stanisław G. poważnie zachorował. Małżonkowie, podobnie jak setki innych, złożyli do Zarządu podanie: „Prosimy o wypłatę nadpłaconych udziałów...”. Otrzymywali wypłaty przez półto-

ra roku. Mlekpole dokonywał przelewów na ich wspólne konto bankowe. W sumie około 26 tys. zł. To równowartość około jednej miesięcznej wypłaty za mleko. Obecnie kwota ich udziałów w Mlekpole to 40 tys. zł. Zostali wezwani do złożenia zeznań przez prowadzących śledztwo na okoliczność „zaboru mienia”.

— Jeżeli to było nielegalne, to cóż my jesteśmy winni? — pyta retorycznie Barbara G. — Przecież Zarząd nasze podanie załatwił pozytywnie, ktoś podpisywał przelewy! Przez cztery lata było to legalne i nagle okazało się nielegalne?

Mlekpole, nie czekając na wynik śledztwa, wielu członkom Spółdzielni zajmuje bieżące wypłaty za mleko na poczet zwrotu „wyludzonych” pieniędzy. Grupa dostawców złożyła na takie postępowanie Zarządu skargę w prokuraturze.

Niepokój

Przejawia się w „wycięciu” nie tylko Jana Filipkowskiego, lecz i większości dotychczasowych delegatów z rejonu Grajewa, w tym członków Rady Nadzorczej, w wyborach na następną kadencję. Czy dojdzie do zmiany władz Mlekpola? Andrzej Karwowski nie ma złudzeń. Walne zebranie to ponad 80 delegatów z Grajewa, Zambrowa, Kolna, Mrągowa, Augustowa, Sejna, a nawet dalekiej Bydgoszczy. Każda grupa spółdzielców żyje innymi problemami. Jest zróżnicowanie interesów między małymi, „bankowymi” dostawcami, a właścicielami wielkich ferm mleczarskich, prowadzących gospodarstwa na zasadach czysto biznesowych. Właśnie oni przede wszystkim przekroczyli limity produkcji i muszą zapłacić kary dla Unii Europejskiej, czyli w krótkim czasie zgromadzić dużą gotówkę. Chcieliby mieć w Spółdzielni sprzymierzeńca.

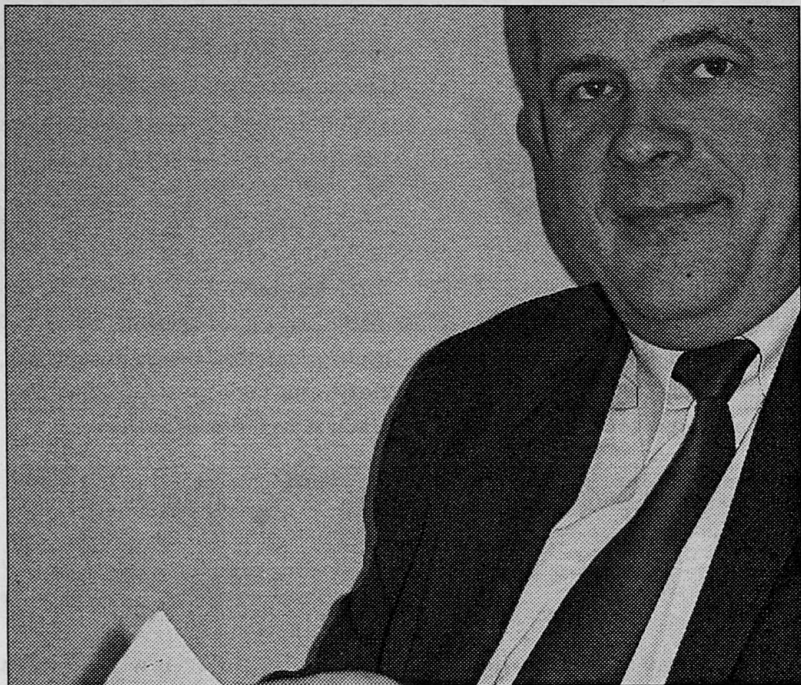
— Na zebraniu wyborczym w Szczuczynie prezes Borawski zapowiedział, że zapłata kar, 30 mln zł w skali Spółdzielni, musi nastąpić w dwa tygodnie. W przeciwnym razie Spółdzielnia zedrze z nas te pieniądze przez komorników! — mówi zbulwersowany Karwowski.

JOANNA WILK

KONTAKTY



Wzrost gospodarczy w Polsce w pierwszym kwartale wyniósł ponad 5 proc., w całym roku ma wynieść 4,3 proc., o 1 proc. więcej, niż w minionym. Gospodarka polska rozwija się dwukrotnie szybciej, niż w Unii Europejskiej, ale, podobnie jak w ubiegłym roku, nie zaowocuje to znaczącym wzrostem miejsc pracy i spadkiem bezrobocia. Bezrobotni wyjeżdżają za pracę za granicę. Jak to widać z punktu widzenia „siedzących” w gospodarce?



Pomoc bez mitów

Jarosław Siekierko, burmistrz Wysokiego Mazowieckiego: — W swojej pracy w sprawach gospodarczych, kieruję się nauką prof. Zyty Gilowskiej. Na jednym z seminariów uczulała samorządowców, żeby nie dali się zwieść mitowi pomocy przez oddawanie przedsiębiorcom pod inwestycje gruntów miejskich za darmo lub za symboliczną złotówkę. Albo umarzanie firmom podatków. Jej zdaniem, w jednym i w drugim przypadku, nie jest to pomoc, tylko ściąganie sobie na kark prokuratora. I ja się z tym całkowicie zgadzam. Rzeczywista pomoc samorządu lokalnemu biznesowi polega na tworzeniu dobrych warunków do prowadzenia firm. Mam na myśli takie przygotowanie planów zagospodarowania przestrzennego oraz taką obsługę przedsiębiorców, by nie zlorzeczyli na urzędników, sprawy urzędowe nie stanowiły dla nich problemu.

Nasze miasto, jako jedno z dwóch w Podlaskiem, posiada już nowe plany zagospodarowania przestrzennego na 100 procent powierzchni. Doszliśmy do tego w trzy lata! Przedsiębiorca, który ma pomysł na biznes, w Wysokiem nie potyka się o podstawową dla większości gmin barierę braku planów. Pracownicy Urzędu Miejskiego i ja kierujemy się zasadą, że płacący podatki przedsiębiorca to człowiek, dzięki któremu otrzymujemy pensję, ponieważ nasz pracodawca! Jest obsługiwany szybko i kom-

petentnie. Ulgi w podatkach stosuję, zgodnie z prawem, w sytuacjach nadzwyczajnych. Sam prowadziłem 8 lat firmę i wiem, że nierozważnym ściąganiem podatku w sytuacji kryzysowej można przedsięwziąć dobić i stracić podatnika. A przełożeniem płatności lub częściowym umorzeniem pomóc przezwyciężyć kryzys.

Rolą samorządu jest też dużo inwestować, bo w ten sposób tworzymy miejsca pracy. Kolejny rok pod rząd mamy budżet proinwestycyjny, wydajemy sporo pieniędzy na poprawę infrastruktury miejskiej. Przy bezrobociu 9–11 proc. nasz zakład komunalny ściąga z rynku praktycznie wszystkich chętnych do pracy. Spółdzielnia Mleczarska Mlekovita, firmy budowlane, cierpią na brak rąk do pracy! Trzy lata temu mieliśmy mało dzieci w przedszkolach. Dziś przedszkola są zapelnione. To nie efekt pozytywnych tendencji w demografii. W Wysokiem, podobnie jak w całym kraju, jest niż demograficzny. To oznaka poprawy poziomu życia. Ludzie mają pracę, zarabiają, stać ich na przedszkole dla dzieci. O wzroście gospodarczym świadczy też wzrost cen nieruchomości. Niebawem miasto wystawi na przetarg dwie duże nieruchomości, o powierzchni 4 i 6 ha, przeznaczone pod działalność gospodarczą. (MK)

Na zdjęciu: Jarosław Siekierko jest burmistrzem Wysokiego Mazowieckiego od 1998 roku

PREZYDENT MIASTA ŁOMŻY

ogłasza konkurs na kandydata na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 7 w Łomży

- Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia następujące wymagania:
 - ukończyła studia wyższe magisterskie i posiada przygotowanie pedagogiczne oraz kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w szkole podstawowej bądź ukończyła studia wyższe zawodowe i posiada przygotowanie pedagogiczne lub ukończyła kolegium nauczycielskie albo nauczycielskie kolegium języków obcych oraz posiada kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w szkole podstawowej oraz stopień awansu zawodowego nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego.
 - ukończyła studia wyższe lub studia podyplomowe z zakresu zarządzania albo kurs kwalifikacyjny z zakresu zarządzania oświatą, prowadzony zgodnie z przepisami w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli,
 - posiada co najmniej pięcioletni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela lub pięcioletni staż pracy dydaktycznej na stanowisku nauczyciela akademickiego,
 - w okresie pięciu lat bezpośrednio przed powierzeniem stanowiska dyrektora uzyskała co najmniej dobrą ocenę pracy w przedszkolu, szkole lub placówce, a w przypadku nauczyciela akademickiego – pozytywną ocenę pracy w okresie ostatnich czterech lat pracy w szkole wyższej, jeżeli stanowisko dyrektora obejmuje bezpośrednio po ustaniu zatrudnienia w szkole wyższej, albo w okresie roku bezpośrednio przed przystąpieniem do konkursu na stanowisko dyrektora uzyskała pozytywną ocenę dorobku zawodowego,
 - posiada zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
 - nie była karana karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela /Dz.U. z 2003 r. nr 118, poz. 1112 z późn. zm./, oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie dyscyplinarne,
 - nie była karana za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie karne,
 - nie była karana zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 147 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych /Dz.U. z 2003 r. nr 15, poz. 148, z późn. zm./
- Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:
 - uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju szkoły,
 - życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informację o stażu pracy pedagogicznej – w przypadku nauczyciela lub stażu pracy dydaktycznej – w przypadku nauczyciela akademickiego,
 - akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego wykształcenia – w przypadku osoby będącej nauczycielem,
 - dyplom ukończenia studiów wyższych oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego stażu pracy, wykształcenia i przygotowania zawodowego – w przypadku osoby niebędącej nauczycielem,
 - dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo zaświadczenie o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą,
 - ocenę pracy, o której mowa w § 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 roku w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek,
 - zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
 - oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela /Dz.U. z 2003 r. nr 118, poz. 1112 z późn. zm./, oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne,
 - oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne,
 - oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych /Dz.U. z 2005 r. nr 14, poz. 114 z późn. zm./,
 - oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych /Dz.U. z 2002 r. nr 101, poz. 926 z późn. zm./ w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.
- Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs”, w terminie 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia, na adres: Urząd Miejski, Wydział Oświaty, Kultury i Sportu ul. Farna 1, 18-400 Łomża.
- Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez Prezydenta Miasta Łomży z siedzibą w Łomży ul. Stary Rynek 14.
- O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

W Łomży trwa XIX Międzynarodowy Festiwal Teatralny „Walizka”.
Ikar spadł z wieży kościoła w Odporyszowie na łomżyńskim rynku

11



Lot jak marzenia

Uliczne widowisko „Ballada o Janie Wnęku”, które przedstawił na łomżyńskim rynku we wtorek wieczorem Teatr Gry i Ludzie z Katowic, przeniosło widzów w świat spraw starych jak ludzkość: marzeń o lataniu i lataniu jako marzeniom. Twórcy przepięknego, pełnego wzruszającej symboliki spektaklu, przywołali postać polskiego Ikara czyli... pańszczyźnianego chłopca z podkrakowskiej wsi Odporyszowo, Jana Wnęka.

Urodził się w 1828 roku we wsi Kaczówka. Jak głoszają ustne przekazy, wychował się ciesiołki i stawiał

ludziom domy, naprawiał dachy. Pięknie rzeźbił też świątki w lipowym drewnie. Proboszcz ks. Stanisław Morgenstern z Odporyszowa polecił mu odbudować spalony dach kościoła. Gdy zobaczył, że ma do czynienia z artystą, zamówił rzeźby do kościoła. Zawiózł go do Krakowa, by przyjrzał się rzeźbom z ołtarza Wita Stwosza w kościele mariackim i by czerpał z nich natchnienie. Wnek wykonał ponad trzysta rzeźb w lipowym drewnie. Niektóre do dziś można oglądać w kościele i na cmentarzu w Odporyszowie i w Muzeum

Etnograficznym w Krakowie.

Ciesla i rzeźbiarz miał skrytą pasję. Marzył, by wystrugać skrzydła na wzór ptasich i wlecieć w przestworza! Marzył, obserwował ptaki i... próbował. Podobno najpierw konstruował małe skrzydełka, do których przywiązywał drewniane figurki i puszczał z wieży kościelnej w Odporyszowie. Potem coraz większe i większe. Marzył... Rzeźbił figury aniołów z wielkimi, ptasimi skrzydłami. Kolejnym krokiem były lotnie, zdolne unieść w powietrzu ciało mężczyzny. Budował je z szeregu mocno związanych deszczulek z drewna lipowego bądź jaworowego, pokrytych cienkim, elastycznym płótnem. Do kierowania lotem służyły misternie powiązane postronki, pozwalające kontrolować kierunek i wysokość. Ponawiał próby dziesiątki, setki razy, pokonując nawet do 5 km.

Czy tak było naprawdę, czy też tak wykreowali żywot polskiego Ikara twórcy spektaklu? Pewne jest, że 10 czerwca 1869 roku, w święto Przemienienia Pańskiego, stanął na wieży kościoła w Odporyszowie i przypiął „skrzydła”. Rozpoczął lot nagle. Runął na ziemię, choć próbował walczyć o utrzymanie się w powietrzu. Doznał licznych obrażeń i dwa miesiące później zmarł.

W latach 1891–96 Niemiec Otto Lilienthal wykonywał wiele lotów na konstruowanych przez siebie „szybowcach”. Zginął tragicznie podczas jednej z prób lotniczych. To Lilienthala świat uznaje za pioniera lotnictwa.

— I niech tak zostanie. Legendy są ciekawsze od prawdziwych historii, a loty chłopskich Ikarów bardziej inspirują wyobraźnię niż eksperymenty inżynierów i konstruktorów — mówi Maciej Nogiec, reżyser przedstawienia i dyrektor artystyczny Teatru Gry i Ludzie.

Życie jest zawsze lotem ku niebu. Niekiedy nagłym upadkiem. To przesłanie spektaklu, który w wielkim skupieniu obejrzała publiczność na łomżyńskim rynku. Na oczach widzów toczyło się wartko życie wiejskiej społeczności z połowy XIX wieku, ujęte w formę wspianego teatru. Ludzie pracowali, bawili się, świętowali. A wśród nich był ktoś, kto wszystkich przerastał marzeniami. Chciał najpierw przypiąć skrzydła aniołom, potem już niczym nie ograniczał marzeń... Diabeł zaczął czyhać na jego duszę. Doszedł do kresu, wszedł na wieżę i próbował odfrunąć... (MK)

Na zdjęciu: scena ze spektaklu „Ballada o Janie Wnęku”, zagranego we wtorek, 30 maja, na Starym Rynku w Łomży

**POTRZEBUJESZ WYKSZTAŁCENIA
WYMAGANEGO DO**

**PRZEJĘCIA I PROWADZENIA
GOSPODARSTWA ROLNEGO?!**

**ZESPÓŁ SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH
w STAWISKACH**

(dawniej ZSZ w Smolnikach)

stwarza Ci taką szansę

szkoła oferuje **BEZPŁATNĄ** naukę w czteroletnim **TECHNIKUM DLA DOROSŁYCH** w zawodzie **TECHNIK MECHANIZACJI ROLNICTWA**

Nauka odbywać się będzie w systemie **ZAOCZNYM**

Oferta adresowana jest do osób dorosłych, które ukończyły ośmioletnią szkołę podstawową, gimnazjum lub zasadniczą szkołę zawodową.

Zapisy na rok szkolny 2006/2007 przyjmuje sekretariat Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Stawiskach tel. (086) 474-26-00

KONTAKTY





„Ty jesteś skała...”

— Pomyśl, by ocalić i umożliwić wszystkim obejrzenie dokumentu z tych niepowtarzalnych dni rzucił ks. Andrzej Godlewski — wspomina Zbigniew Zalewski z Łomży.

Niepowtarzalne dni to 4 i 5 czerwca 1991 roku, dni wizyty Jana Pawła II w Łomży. Zawodowi operatorzy filmowi Ryszard Golec i Kazimierz Łepkowski z Warszawy, zatrzymali w kadrze czas i atmosferę wielkiego święta, na które przybyły tysiące wiernych z Polski i Litwy. Pobyt Ojca Świętego filmował także Zbigniew Zalewski.

Minęło 15 lat.

— Z dokumentacji trzech autorów postanowiliśmy zmontować film, wzbogacony wspomnieniami ludzi, którzy byli blisko Ojca Świętego nie tylko w Łomży — mówi ks. Andrzej Godlewski, proboszcz Parafii p.w. Krzyża Świętego w Łomży.

W marcu 2006 roku, dzięki pomocy pracujących we Włoszech ks. Roberta Świdarskiego rodem z Zambrowa i ks. Stanisława Wultańskiego z Parafii Szeków, przed ekipą z Łomży otworzyły się drzwi do pracowni papieskiego fotografa Arturo Mari. Wzruszająca wypowiedź znanego na całym świecie artysty, nie tylko staje się spoiwem dokumentalnego materiału, ale jest także świadectwem życia Człowieka, którego znakiem była wiara, nadzieja i miłość.

— Mówił tak sugestywnie, że nie potrzebowaliśmy tłumacza — wspomina Mariusz Rytel, współautor filmu.

O Janie Pawle II mówi również Ojciec Adam Otrębski z Łomży z Zakonu Zmartwychwstańców, przeor Sanktuarium Matki Boskiej Łaskawej w Mentorella, gdzie Ojciec Święty po raz pierwszy przybył w tydzień po wyborze na papieża i później

był niejednokrotnie podczas wypraw w góry. Ówczesny biskup łomżyński Juliusz Paetz opowiada o przygotowaniach do wizyty i nieznanych epizodach z jej przebiegu, a ówczesny prezydent miasta Marek Przeździecki o swoich przeżyciach z rozmowy z Ojcem Świętym tuż po jego wylądowaniu.

Film, którego twórcami są również Tadeusz Babel, Adam Budziszewski i Bogdan Szczepański, otrzymał tytuł „Ty jesteś skała — Jan Paweł II w Kościele Łomżyńskim”.

— Niedawno narodził się pomysł, by zebrać pamiątki z wizyty Ojca Świętego w Łomży — mówi Zbigniew Zalewski. — Fotografie, filmy amatorskie, wydane z tej okazji śpiewniki i modlitewniki, najróżniejsze gadżety itp. Będziemy apelować do wiernych, aby wspólnie ocalić pamięć o tym ważnym dla miasta i diecezji wydarzeniu.

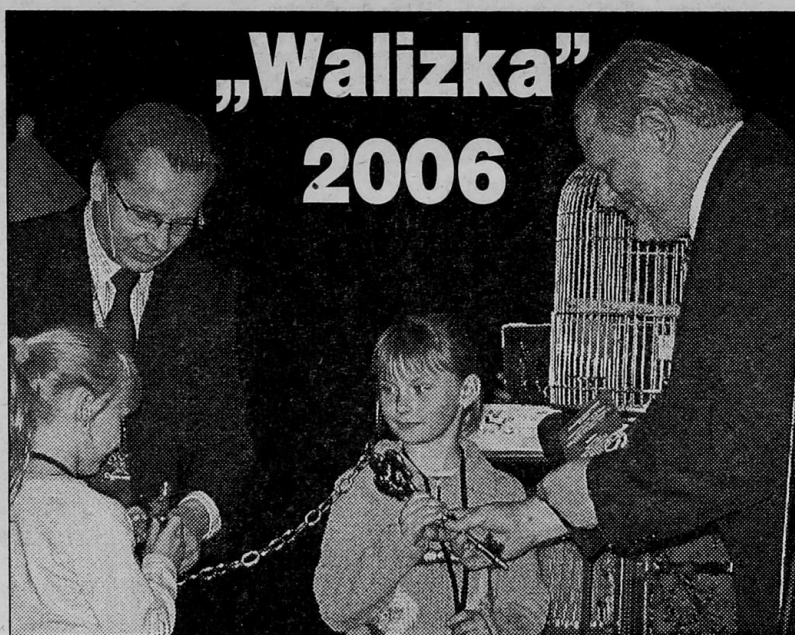
Premiera filmu „Ty jesteś skała — Jan Paweł II w Kościele Łomżyńskim” odbędzie się w sobotę, 3 czerwca 2006 roku (godz. 19.00), w sali widowiskowej byłego urzędu wojewódzkiego przy ul. Nowej 2 w Łomży.

Na zdjęciu (od lewej): Mariusz Rytel, Zbigniew Zalewski i ks. Andrzej Godlewski

Konkurs Lutosławskiego

Finał III Konkursu Wykonawczego Utworów Witolda Lutosławskiego Drozdowo 2006 odbędzie się w sobotę, 3 czerwca, w Muzeum Przyrody w Drozdowie.

Publiczne przesłuchania finalistów (godz. 10.00.) oceniać będzie jury pod przewodnictwem Jana Krenza z udziałem Stanisławy Chyl, pomysłodawczyni Konkursu. Po południu (godz. 17.00) rozdanie nagród i koncert galowy



We wtorek rozpoczął się w Łomży XIX Międzynarodowy Festiwal Teatralny „Walizka”. Widownia w Teatrze Lalki i Aktora w Łomży pęka w szwach. Bardzo pękata jest również tegoroczna „Walizka”.

W konkursie startuje 13 teatrów, w tym 9 zagranicznych i cztery polskie. Wybrane do konkursu spektakle musiały odpowiadać „walizkowej” formule łomżyńskiego festiwalu, czyli są grane przez maksymalnie czterech aktorów i w skromnych, łatwych do przenoszenia dekoracjach.

Na uroczystym otwarciu obecny był wicemarszałek województwa podlaskiego, Jan Syczewski, który stwierdził, że w przeciwnie-

stwie do biedy ekonomicznej, Podlaskie jest bogate duchowo, czego przykładem jest łomżyński festiwal teatralny.

Jury ogłosił werdykt w piątek, na uroczystym zakończeniu „Walizki”. O tym, jakie kryła bogactwo wartości duchowych i estetycznych, napiszemy za tydzień.

Otwarcie festiwalu było jednocześnie inauguracją Dni Łomży. Prezydent Jerzy Brzeziński wręczył symboliczne klucze do miasta dzieciom. Do 24 czerwca, czyli do rozpoczęcia wakacji, odbywać się będą koncerty, wernisaże wystaw, spotkania, imprezy plenerowe. (MK)

Na zdjęciu: prezydent Jerzy Brzeziński wręcza dzieciom klucze do miasta

Program XIX Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego „Walizka”

1 czerwca (czwartek):

godz. 9.00, 10.30 „Paluszek” reż. Jacek Malinowski, Teatr „Guliwer”, Warszawa (Polska) — sala TLiA; godz. 9.00, 11.00 „Holstomer — Historia konia” reż. Ruslan Kudashov, Brzeski Teatr Lalek, Brześć (Białoruś) — sala MDK; godz. 12.00 „Błękitna Rapsodia”, Teatr Pinezka,

Gdańsk — Stary Rynek, godz. 11.30 Wystawa „Pocztówki z Polski” — Plac Niepodległości, godz. 14.00, 19.00 „Psycho”, reż. Jörg Bretschneider, Dresdner Figurentheater, Drezno (Niemcy) — sala TLiA; godz. 21.00 „Piotruś i Wilk” — Łomżyńska Orkiestra Kameralna, Teatr Lalki i Aktora w Łomży.

2 czerwca (piątek):

godz. 11.00, 13.00 „Między Wenus, a Ziemią...” reż. Bożena Baranowska, Teatr im. H. Modrzejewskiej, Legnica (Polska) — sala MDK; godz. 8.30, 10.00 „Słowik” reż. Aleksander Maksymiak, Wrocławski Teatr Lalek, Wrocław (Polska) — sala TLiA; godz. 18.00 „Mądre łóżko” reż. Jarosław Antoniuk, Teatr Lalki i Aktora w Łomży — sala TLiA; godz. 19.00 Zakończenie Festiwalu — sala TLiA. (MK)



Tu warto być 1-7 czerwca 2006 roku

Białystok

„TO JEST NASZ ŚWIAT”, Filharmonia Podlaska (ul. Podleśna 2, tel. 085-741-65-57), piątek, 2 czerwca, godz. 12.00.

Spektakl wokalo-taneczny w wykonaniu dzieci i młodzieży Studio Piosenki Estradowej „Apollo Records” oraz Studio Tańca „Szał” (na zdjęciu) z Białegostoku. Break dance, electric boogie, hip hop i free style w najlepszym wydaniu. Prezent Filharmonii dla dzieci i młodzieży na Dzień Dziecka.



„BENIOWSKI”, Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki (ul. Elektryczna 12, tel. 085-74-15-740), sobota 3 czerwca (premiera), niedziela, 4 czerwca, godz. 19.00.

Kameralna inscenizacja nieśmiertelnego poematu Juliusza Słowackiego o dzielnym i zaważającym szlachcicu z Podola, odkrywcy wyspy Madagaskar. To jeden z najdowcipniejszych przygodowych romansów w literaturze polskiej. Spektakl wyreżyserował Krzysztof Kopka. Maurycy August Beniowski (na zdjęciu), żołnierz, podróżnik, awanturnik, autor głośnych pamiętników, żył w latach 1741-1786.

Łomża

„PIOTRUŚ I WILK”, Stary Rynek, czwartek, 1 czerwca, godz. 21.00.

Baśń muzyczną pod takim tytułem skomponował Sergiusz Prokofiew. To utwór, który zapozna dzieci z brzmieniem instrumentów muzycznych i muzyką symfoniczną. Mieszkający z dziadkiem Piotruś rozumie mowę zwierząt. Pewnego dnia pojawia się groźny wilk... Pomysł na inscenizację utworu jako widowiska plenerowego, narodził się w głowie Jana Miłosza Zarzyckiego (na zdjęciu), dyrektora Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej. Wykonanie: ŁOK. Narratorzy: Beata Antoniuk i Marek Tyszkiewicz, aktorzy Teatru Lalki i Aktora w Łomży. Prezent artystów dla dzieci z okazji ich święta.



„TERAZ HIP HOP”, Klub PopArt (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 086-216-32-26), piątek, 2 czerwca, godz. 19.00.



Coś specjalnego dla fanów muzyki hip-hopowej, skupionych wokół Klubu PopArt. Wystąpią twórcy rodzimego hip hopa: Dzik, RGW Skład, Czarda Klika i Jantar.

Suwałki

VI MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL TEATRÓW DZIECI I MŁODZIEŻY „Wigraszek 2006”, Sala Granatowa ROKiS (ul. Noniewicza 71, tel. 087-566-42-11), aula Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej (ul. Noniewicza 10), czwartek 1 — sobota 3 czerwca; uroczyste zakończenie w sobotę o godz. 10.00 w sali Szkoły Podstawowej nr 10.

Festiwal od dziesięciu lat promuje dziecięcy i młodzieżowy ruch teatralny Europy Środkowej i Wschodniej. Udział biorą zespoły z Łotwy, Słowacji, Białorusi i Polski. Konkursowi towarzyszą akcje teatralne, wystawy, warsztaty, widowiska plenerowe. Impreza współtworzy kulturalny wizerunek Suwałk, a w czasie trwania festiwalu na ulicach Suwałk trwa karnawał (na zdjęciu). (MK)



Półka „Kontaktów”

Biblia i romantycy

Ukazała się kolejna książka ks. Jana Żelaznego (na zdjęciu) z jego cyklu „biblijnego” pt. „Biblia w dramaturgii polskiej”.



Autor od lat w licznych publikacjach tropi biblijne inspiracje w dziełach największych twórców literatury polskiej. Tym razem analizuje motywy i wątki biblijne w dramatach wielkich romantyków: Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Zygmunta Krasińskiego oraz Stanisława Wyspiańskiego. Dokonuje szczegółowej analizy „Dziadów”, „Nieboskiej komedii”, „Kordiana” i „Wesela”. Ukazuje ogromną, autentyczną religijność autorów i ich zmagania z niełatwą rzeczywistością społeczno-historyczną czasów, w których żyli. Rzeczywistości, w której bez przerwy zło walczy z dobrem czyli dochodzi do zachwiania systemu wartości chrześcijańskich. O wielkości chrześcijaństwa, jego wrośnięciu w naturę ludzką, świadczy stałe przewyżnianie zła i triumf dobra. Dzieła wielkich romantyków świadczą też o głębokim wro-

śnięciu kultury polskiej w chrześcijaństwie. (MK)

Gała w wyborze

Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych w Łomży jest wydawcą dorobku literackiego Henryka Gały, poety, prozaika i dramaturga, który ponad 20 lat temu osiedlił się w podłomżyńskim Drozdowie. Jest założycielem Teatru Lalki i Aktora oraz pomysłodawcą i twórcą Festiwalu Teatralnego „Walizka” w Łomży. Choć związany z warszawskimi wydawcami i tamtejszym środowiskiem literackim, stale współpracuje także z lokalnymi instytucjami kultury. Najnowszym efektem współpracy z MDK-DST jest wydanie w trzech tomach wyboru jego twórczości. Po książkach „Teatr wiersza” (2003 r.) i „Liryka i inne wiersze” (2005 r.) ukazała się trzecia część wyboru pt. „Scena mała i mniejsza”. Zawiera pięć utworów dramatycznych, pisanych przez Henryka Gałę w różnych okresach życia. Wszystkie poświęcone są moralnym rozterkom i dylematom, przeżywanych przez konkretnych ludzi w konkretnej polskiej rzeczywistości. Dla Czytelników to okazja do poznania dramatycznego rozdziału twórczości „poety z Drozdowa”, znanego przede wszystkim ze wspaniałej liryki. (MK)

Od Sinoff do Skrętkowskiej

„Szansę na sukces” mają dziewczęta z grup wokalnych Miejskiego Domu Kultury — Domu Środowisk Twórczych w Łomży, pracujące pod opieką Magdy Sinoff: Urszula Durzyńska, Joanna Zabłocka, Zuzanna

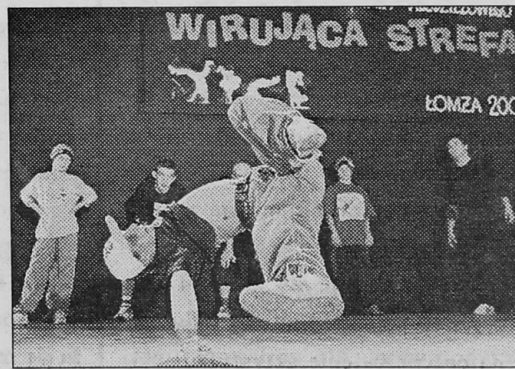
Matejkowska i Patrycja Bajno. Wzięły udział w festiwalu w Lidzbarku Warmińskim, gdzie dostrzegła je i zaprosiła do popularnego programu w telewizyjnej „Dwójce” jej autorka Elżbieta Skrętkowska.

„Szaleni” znów z nagrodą

Zespół tańca ulicy Crazy Twisting Group z Miejskiego Domu Kultury w Łomży zajął czwarte miejsce podczas Mistrzostw Europy „IDO European Streetdance Championships”, które cały miniony tydzień odbywały się w fińskim mieście Espoo. Łomżanie w kategorii zespołów break dance ulegli tylko gospodarzom, którzy wywalczyli trzy pierwsze miejsca. W mistrzostwach wystartowało 1500 tancerzy z 20 państw Europy w kategoriach hip-hop, break dance i electric boogie.

Grupa Crazy Twisting Group powstała w lutym 2002 roku. Założył ją i prowadzi instruktora tańca Marek Kisiel. Najważniejszym z dotychczasowych sukcesów grupy jest zdobycie tytułu mistrzów świata w break dance w Bremen w Niemczech w październiku 2005 roku. (MK)

Na zdjęciu: Crazy Twisting Group



KINO „MILLENIUM” W ŁOMŻY

2 czerwca (piątek) — • Asterix i Wikingowie, godz. 16.30 • Hi way, godz. 18.00, 19.45;
3-4 czerwca (sobota — niedziela) — • Asterix i Wikingowie, godz. 15.00, 16.30 • Hi way, godz. 18.00, 19.45;
5-8 czerwca (poniedziałek — czwartek) — • Asterix i Wikingowie, godz. 16.30 • Hi way, godz. 18.00, 19.45.

KINO „WRZOS” W KOLNIE

2-5 czerwca (piątek — poniedziałek) — • Epoka lodowcowa 2 — odwilż, godz. 15.00 • Wyznania gejszy, godz. 17.00.

KONTAKTY



Arcybiskup odchodzi



Arcybiskupa Wojciecha Zięmbę, dotychczasowego metropolitę białostockiego, ojciec święty Benedykt XVI mianował na metropolitę warmińsko-mazurskiego.

Dotychczasowy metropolita warmińsko-mazurski abp Edmund Piszcz złożył rezygnację w związku z ukończeniem 75 lat, która została przyjęta przez papieża.

Abp Wojciech Ziemia ma 65 lat. Urodził się 15 października 1941 roku w Wampierzowie, w parafii Wadowice Górne diecezji tarnowskiej. Archidiecezja warmińsko-mazurska nie jest mu obca, bo studiował w Wyższym Seminarium Duchownym w Olsztynie. Potem ukończył studia doktoranckie z teologii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W latach 1979–1980 studiował w Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie. W 1992 roku został biskupem elckim, a w listopadzie 2000 roku ojciec święty Jan Paweł II uczynił go metropolitą białostockim.

Ksiądz arcybiskup jest członkiem Komisji Duszpasterstwa Episkopatu Polski, członkiem Rady Ekonomicznej Konferencji Episkopatu Polski oraz przewodniczy Zespołowi do spraw Kontaktów z Konferencją Episkopatu Litwy.

O swojej nominacji na metropolitę warmińsko-mazurskiego powiedział, że czuje się jak maturzysta przed egzaminem. Jest dobrze przygotowany, ale zmianom towarzyszy niewielka obawa.

Arcybiskup Ziemia przejmie archidiecezję warmińsko-mazurską 9 czerwca, a ingres do katedry w Olsztynie odbędzie się w niedzielę 11 czerwca.

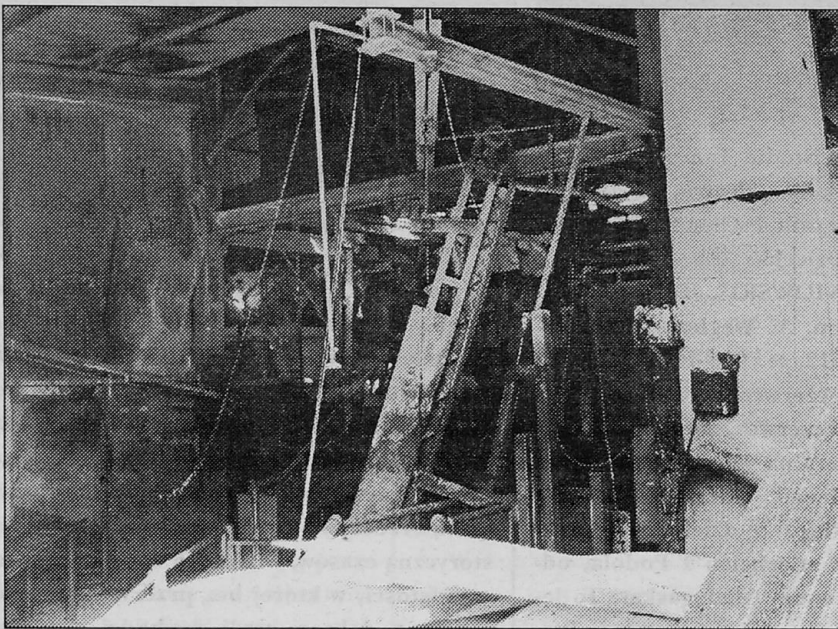
Na razie nie wiadomo, kto zastąpi ks. abp. Ziembę i zostanie nowym metropolitą archidiecezji białostockiej. Obowiązki metropolity będzie pełnił ks. biskup pomocniczy Edward Ozorowski.

Na zdjęciu: arcybiskup z Janem Pawłem II

W piątek wieczorem, parę minut po 22.00, zadzwoniła znajoma, mieszkająca niedaleko zakładu: „Jolu, przyjdźcie, masarnia się pali. Już wezwałam straż pożarną!” — opowiada Jolanta Gardocka.

Pobiegła bez tchu. Zobaczyła kłęby dymu. W jednym miejscu, nad

Ktoś z rodziny odwiózł go do Stawisk, sam nie był w stanie prowadzić samochodu. W sobotę nad ranem był w domu. Na pogorzelisku zrobiło mu się słabo. Konieczna była pomoc lekarska. Oboje Gar-



dachem części biurowej, niewielki płomień. Akcja ratownicza już trwała. Dojeżdżały kolejne wozy straży pożarnej. Widziała, jak blaszane ściany hali wyginały się i pękały na coraz większej powierzchni w miarę, jak palił się, wypełniający je styropian. Wszędzie, na przedmiotach, twarzach ludzi, osiadał gryzący, gorzki swąd spalonych chemikałów. Strażacy starali się przerwać pochod ognia wewnątrz blaszanych ścian. W kilku miejscach próbowali zrobić wyrwy w ścianach, wyrzucić po kilka płyt. Gasili z trzech stanowisk bojowych wokół budynku. Utworzyli też stanowisko na podnośniku, z którego lali wodę na dach hali. Ale było za późno. Ogień szalał wewnątrz blaszanych ścian i ugaszenie okazało się niemożliwe. Po niecałych dwóch godzinach było po wszystkim.

— Przed północą zadzwonił do mnie burmistrz: „Panie Mirku, spaliła się masarnia. Sytuacja opanowana, nikt nie ucierpiał”. Jakby mnie kto ogłuszył. Nie wiedziałem, co mam robić — opowiada Mirosław Gardocki, który w piątek, po zakończeniu pracy w masarni, pojechał z teściową w odwiedziny do szwagierki w Gdańsku.

Zajechali do Gdańska późnym wieczorem, trochę odpoczęli i szykowali się spać, gdy zaskoczył ich telefon burmistrza.

— Mirek chodził jak błędny. Zakładał ubranie i je zdejmował. Chciał natychmiast wracać. Myślałam, że umarła jego mama — płacze teściowa.

Pożar i wybuch w zakładach mięsnych w Stawiskach Niszczenie konkurencji

docy i ich najbliżsi „ciągną” na tabletkach uspokajających.

Mieli gospodarstwo w Sokółkach. Mięsny interes zaczęli 10 lat temu.

Ogień

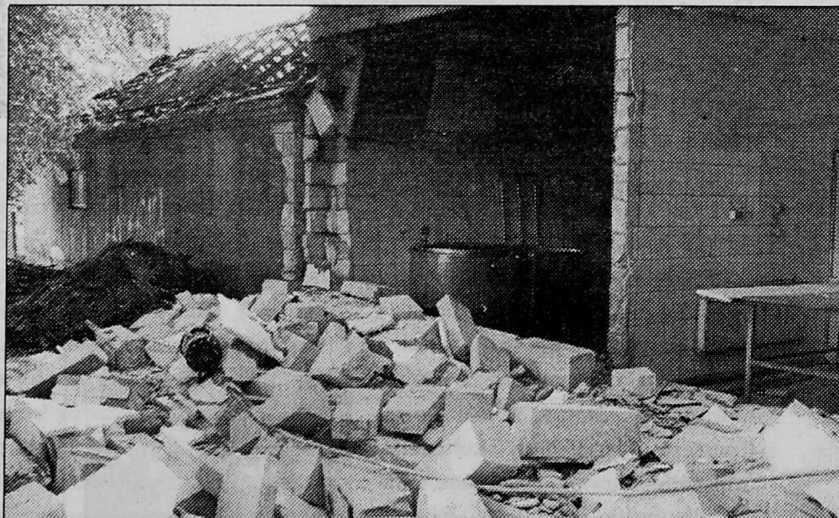
Najpierw skromnie, w niewielkiej masarni byłego geesu. W 2001 roku za-inwestowali w nową halę produkcyjną. Zaciągali kredyty. Wyposażenie kupili w Niemczech, kompletną linię technologiczną. Gardocki bił się z myślami: budować tradycyjny budynek z cegły i pustaka, czy skorzystać z nowoczesnej technologii płyt warstwowych? Zjawili się akwizytorzy

O budził nas potężny wybuch. Dom dosłownie się zatrzęsł. W oknach pękły szyby. A potem pierwsze, co zobaczyłem, to ogień — mówi Wiesław Szczepkowski, właściciel przedsiębiorstwa przetwórstwa mięsnego w Konarzycach (gm. Łomża). — Żona krzyknęła, że pewnie ktoś podłożył bombę...

Silna eksplozja nastąpiła około 4.30. Wybuch rozerwał trzy ściany zewnętrzne, jedną działową i naruszył konstrukcję pozostałych hali produkcyjnej. Pękły ściany przy suficie w skutek „uniesienia się” stropu. Zniszczone zostały maszyny i urządzenia. Pożar dachu sąsiedniego budynku gospodarczego udało się szybko opanować.

Odlamki szkła ze wszystkich okien hali, rozrzucone zostały na około 30 metrów. Porysowały karoserię dwóch samochodów, w trzecim wyleciała szyba.

Na szczęście, nikogo nie było ani wewnątrz, ani w pobliżu hali produkcyjnej.



Wybuch

„Pierwszym podejrzanym” stał się gaz. Jednak po opanowaniu sytuacji przez strażaków okazało się, że znajdująca się w jednym z pomieszczeń butla z 30 kilogramami gazu, nie została nawet tknięta przez ogień!

— Nie wybuchł także kocioł parowy. Może od instalacji? — zastanawia się Wiesław Szczepkowski. — Ale przecież to był wyraźny wybuch! Nie znam jeszcze opinii biegłego. Nie chcę niczego przesądzać, ale od tego dnia nasze życie jakby się zmieniło. Firmę prowadzimy od 15 lat. Nigdy nic złego nam się nie przydarzyło. Teraz uświadomiłem sobie nagle, że cały dorobek życia można stracić w sekundy bez względu na to, czy za sprawą natury, czy człowieka.

ych w Stawiskach i Konarzycach. Przypadek?
nie konkurencji?

na producentów płyt. Nie wiadomo, skąd się dowiedzieli, że chce budować fabrykę. Zachwalali swoje oferty. Płyty warstwowe to nowoczesny i szybki sposób budowy obiektów przemysłowych, handlowych, biurowych.

gień

Są lekkie, odporne, łatwe w utrzymaniu w czystości. Buduje się z nich szybciej i taniej, niż metodami tradycyjnymi. Dał się przekonać. Wybrał renomowanego producenta. W dwa lata stanęła hala o powierzchni 3 000 mkw. W 2003 roku ruszył rozbudowany zakład.

Dawali pracę wielu ludziom ze Stawisk. W surowiec zaopatrywali ich

okoliczni rolnicy. Interes się pogorszył po zamknięciu rynków rosyjskiego i ukraińskiego dla polskiego mięsa.

— Nie zawsze dawało się ograniczać skup. Planowaliśmy, na przy-

kład, kupienie 50 tuczników, a rolnicy przywozili 120. Nie mieliśmy serca odsyłać. Braliśmy wszystko i szło do chłodni. Została z tych zapasów tylko kupka spalenizny — płacze Jolanta.

Sзок także w Stawiskach. Mieszkańcy współczują Gardockim. I pracowni-



Jolanta Gardocka: — „W płytach paliło się wypełnienie ze styropianu, znajdujące się między dwiema warstwami blachy. Takiego ognia nie da się ugasić!”

buch

Straty szacuje na około 350 tysięcy złotych. Na szczęście, inżynier konstruktor uznał, że budynku nie trzeba rozbierać, ale odbudować. Budynek był ubezpieczony, chociaż kwota odszkodowania, w porównaniu z kwotą ubezpieczenia, jest niewielka.

— Wydaliśmy decyzję o zabezpieczeniu budynku — mówi Barbara Stalewska, powiatowy inspektor nadzoru budowlanego w Łomży. — Otrzymaliśmy także ocenę stanu technicznego. Właściciel budynku musi przedstawić dokumentację odbudowy i otrzymać ze starostwa pozwolenie na jej wykonanie.

Straty, spowodowane niespodziewaną przerwą w produkcji, są też duże.

Wiem, że życie jest najważniejsze, ale trudno pogodzić się z tym, co się stało — mówi Wiesław Szczepkowski. — Patrząc na naszą zniszczoną ciężką pracę i nie jestem w stanie niczego sobie wytłumaczyć.

Dopiero kilka dni po wybuchu dostrzegł to, na co nie zwrócił uwagi: nadpalone wysokie lipy, rosnące tuż za halą, spalone róże z drugiej strony budynku, spalone kwiaty na tarasie domu.

— Nie wiem, kiedy z tym wszystkim się uporamy — mówi. — Na razie nie możemy otrząsnąć się z szoku.

W chwili oddawania „Kontaktów” do druku, przyczyna wybuchu wciąż nie była znana.

— Właśnie czekamy na opinię biegłego z zakresu pożarnictwa i eksplozji — mówi prokurator rejonowy w Łomży Jacek Cholewicki.

GABRIELA SZCZĘSNA

Na zdjęciach: skutki eksplozji

kom, którzy z dnia na dzień stracili pracę. Ale nie wszyscy.

— Ludzie są dziwni — poskarżyła się ekspedientka w firmowym sklepie Gardockich niedaleko rynku w Stawiskach. — Domagają się, żebym im oddawała za darmo wszystkie wędliny, które są w sklepie! Mówią, że Gardoccy się spalili, to można rozdawać!

— Mamy duże wierzytelności u naszych klientów. Na pewno wystarczą na uregulowanie należności dostawców żywca — zapewnia Jolanta. — Uregulujemy wszystko do grosza.

Policja w Kolnie bada przyczyny pożaru. Na razie nie ma żadnej hipotezy. Pogorzelnisko penetrują eksperci. Gardoccy są ubezpieczeni.

Gardoccy będą się starali, w ograniczonym zakresie, ruszyć z produkcją w starej masarni, która w większości ocalała.

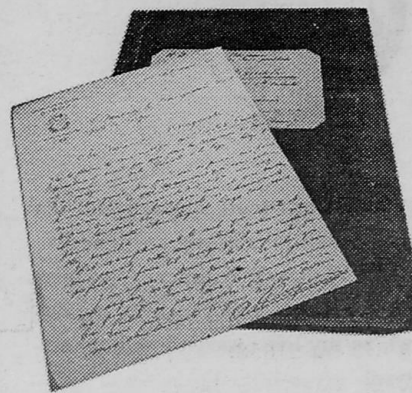
Przerazenie mnie ogranicza, jak myślę, co się może stać w tych wszystkich hipermarketach, halach sportowych i innych budynkach, które są zbudowane z takich samych płyt. To się pali tak szybko, że nie ma ucieczki. Trujący dym paraliżuje! — mówi Jolanta.

Producenci płyt posiadają wszelkie wymagane atesty bezpieczeństwa, w tym przeciwpożarowe. W opinii pożarników to materiał budowlany wyjątkowo odporny na ogień. A jednak!

MARIA KACZYŃSKA

Czas na Podlaskie

15



Od 6 do 9 czerwca 2006 roku odbędzie się w Belgii prezentacja województwa podlaskiego, promująca walory przyrodnicze, turystyczne i kulturowe Wschodniej Bramy Europy. Specjalną wystawę 6 czerwca o godz. 18.00 w siedzibie Parlamentu Europejskiego w Brukseli otworzą europosłanka Barbara Kudrycka i marszałek Podlaskiego Janusz Krzyżewski.

Szczególnym akcentem będzie przekazanie burmistrzowi Liege rękopisu partytury „Kantaty Żałobnej” belgijskiego kompozytora Alberta Dupuis’a, znalezionej niedawno przypadkowo na strychu remontowanego domu w... Białymstoku. Twórca dedykował ją burmistrzowi Liege w roku 1929. W książce z nutami zachował się także list kompozytora do burmistrza. Muzycy Filharmonii Podlaskiej w Białymstoku, wykonają „Kantatę”, pierwszy raz po 70 latach, właśnie w Liege.

Na zdjęciu: list Alberta Dupuis’a do burmistrza Liege

Ciągle niezadowoleni

Energiczniejszych działań domagają się pracownicy łomżyńskiego PKS od zarządcy firmy Bernarda Aleksiejczuka. O interwencję zwrócili się do Henryka Piekarskiego, szefa oddziału „Solidarności”. Niepokój związkowców budzi przede wszystkim to, że po trzech miesiącach pracy, nie rozpoczęły się żadne przygotowania do przekształceń własnościowych, które nieuchronnie przedsiębiorstwo czekają. Bernard Aleksiejczuk deklaruje się jako zwolennik prywatyzacji z udziałem spółki pracowniczej (taki wariant najchętniej widziałby także wojewoda Jan Dobrzyński) i zapowiada jeszcze w czerwcu referendum na ten temat wśród załogi. Znamienne jest, że jeszcze rok wcześniej załoga PKS w Łomży strajkowała, by do przekształceń własnościowych nie dopuścić.

KONTAKTY





— Po co nam sołtys, jeżeli dla wójta nic nie znaczy?! — denerwuje się Wojciech Wilimczyk. — Jeżeli nas zlekceważył, niech się nie dziwi, że my lekceważyliśmy wybory sołtysa!

Z sołtysowania Wyrzykom po 12 latach zrezygnowała Jadwiga Łuniewska. Powód: fatalna droga, której remont skończył się na obietnicach.

— Przed Wielkanocą umarł mój sąsiad. Droga, jak każdej wiosny, zamieniła się w taką maź, że kierowca karawanu nawet nie próbował przedostać się do szosy. Trumna niesiona była prawie kilometr! Jestem bezradna. Dla mnie to afront.

Próba wybrania następcy dwukrotnie skończyła się niczym. Na pierwsze zebranie wyborcze Jadwiga Łuniewska przyszła... jako jedyna, nie licząc pracowników Urzędu Gminy Piątnica. Na zebraniu zwołanym w drugim terminie, obecny był tylko... zaproszony przez mieszkańców wójt Edward Łada. Krótko mówiąc, Wyrzyki zlekceważyły wybory sołtysa.

— Przypomniały nam się, obietnice — tłumaczy Stanisław Cwalina. — Nie będziemy zwracać sobie głowy! Nie ma drogi, nie ma sołtysa!

Drogę pokrywa żużel. Wiosną cała się „rozjeżdża”, suchym latem wiatr goni po niej tumany piachu.

— Firanki trzeba prac na okrągło, całe mieszkanie w kurzu. I tym

oddychamy! — opisuje codzienne utrapienie Stanisława Biedrzycka.

— Zimą zaczyna się następny koszmar. Dzieci do szkoły w Jeziorku zamiast prosto, trzeba wozić „kołem” przez Piątnicę, bo gmina takiej drogi nie odśnieży! — denerwuje się Witold Wierciszewski. — Mieszkam na kolonii. Zimą nie widzę ludzi, tylko kuropatwy i zajace!

Jadwiga Łuniewska od lat zabiegała o remont drogi przez wieś.

że nie ma skąd wziąć żwiru! A potem obiecał remont po 2007 roku, czyli nie wiadomo kiedy. Zrezygnowałam z funkcji sołtysa świadomie, chociaż lubię pracę społeczną. Poczulałam się niepotrzebna, a ludzie zawiedzeni.

Wyrzyki zawiedzione są tym bardziej, że asfaltowa droga Drozdowo — Wiktorzyn „idzie przez las na pole”.

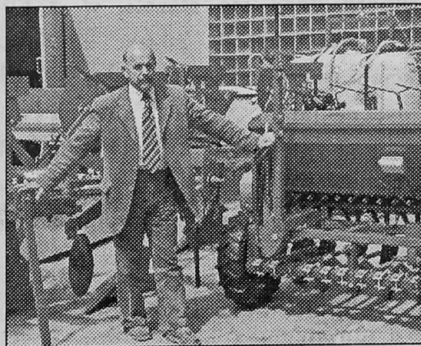
— Nasza wieś jest mała; dwadzieścia parę domów. I dlatego nikt z nami się nie liczy, chociaż płacimy podatki jak wszyscy — uważa Wojciech Wilimczyk.

Na zdjęciu: na „gorącej” drodze w Wyrzykach stoją (od lewej) Stanisław Cwalina, Witold Wierciszewski, była sołtys Jadwiga Łuniewska, Stanisława Biedrzycka, Stanisław Cwalina, Aleksander Biedrzycki, Andrzej Kozłowski i Wojciech Wilimczyk



Nowiutkie dwa ciągniki rolnicze, dwa siewniki zbożowe, kosiarka, rozsiewacz nawozów, mieszalnik pasz, rozdrabniacz, opryskiwacz polowy, dwa pługi obracalne i ładowacz czołowy otrzymał Zespół Szkół w Marianowie (gm. Piątnica).

— Gdy w roku 2004 utworziliśmy Centrum Kształcenia Usta-



Traktorem do zawodu

wicznego, do Centralnej Komisji Egzaminacyjnej złożyliśmy wnioski o powołanie ośrodka egzaminowania w zawodzie rolnik oraz mechanik operator pojazdów i maszyn rolniczych i wnioski o sprzęt — wspomina dyrektor Zespołu Szkół Marek Kaczanowicz.

Maszyny, które Szkoła otrzy-

mała w ubiegłym tygodniu, to jedna trzecia zgłoszonego we wniosku. W kolejnych „ratach” przekazany zostanie ciągnik z ładowaczem czołowym.

Na zdjęciu: dyrektor Zespołu Szkół w Marianowie Marek Kaczanowicz przy nowiutkich maszynach

Niedziela w skansenie

Na „Skansenowskie spotkania” zapraszają w niedzielę, 4 czerwca 2006 roku do Skansenu Kurpiowskiego im. Adama Chętnika w Nowogrodzie „Fundacja na Wsi” w Warszawie i Muzeum Północno-Mazowieckie w Łomży. Przygrywać będzie kapela kurpiowska, zaśpiewa dziewczęcy zespół z Nowogrodu, twórcy ludowi zjadą ze swymi wyrobami i zaprezentują umiejętności na żywo (kował, wycinankarki, hafciarz, bursztyniarz, garncarz). Mali i duzi będą mogli uczestniczyć w tradycyjnych grach i zabawach zręcznościowych (przybijaniu gontów, bieganiu w „kurpiach”, rzucaniu „grzybkiem” itp.). Skansen czeka na gości w godzinach 10.00–18.00.



Raport:

• Drogę powiatową Szostaki – Chyliny w otulinie Biebrzańskiego Parku Narodowego, wspólnie remontować będą powiat i gmina Jedwabne. Starostwo złożyło wnioski do Ministerstwa Infrastruktury (z budżetu państwa otrzyma 700 tysięcy złotych), a radni Jedwabnego jednomyślnie 120 tysięcy z budżetu gminy.

• 3 tysiące złotych przeznaczył Zarząd Powiatu na nagrody dla uczestników ogólnopolskiego maratonu, który odbędzie się we wrześniu 2006 roku w większości na trasie w granicach administracyjnych powiatu łomżyńskiego.

• Delegacja Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Jedwabnem uczestniczyła w I Zlocie Szkół, noszących imię Prymasa Tysiąclecia.

• Trzy wsie w gminie Piątnica wybierać będą sołtysa: 1 czerwca Budy Mikołajka (wskutek śmierci sołtysa Lucjana Kila) i Poniat (zrezygnował wybrany zimą Michał Zawłocki), 4 czerwca Marianowo (zrezygnował sołtys Zbigniew Stańdziak).

• 34 lata ma hydrofornia w Wiźnie. W tym roku nadszedł czas na remont. Koszt: około miliona złotych. 70 proc. pochodzić będzie z kredytu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Białymstoku, który może być umorzony do jednej czwartej.

• 18 czerwca 2006 roku odbędą się Powiatowe Zawody LZS Samorządowców w Wiźnie.

• Radni i sołtysi z gminy Zbójna pojechali do gminy Sokoły (pow. wysokomazowiecki), aby zobaczyć, jak wyglądają i funkcjonują przyzagrodowe tzw. trzcinowe oczyszczalnie ścieków. Gości oprowadzał wójt Józef Zajkowski, który pomysł oczyszczalni przywiózł z Niemiec. Delegacji gminy Zbójna rozwiązanie bardzo się podobało. „Naszych rolników na pewno szybko przekonamy”, uważa wójt Zenon Biało-brzeski.



Raport:

- Szkoła Podstawowa w Białaszewie zaprezentowała projekt „Szkoła marzeń”, w którym uczestniczy, podczas śródowej sesji Rady Gminy Grajewo. Projekt, finansowany przez Europejski Fundusz Społeczny, pozwala na rozszerzenie zajęć pozalekcyjnych. Odbędzie się debata oświatowa na temat zajęć pozalekcyjnych w gminie Grajewo.

- Rada Miejska Grajewa przeznaczyła 5 tys. zł na zakup komputera dla Szkoły Podstawowej w Białowieży, która spłonęła w grudniu ubiegłego roku. „To symboliczny gest wsparcia”, powiedział przewodniczący Rady Grzegorz Curyło.

- Grajewo wprowadziło obowiązek selektywnej zbiórki odpadów. Każdy właściciel posesji jest zobowiązany podpisać umowę ze specjalistyczną firmą na wywóz nieczystości.

- Po raz kolejny ktoś połał młode drzewka, posadzone na ul. Buczka w Grajewie. Zdaniem służb miejskich, to celowe działanie psychopaty.

- Rozpoczął się remont elewacji budynku Starostwa Powiatowego w Grajewie. Wreszcie znikną obsceniczne napisy, „zdobiące” gmach publicznego urzędu.

- Na Dniach Grajewa zagra popularna kapela rockowa IRA. Idol młodzieżowy wystąpi 2 lipca.

- Integracyjny III Festiwal Gorących Serca zorganizowały Miejski Dom Kultury w Grajewie oraz Stowarzyszenie Szkoła naszą Szansą. Wystąpiły utalentowane dzieci, w tym ze szkół i ośrodków specjalnych z powiatu grajewskiego.

(MK)

BLISKIE

KONTAKTY

Przy ul. Łomżyńskiej w Szczuczynie od kilkunastu lat stoi pusty budynek. W latach 90. Szczuczyn podarował go ówczesnemu wojewodzie łomżyńskiemu na państwowy Dom Pomocy Społecznej. Do reformy administracyjnej w 1999 roku DPS nie powstał,

bo nie został zakończony remont. Rozgrzebaną budowlę przejęło Starostwo Powiatowe w Grajewie.

Starosta Jarosław Augustowski twierdzi, że w tej chwili nie ma sensu ani kończenie, ani tym bardziej otwieranie domu pomocy.

Nie będzie domu pomocy w Szczuczynie

Dar do darczyńcy

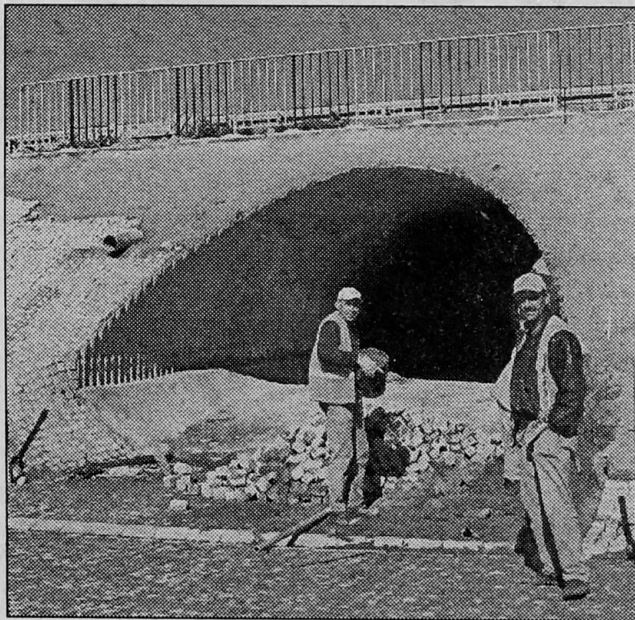


Olimpiada w Grajewie

W piątek, 2 czerwca godz. 10.00, na stadionie w Grajewie rozegrana zostanie VII Olimpiada Samorządowa Województwa Podlaskiego. Popularni w lokalnych społecznościach samorządowcy, własną postawą popularyzując sport, aktywny tryb życia, dbanie o zdrowie. Głównym organizatorem Olimpiady jest Podlaskie Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe, przy współudziale Sejmiiku Województwa Podlaskiego, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego, Starostwa Powiatowego w Grajewie i Urzędu Miasta Grajewo. W zawodach będą uczestniczyć reprezentacje powiatów, składające się z radnych i pracowników administracji samorządowej. Rywalizować będą w piłce nożnej, siatkówce, lekkiej atletyce i konkurencjach sprawnościowo-rekreacyjnych, jak przeciąganie liny, podnoszenie ciężarka, rzut lotką, slalom sprawnościowy itp. Więcej informacji: Hubert Siejewicz, Departament Sportu i Turystyki UMWP, tel. 085-74-97-486.

(MK)

Na drodze krajowej nr 61 budowane są... podziemne przejścia dla krów! Domagali się tego rolnicy, którzy zmuszeni są przepędzać swoje stada przez ruchliwą trasę. Powstało już przej-



Przejścia podziemne... dla krów!

ście w rejonie Rajgrodu. Obecnie białostocka firma Budrex, specjalista od tuneli i łomżyński MAKUD, kończą przejście dla krów rolników ze wsi Sokoły koło Szczuczyna. Tunel wyłożony jest nierdzewną blachą, przestronny i ma betonowe podłoże. Na zewnątrz skarpy nasypu jezdni utwardzane są betonowym brukiem. Z obu stron znajdują się wygodne, wygrodzone siatką, ścieżki dla zwierząt. Rolnicy z Sokół walczyli o przepęd od początku moder-

nizacji trasy nr 61. Wieś żyje z produkcji mleka, lecz wszystkie łąki i pastwiska znajdują się po drugiej stronie ruchliwej trasy. Przepędzane krowy często padały ofiarą wypadków drogowych, lecz rolnicy utrzymywali straty w tajemnicy, by uniknąć kary za stwarzanie zagrożeń w ruchu. Trzecie przejście budowane jest w niedalekiej od Sokół wsi Stawiane i również niedługo będzie gotowe. (MK)

Na zdjęciu: tunel koło wsi Sokoły

GRAJEWO





Trzy razy w roku w Kolnie odbywa się wyłapywanie bezdomnych psów. Jadą do schroniska w

— Wszystko zależy od ludzi — mówi. — Bezdomne psy to w większości zwierzęta porzucane w Kolnie przez mieszkańców okolicznych miejscowości, a nawet z daleka. Ale niejednokrotnie lu-

Psia sprawa

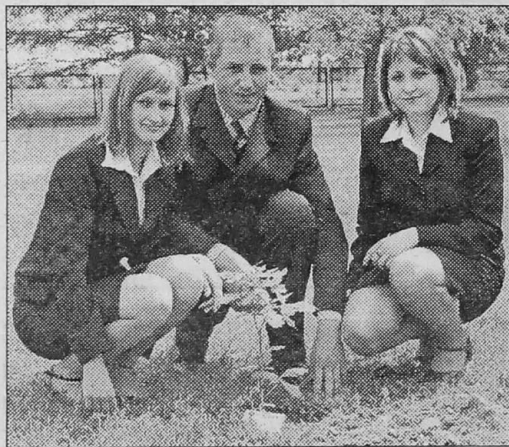
Ostrołęce. Każde zwierzę przetrzymywane jest dwa tygodnie, co kosztuje około 400 złotych.

— Miasto nie stać na własne schronisko — mówi burmistrz Mieczysław Śniadach. — To koszt kilkuset tysięcy złotych, nie licząc spełniającego wszelkie normy wyposażenia.

Burmistrz nie ma samochodu. Dużo chodzi, więc „bezdomny problem” widzi na co dzień.

mają właściciela. Na szczęście, nie było przypadku pogryzienia, ale nigdy nic nie wiadomo.

Do psiego problemu należy również rejestrowanie zwierząt przez właścicieli. W roku 2005 na podatku od posiadania psa miasto zarobiło około 4 tysięcy złotych. Nie ma wątpliwości, że powinno zarobić znacznie więcej, ale nie tylko w Kolnie trudno za-



W hołdzie

gminy Mały Płock Józef Dymerski, komendant powiatowy policji w Kolnie inspektor Andrzej Choromański, przedstawiciele Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kolnie, Rady Pedagogicznej i uczniów Gimnazjum oraz Ochotniczej Straży Pożarnej w Małym Płocku.

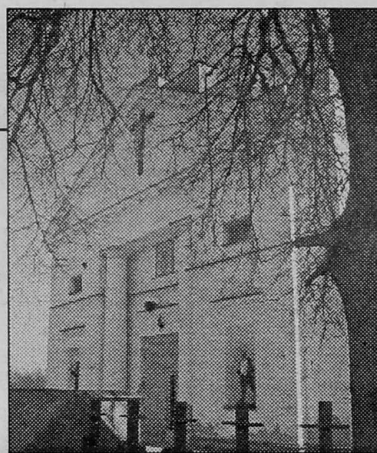
Na zdjęciach: przy „Wadowickim Dębie Pamięci Ojca Świętego Jana Pawła II” (od lewej) Alicja Dymerska, Andrzej Mściwujewski i Agata Zabielska oraz pozostali „ogrodnicy”

„Wadowicki Dąb Pamięci Ojca Świętego Jana Pawła II” posadzili przed szkołą uczniowie Gimnazjum im. Jana Pawła II w Małym Płocku. Drzewko z numerem 263 otrzymało 18 maja 2006 roku, w dzień urodzin Ojca Świętego, od burmistrza Wadowic Ewy Filipiak, podczas Spotkania Rodziny Szkół Noszących Imię Jana Pawła II.

By nie rósł samotnie, swoje dęby posadzili przy nim wójt



965 kg maki, 960 kg makaronu i tyle samo mleka w proszku, 176 kg sera żółtego i 240 kg sera topionego rozdali pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Małym Płocku 480 mieszkańcom gminy, w ramach programu pn. „Dostarczanie żywności dla najuboż-



Bieda nie zna wstydu

szej ludności Unii Europejskiej”. W gminie biedy wciąż przybywa!

— Widać to choćby po pieniądzach na dożywianie uczniów — mówi Maria Szulc z GOPS. — W roku 2004 wydaliśmy 15 tysięcy złotych, w 2005 — około 48 tysięcy, a w 2006 już 60 tysięcy.

Bieda przestaje być wstydliva. 4 lata temu ludzie przychodzili po

żywność skrepowani, a wielu trzeba było namawiać. To się zmieniło.

W najgorszej sytuacji w gminie Mały Płock są byli pracownicy zlikwidowanego pegeeru w Korzenistym. Nie mają ziemi, nie mają możliwości hodowania zwierząt, nie mają szans na pracę. I nic nie wskazuje na to, że coś zmieni się na lepsze.

Powrót Wagów?

Coraz bardziej doskwiera gminie sprawa zabytkowego dworku i parku Wagów w Grabowie. Wiele lat urzędowała tu administracja ośrodka hodowli zarodowej. Po oficjalnej likwidacji w roku 2000, dworek wciąż ma tych samych lokatorów! Zabytek jest własnością państwa. To oznacza, że nikt nie przejmuje się jego losem.

— Bardzo mnie boli, że piękne, ważne dla kultury narodowej miejsce niszczy — mówi wójt gminy Grabowo Józef Wiszowaty. — Ale dopóki nie będzie naszą własno-

ścią, mamy związane ręce, chociażby tym, że nie możemy ubiegać się o unijną pomoc na jego ratowanie. Co prawda, w miarę naszych możliwości od lat dbamy o park, ale jest tu ciągle bardzo dużo do zrobienia, od remontu dworku przez oczyszczenie stawu, po pielęgnację drzew. Radni nigdy nie zgodzą się na inwestowanie w to, co nie jest własnością gminy.

Grabowo należało do rodziny Wagów od końca XVIII wieku do 1875 roku. Prawie wiek było kwitnącym majątkiem.

Taki widok mają podróżujący krajową drogą między Małym Płockiem a Kolnem. Okazały śmietnik tworzą przede wszystkim worki foliowe po nawozach, ale nie brakuje i tego, co wszędzie, ze zlewozmywakami włącznie.

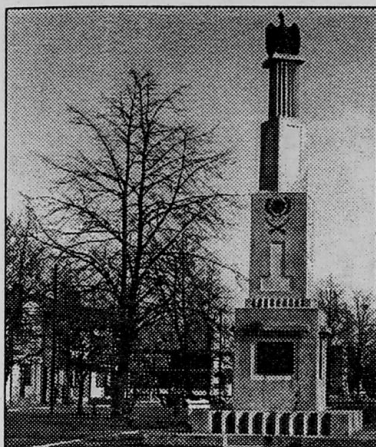


E-vita wita

Kolejny sukces gminy Mały Płock w zdobywaniu tzw. pieniędzy z zewnątrz: Fundacja Wspomagania Wsi przyjęła wniosek o wsparcie pomysłów organizacji społecznych w ramach programu „E-vita”. To, między innymi, utworzenie niekomercyjnej sieci teleinformacyjnej dla mieszkańców gminy, budowa publicznego punktu internetowego OSP oraz akcja „Zielona internetowa mapa — bezpieczne wakacje”

Szkoły Podstawowej w Chłudniach, zakup strojów i instrumentów dla Dziecięcego Zespołu Folklorystycznego „Słoneczko” oraz utworzenie strony internetowej Ochotniczej Straży Pożarnej z Małego Płocka.

Program finansują Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności i firma „Cisco System”. Koordynatorem programu w gminie Mały Płock jest zastępca wójta gminy Sławomir Gromadzki.



Raport:

- Aż 32 tysiące gospodarstw, zajmujących się produkcją mleka, jest w województwie podlaskim. Rolnicy powiatu wysokomazowieckiego mają ponad 100 tysięcy krów (tyle co w niejednym całym województwie).

- 166 miejsc noclegowych w czterech obiektach turystycznych w powiecie wysokomazowieckim czeka na turystów. W ubiegłym roku z noclegów skorzystało 1623 gości.

- Punkt Kasowy Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej został otwarty w Wysokiem Mazowieckiem.

- 30 uczniów ze szkół ponadgimnazjalnych i 35 gimnazjalistów w piątek, 2 czerwca, weźmie udział w finale IV edycji Konkursu Historycznego „Epoka Prymasa Tysiąclecia”, zorganizowanego przez Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Czyżewie (wyniki za tydzień).

- Wystawę „Pisanek jubilerskich”, autorstwa Teodory Kaczmarczyk z Danii, można oglądać w Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu do 15 czerwca.

- Od września w Sokolach zostaną otwarte dwa Licea Ogólnokształcące dla Dorosłych oraz Zasadnicza Szkoła Zawodowa. „Licea są szansą, żeby na miejscu nadrobić edukacyjne zaległości. W szkole zawodowej można zdobyć zawody poszukiwane nie tylko w kraju, ale też na europejskim rynku pracy. Nauka jest bezpłatna” powiedział Witold Kikolski, dyrektor Zespołu Szkół w Sokolach. Uczniowie zasadniczej szkoły będą mogli zdobyć zawód: wędliniarza-rzeźnika, piekarza-cukiernika, mechanika samochodowego, sprzedawcy i rolnika.

BLISKIE

KONTAKTY

W ziemi wysokomazowieckiej wici na sejmik ziemski rozesłano, by szlachtę zwołać i marszałka obrać, co Panów Braci przeciw Moskwicom poprowadzi. W VII niedzielę po Świętach Wielkanocnych szlachta ze wszystkich zaścianków i dworów do Kurowa przybędzie.

W Kurowie, w siedzibie Narwiańskiego Parku Na-

Zajazd wysokomazowiecki, czyli historię szlachty na żywo, wymyślił w ubiegłym roku starosta Jacek Bogucki (dziś poseł PiS), aby promować najpiękniejsze zakątki powiatu. Pomysł kontynuują jego następcy: starosta Bogdan Zieliński i wicestarosta Leszek Gruchała, który jest

PATRONAT „KONTAKTÓW”



jego najcenniejsze walory przyrodnicze — mówi wicestarosta Leszek Gruchała.

W bogatym programie prezentacja szlachty polskiej i

19

II Zajazd Wysokomazowiecki

rodowego, 4 czerwca rozpocznie się II Zajazd Wysokomazowiecki. Szlachtę z ziemi wysokomazowieckiej, z powiatów sąsiednich i gości z całej Rzeczypospolitej przyjmować będzie Aniela Zabiełło, córka pułkownika petyhorskiego Jeremiego Zabiełły, dziedziczka majątku kurowskiego.

głównym organizatorem drugiej edycji Zajazdu.

— Celem jest prezentacja tradycji i historii polskiego zaścianka szlacheckiego. W tym roku będzie można poznać burzliwą miłość pięknej magnatki z Rusi Białej i młodego szlachcica z Ciechanowca. Pokażemy nie tylko bogate tradycje powiatu, ale też

wojsk moskiewskich, pokazy fechtunku i jazdy konnej, sejmik szlachecki, tańce szlacheckie i dworskie, szkoła szlachecka dla dzieci, popisy ogniomistrzów i kuglarzy, inscenizacja ataku wojsk moskiewskich.

A za tydzień druga część Zajazdu w pałacu w Ciechanowcu.



— Sześć lat temu znajomi z Wysokiego Mazowieckiego pokazali mi ten cmentarz. Zacząłem zastanawiać się, jak upamiętnić to miejsce i jak je ochronić. Myślałem o ogrodzeniu

— Mieszkają w Izraelu, Kanadzie, USA, Argentynie. Zabiegają o uporządkowanie cmentarza, skatalogowanie macew, ogrodzenie i postawienie pomnika tym, po których grobach już dziś nie ma śladu — mówi Albert Stanowski z Fundacji Ochrony Dzie-

Ukryty kirkut

Na obrzeżach Wysokiego Mazowieckiego, u zbiegu ulic Żwirki i Wigury z ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, ponadhektarowy zadrzewiony plac. Miejsce spoczynku przedwojennych żydowskich mieszkańców Wysokiego Mazowieckiego. Kirkut. Zarosła kryją stare macewy.

Przed wojną w Wysokiem Mazowieckiem Żydzi stanowili ponad połowę mieszkańców. W mieście były dwa cmentarze żydowskie. Na jednym jest dziś parking. Drugi kryje się w krzewach i... trwa.

i wyeksponowaniu ukrytych w zaroślach macew — mówi Micheal Traison z Warszawy.

Pomyślał, że z pewnością na świecie mieszkają jacyś potomkowie Żydów z Wysokiego Mazowieckiego. Zamieścił w internecie informację i apel o zaopiekowanie się ginącym cmentarzem. I z różnych stron świata odezwali się potomkowie oraz rodziny Żydów kiedyś mieszkających w Wysokiem Mazowieckiem.

dzictwa Żydowskiego w Warszawie.

W ubiegłym roku Komisja Rabiniczna dokonała wstępnej inwentaryzacji i oceny stanu cmentarza. Chcemy ogrodzić cmentarz, zrobić bramę, zadbać o macewy i postawić pomnik ku czci tych, których nagrobków już nie ma. Planujemy zakończyć prace do września — dodaje Michael Traison. (m)

Na zdjęciu: macewa

Zielone Świątki pod wiatrakiem

Obrzędy zielonoświątkowe, występy zespołów pieśni i tańca „Szepietowo”, „Skowronki” z Brańska i „Przemyk” z Szepietowa oraz inne atrakcje wypełnią niedzielę, 4 czerwca (godz. 13.00–21.00) „Zielone Świątki pod wiatrakiem”, organizowane przez Gminny Ośrodek Kultury w Szepietowie.

Zielone Świątki w tradycji ludowej sięgają czasów przedchrześcijańskich. Obecnie mają charakter religijny; procesyjnie obchodzi się i święci pola, co ma zapewnić urodzaj. Już nie pielęgnuje się zwyczaju oblewania wodą, palenia ognisk, majenia bydła wiankami z gałązek brzozy i kwiatami.

Dawne zwyczaje będzie można poznać w czasie festynu, zorganizowanego w scenerii zabytkowego wiatraka na skraju wsi Dąbrowa Łazy.



Dęby pamięci

Dęby Jana Pawła II i Prymasa Tysiąclecia Kardynała Stefana Wyszyńskiego posadził i poświęcił przy historycznym krzyżu w centrum Sokół ks. bp Stanisław Stefanek, ordynariusz Diecezji Łomżyńskiej.

Na zdjęciu: kamień, upamiętniający uroczystość w Sokolach.



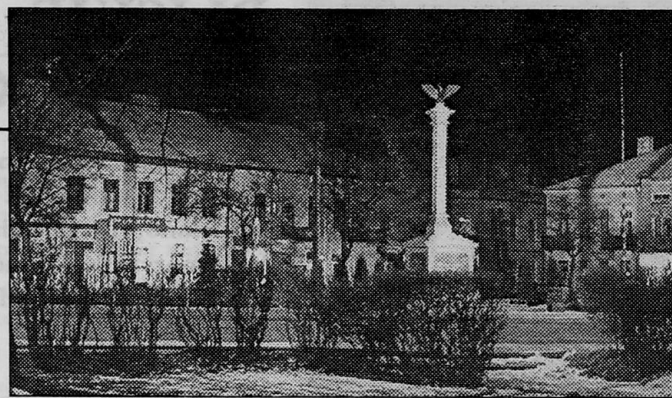


Dziesiąte, jubileuszowe, Dni Zambrowa organizuje Miejski Ośrodek Kultury. Dyrektor Marta Konopka zapowiada, że będą pełne atrakcji dla „małych i dużych”.

Młodzież będzie mogła się bawić na koncertach zespołów Camerata, Masters, Kontrast, For — Sale, Selen, Ram, Popiół, Underground, Holy Water, Blues Comapany, Qrs. Gwiazdą Dni Zambrowa będzie Lady Pank.

W czasie Dni promocja al-

sza Ku-socińskiego. W meczu piłki nożnej staną naprzeciw sobie drużyna księży i policjantów, a w meczu piłki siatkowej ab-



Raport:

- Wystawę, poświęconą Janowi Pawłowi II (prace 47 artystów z województwa podlaskiego), można oglądać (do poniedziałku) w kościele pw. Ducha Świętego.

- W VII Gminnym Konkursie Profilaktyki i Trzeźwości uczestniczyć będzie siedem drużyn ze szkół w Wiśniewie, Starym Zakrzewie, Osowcu, Laskowcu, Portem Jabłoni, Starym Skarżynie i Przeździecku Mroczkach. Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych co roku organizuje konkurs w innej szkole. Tegoroczna edycja odbędzie się w środę, 7 czerwca, w Szkole Podstawowej w Wiśniewie. Jak zapewnia Bogdan Pac, przewodniczący GKRPA, konkurs jest nie tylko dobrą zabawą z pięknymi nagrodami, ale też pogłębieniem wiedzy i lekcją wychowawczą.

- Akt oskarżenia przeciwko tymczasowo aresztowanemu młodemu mężczyźnie (lat 20 i 24), oskarżonemu o pobicie 12 kwietnia w Zambrowie Grzegorza Ch. i kradzież telefonu komórkowego, skierowała Prokuratura Rejonowa w Zambrowie do Sądu Rejonowego, poinformował Marek Mioduszeński, zastępca prokuratora rejonowego. Obaj oskarżeni nie byli karani sądowo.

- Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Długoborzu obchodził 10 lat. Uczniowie Ośrodka korzystają z wielu specjalistycznych zajęć, a wśród nich z dogoterapii.

- X Otwarty Turniej Brydża Sportowego w niedzielę, 4 czerwca (początek godz. 10.00), organizuje Zarząd Koła Brydża Sportowego w Zambrowie (ul. Fabryczna 10, sala wesel). Na zwycięzców czekają nagrody pieniężne i rzeczowe, puchary, dyplomy i upominki.

- Strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Srebrnym Borku (gm. Szumowo), po wielu latach oczekiwania doczekali się samochodu pożarniczego. Samochód Magirus 120 D posiada duży zbiornik wodny, dziewięćosobową kabinę, autopompę kupiła gmina.

Jubileusz z charakterem

— Jesteśmy miastem z charakterem i w czasie Dni Zambrowa będzie to można zauważyć. Przygotowaliśmy wiele zaskakujących imprez kulturalnych i sportowych. Choćby pięciometrową panoramę miasta, namalowaną przez przedszkolaków z Publicznego Przedszkola nr 1 — mówi dyrektor Konopka.

Dzieci i ich rodziców z pewnością ucieszy koncert „Dziękuję ci mamo”, konkurs plastyczny z nagrodami oraz „Wesołe Miasteczko”.

bumu „Zambrow w malarstwie”, wydane przez MOK.

— Wierzę, że to będzie ważne wydawnictwo w historii kulturalnej miasta. Album jest zbiorem prac piętnastu artystów z Zambrowa, którzy prezentują najciekawsze zakątki miasta — dodaje dyrektor.

„Wiejskie pogaduszki”, to kolejna premiera spektaklu Teatru Form Różnych.

Odbędzie się XV Międzyszkolny Memoriał im. Janu-

solwenci LO i „reszta świata”. Poza tym: turniej tenisa ziemnego, mecz piłki koszykowej, turniej brydża sportowego, zawody strzeleckie, pływanie. Pierwszy raz na zalewie odbędą się spławikowe zawody wędkarskie dla dzieci i młodzieży.

X Dni Zambrowa, nad którymi patronat honorowy sprawuje burmistrz Kazimierz Dąbrowski, rozpoczną się w czwartek (1 czerwca), a zakończą w niedzielę (4 czerwca).

Na zeszyt

Około dwustu mieszkańców wsi Przeździecko-Mroczyki (gm. Zambrow) podstawowe zakupy robi w dwóch spożywczo-przemysłowych sklepach. Dobrze zaopatrzone, praktycznie we wszystko, co może przydać się w domu i gospodarstwie. Ale jest tak, że nawet na najbardziej niezbędne towary ludziom czasami brakuje pieniędzy i kupują na zeszyt.

— Są różne sytuacje i nie robimy z tego sensacji. Na zeszyt kupuje rolnik i rencista. Najczęściej pieczywo, cukier, coś dla dzieci, rzadziej mleko. Pieniądze oddają zawsze z najbliższej wypłaty za mleko lub renty — mówi kierownik sklepu Maria Podedworna.

Na zeszyt nie sprzedaje się alkoholu, bo, jak mówią ekspedientki, nie jest to towar pierwszej potrzeby. Można się bez niego obejść. Poza tym zakupy najczęściej robią kobiety, a one alkoholu raczej nie kupują.

— Nie zauważyłam, żeby kupujący się wstydzi. Może tak było na początku. Teraz zakupy na zeszyt spowszedniały. Zresztą, na wsi prawie wszyscy się znamy — dodaje ekspedientka.

Tak jest nie tylko w Przeździecku Mroczkach.

W Zambrowie cena energii cieplnej nie wzrosła od czterech lat.

— Każdego roku zwiększa się ilość odbiorców a ciepła sprzedajemy tyle samo. To znaczy, że ludzie liczą i oszczędzają — mówi Stefan Piszczatowski, prezes spółki Zambrowskie Ciepłownictwo i Wodociągi.

Bez podwyżek

Ubiegły rok firma pierwszy raz miała zysk z działalności wodociągowej. Dlatego w tym roku nie wzrosły ceny za wodę i ścieki.

Spółka z własnego budżetu wykonuje remonty sieci wodociągowej i kanalizacyjnych oraz je rozbudowuje. Jak poinformował prezes Piszczatowski, w ubiegłym roku za 2



mln 484 tys. złotych. — Zabiegamy o utrzymanie urządzeń w takim stanie, aby nie powstawały awarie. W ostatnią zimę nie było w Zambrowie przerw w dostawach ciepła. Wolimy wcześniej usuwać przyczyny awarii, niż ich skutki — mówi prezes.

Na zdjęciu: prezes Stefan Piszczatowski

Kółko graniaste

Około 170 dzieci polskich i uchodźców będzie wspólnie bawiło się i świętowało Międzynarodowy Dzień Dziecka w Ośrodku dla Uchodźców w Czerwonym Borze.

Plenerowe zabawy i konkursy, osłodzone różnymi łakociami, organizują Powia-

towe Centrum Pomocy Rodzinie w Zambrowie, Zarząd Główny PCK, Przedszkole nr 1 „Akademia Malucha” w Zambrowie oraz Ośrodek dla Uchodźców w Czerwonym Borze. Międzynarodowe „kółko graniaste” 1 czerwca (początek godz. 10.00).



BENEDYKTOWI XVI

pokropił maj deszczem
zapachniał bez
przy Franciszkańskiej
znów papież w oknie
las rąk
pod niebo
niesie noc echo
Benedetto, Benedetto,
Benedetto...

Janusz Kulesza
Zambrów

WALKA O CZUŁOŚĆ

Łomżyńskie Towarzystwo Przyjaciół Chorych „Hospicjum” p.w. Św. Ducha w Łomży przedstawia sprostowanie do artykułu pt. „Wojna o czułość” Marii Kaczyńskiej („Kontakty”, nr 21/2006).

Na wstępie wyjaśniam, że motto, zacytowane przez Grzegorza Maciorowskiego, porównujące obalenie komunizmu przez Lecha Wałęsę, nijak się ma do medycyny paliatywnej i ruchu hospicyjnego w Polsce. Z tą różnicą, że obalenie Komunizmu wyzwoliło nas z Niepodległości z Rosją, a opieka paliatywno-hospicyjna dąży do poprawy jakości życia chorego w okresie terminalnym. Niewiedza lekarzy o ruchu hospicyjnym świadczy, że nie zależy Państwu na poprawie jakości życia chorego, tylko na pieniądzach.

Lekarz, pracujący w firmie białostockiej pt. „hospicjum domowe”, powinien taką wiedzę posiadać i nie wstydzić się napisu na karetkce „HOSPICJUM”. Brak wiedzy w tym kierunku doprowadził Państwa do demagogii, jaką wykazaliście się w tym artykule. Lekarze Katarzyna Gryc-Szymańska i Grzegorz Maciorowski uważali, że są wykorzystywani przez, jak to nazwali „instytucję”, bo nie stać

ich było na słowo „HOSPICJUM”. Ubolewali nad sobą, że mało zarabiali. Nie napisali, że pracowali 8 razy w miesiącu i za jedną wizytę u pacjenta otrzymywali 15 złotych, a pracowali tylko 2 godziny podczas wyjazdu. Gdy policzyć 600 złotych za tyle poświęconego czasu, była to i tak duża kwota. A mogli zarabiać więcej, bo nie mieli ograniczonych ilości wizyt u pacjenta.

Lekarz Maciorowski ubolewa, że jest ograniczony promień wyjazdu do 20 km poza Łomżę. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby lekarze ci jeździli do 100 km, a nie tylko w promieniu 10 km i to tylko po Łomżę.

Lekarze, którzy podejmują się pracy w Hospicjum, muszą mieć świadomość, że muszą być dyspozycyjni całą dobę. I być w gotowości, kiedy potrzebuje ich chory, a nie robić łaski, że trzeba podać swój telefoniczny numer (dla kontaktu z chorym), czy dodatkowo jechać do chorego. Chcemy również wyjaśnić poruszoną kwestię karetki. Nie jest to rozklekotana karetka na łysych oponach, ponieważ otrzymaliśmy ją nową z Ministerstwa Zdrowia w roku 1999 z dużym napisem „HOSPICJUM”. Corocznie, zgodnie z przepisami, robiony jest prze-

krytykować, trzeba wykazać się samemu, co się dokonało w swoim życiu i w pracy, a wtedy byłoby można porównać. Lekarz Maciorowski ocenia siebie i zespół pracujący, jako najlepiej wyszkolony w swojej dziedzinie. Może i tak w dziedzinie onkologii, ale brak mu wiedzy na temat ruchu hospicyjnego. Informujemy, że personel naszego Hospicjum: lekarze, pielęgniarki, wolontariusze, inny personel medyczny i niemedyczny, wyjeżdżają bardzo często na szkolenia, konferencje krajowe i międzynarodowe, prowadzone przez światowej sławy profesorów i doktorów w walce z leczeniem bólu i opiece hospicyjnej i mogą stwierdzić, że Łomża liczy się i jest znana w dobrym tego słowa znaczeniu w całej Polsce, czego Państwu brak. Informujemy również, że jesteśmy zrzeszeni w Krajowym Forum Ruchu Hospicyjnego z siedzibą w Krakowie i raz do roku spotykamy się na konferencjach celem wymiany doświadczeń medycznych. Pracy w Oddziale Onkologicznym nie można porównać do pracy hospicyjnej, bo jest to zupełnie inny wycinek medycyny, której nawet nie było na studiach, dlatego trzeba cały czas się kształcić, żeby można było powiedzieć, że jest się dobrze przy-

ła informacja mówiąca o tym, że chory może wybrać sobie opiekę Hospicjum łomżyńskiego, czy białostockiego. A nie uzależniać chorych od skierowań do samych siebie tłumacząc, że jest to dalsza opieka po wypisie z Oddziału. Czy to etyczne, żeby lekarz leczący na oddziale, kierował pacjenta do opieki dla siebie, biorąc za to pieniądze, wiedząc, że od 12 lat jest w Łomży Hospicjum? Gdzie tu jest dobro chorego?

Pan lekarz Maciorowski, jako łomżanin, nie powinien mieć tu nic do powiedzenia i oceny, ponieważ nic sam nie dokonał, żeby móc się tym pochwalić i porównać, jaki to on jest dobry. Ponieważ ocena ta dotyczy mojej osoby, Teresy Steckiewicz, to ja mam się czym pochwalić, bo dla swojego miasta, w którym się urodziłam, dokonałam bardzo dużo w porównaniu do pana Maciorowskiego. Faktycznie w roku 1980 walczyłam z komuną z Lechem Wałęsą, za co byłam internowana. W roku 1982 odebrałam ze swoimi kolegami z Solidarności Dom Partii w stanie surowym (późniejszy budynek przychodni specjalistycznych) na potrzeby Służby Zdrowia i częściowo nadzorowałam go w budowie, na co mam dokumentację w postaci zdjęć. Za-

łożyłam opiekę paliatywno-hospicyjną, której nie było w Łomży, a ludzie, z którymi to organizowałam, żyją do dziś, tylko wypalił im się zapal. Wybudowałam Dom Hospicyjny i stworzyłam 25 miejsc pracy. Buduję Dom Pogodnej Starości w Gielczynie. Chcę przypomnieć, że jestem z zawodu tylko pielęgniarką dyplomowaną. A pan słabiutkim lekarzem, bo i w tym zawodzie panu nie wychodzi. Ja mam być z

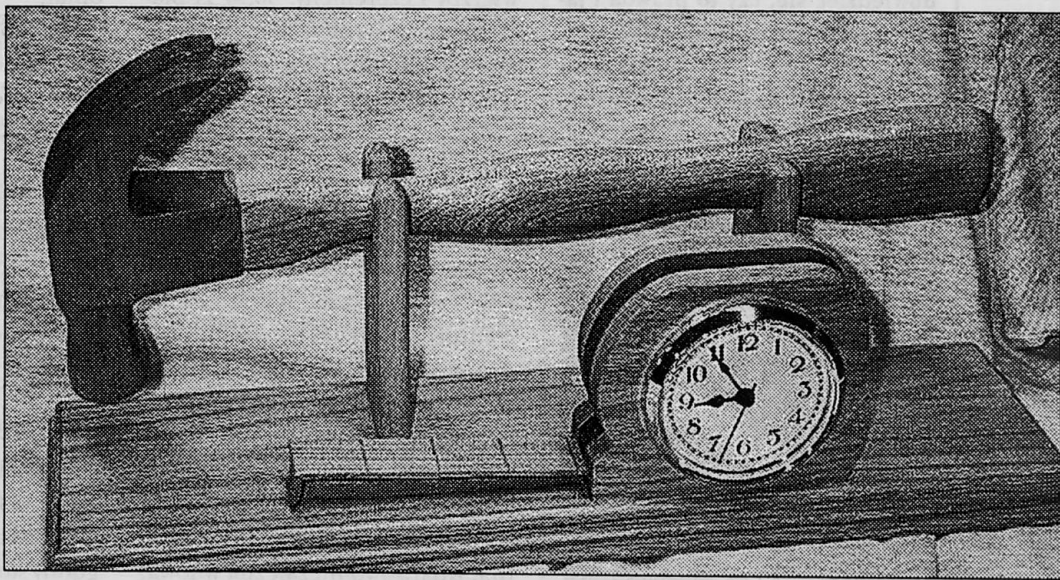
czego dumna. Jest pan po prostu zazdrosny, że pielęgniarcze wyszło, a panu nie.

Bardzo się dziwię władzom Narodowego Funduszu Zdrowia w Białymstoku, a szczególnie mgr Elżbiecie Chojnowskiej, odpowiedzialnej za dział opieki hospicyjnej, że dopuściła do tak niezdrowej konkurencji, wpuszczając do Łomży konkurencyjną firmę z Białegostoku.

Mam nadzieję, że na ten artykuł zareaguje lekarz konsultant wojewódzki do spraw medycyny hospicyjnej.

Sprostowanie do artykułu jest autoryzowane przez mój podpis.

Teresa Steckiewicz
Łomża



gląd techniczny karetki i nikt nie stwierdził, że trzeba wymienić opony. Nigdy dotąd z tego powodu również nie byliśmy zatrzymywani przez policję.

Bardzo nas to dziwi, że interesuje Państwa ilość zatrudnionego personelu w Hospicjum, zarówno personelu białego jak i pomocniczego. Praca nasza nie ogranicza się tylko do wizyt domowych, ale prowadzimy również hospicjum stacjonarne i Zakład Opiekuńczo-Lecznicy dla chorych długoterminowych i taka ocena jest demagogią. Wiadomo, że koszty utrzymania w przychodach i rozchodach są dużo większe, jak to państwo sobie wyobrażacie. Jest taka zasada, że jeżeli chce się kogoś

gotowanym do takiej pracy. Pracując w Hospicjum, zarówno lekarz jak i pielęgniarka, muszą posiadać charyzmę do chorego, (bo bez tego nie da się pracować), a nie tylko liczyć na zyski. Muszą mieć czas dla chorego, przekazać mu miłość i ciepło, którego czasami nie da mu własna rodzina. Towarzyszyć w procesie umierania, a nie ograniczać się tylko do wizyt domowych, polegających na napisaniu recepty i powiedzenia dzień dobry i do widzenia. Każdego chorego trzeba traktować indywidualnie, poświęcić mniej lub więcej czasu.

Można by nazwać zdrową konkurencją, gdyby na Oddziale Onkologicznym i Przychodni wisia-





Moja prawie trzydziestoletnia córka chce wyjść za mąż za sześćdziesięcioletniego mężczyznę. Nie potrafię wpłynąć na zmianę jej decyzji. Boję się nie tylko czy małżeństwo będzie udane, ale też, czy będą mieć dzieci. Córka bardzo pragnie urodzić dziecko. Czy u mężczyzn z wiekiem nie dzieje się z płodnością? Myślę, że opowieści mężczyzn o płodzeniu dzieci do późnej starości, są miłym. Czy stary mężczyzna może być ojcem zdrowego dziecka?

Anna

Mężczyzna w późnym wieku może być ojcem zdrowego dziecka. Mężczyźni chętnie powtarzają opowieści, że męska płodność nie zna granic wieku. Są tego różne przykłady, na przykład Władysław Jagiełło doczekał się potomków od żony młodszej o pięćdziesiąt trzy lata. Charlie Chaplin miał syna w wieku 72 lat.

Przy poczęciu dziecka najważniejszą rolę odgrywa organizm kobiety, ale nie tylko. Nauka dostarcza jednak dowodów, że ze starzeniem się mężczyzna ma coraz mniejsze szanse na ojcostwo. Z wiekiem mężczyzny spada ilość produkowanych plemników. Wyniki badań dowodzą, iż jedno na dziesięć dzieci zostaje spłodzone przez czterdziestolatka, a jedno na sto przez pięćdziesięciolatka.

Tylko 25 proc. kobiet przed trzydziestym rokiem życia, czyli w okresie największej płodności, ma szanse na zajście w ciążę, jeśli mężczyzna ma czterdzieści i więcej lat. Im starszy mężczyzna, tym szanse mniejsze. U wielu kobiet ciąża kończy się wtedy poronieniem. Czterdzieści lat u mężczyzny można przyjąć za granicę wiekową ojcostwa. Trzeba pamiętać, że zegar biologiczny nie omija mężczyzny i proces starzenia dotyczy całego organizmu.

Gdy małżonkowie nie mają dzieci, najczęściej obwinia się kobietę i to ona szuka pomocy u lekarza. Tymczasem w Polsce ponad milion mężczyzn ma kłopoty z płodnością.



LEKARZ DOMOWY

Kiedyś miałam grube warkocze, teraz mam rzadkie kosmyki. Mąż ma coraz wyższe czoło i starannie ukrywa coraz głębsze zakola. Chciałabym dowiedzieć się, od czego zależy łysienie u kobiet i mężczyzn oraz czy istnieją jakieś skuteczne metody leczenia albo zahamowania dalszego wypadania włosów.

Jadwiga

Przyczyny łysienia są inne u kobiet i mężczyzn, choć najogólniej rzecz ujmując to objaw starzenia. U kobiet najczęściej powoduje je zachwianie równowagi między poziomem hormonów żeńskich i męskich. Jest bardzo widoczne po menopauzie. U mężczyzn najczęściej skłonność do łysienia jest dziedziczona, ale właściwa przyczyna występowania tego zjawiska nie jest do końca znana.

Łysienie u kobiet i mężczyzn objawia się inaczej. U mężczyzn cofa się do tyłu linia włosów na czole, powstają zakola i przerzedza się czupryna na czubku głowy. U kobiet zaś przerzedzają się włosy na całej głowie dość równomiernie, przez co łysienie jest mniej widoczne. Łysienie u mężczyzn zaczyna się już po dwudziestym roku życia i im starszy wiek, tym jest bardziej intensywne. U kobiet i mężczyzn łysienie potęguje silna depresja, długotrwałe napięcie nerwowe, stresy.

Z problemem wypadania włosów trzeba zgłosić się do dermatologa. Lekarz może od ręki wykonać badanie zwane trichogramem, które pozwoli ustalić stan włosów, a dokładnie, jaki procent włosów jest w fazie wypadania, spoczynku i wzrostu. Kobiety z pewnością zostaną skierowane na sprawdzenie poziomu hormonów płciowych. Dla nich przeznaczony jest preparat, zawierający estrogeny (do nabycia tylko na receptę) oraz pigułki hormonalne dla kobiet w okresie przekwitania.

Łysienie u mężczyzn można zatrzymać przez stosowanie odpowiednich leków. Jednak po przerwaniu kuracji wypadanie włosów powraca. Leczenie nie zawsze powoduje odrost włosów, raczej hamuje ich dalsze wypadanie.



POD PARAGRAFEM

Kupiłam działkę, na której chcę się budować. Na działce rosną różne drzewa i krzewy, wszystko bez porządku iładu, bo plac jest zaniedbany. Otrzymałam już pozwolenie na budowę i zaczęłam porządkować działkę. I właśnie dowiedziałam się, że nie wolno mi wycinać krzewów i drzew bez zezwolenia i uiszczenia opłaty. Chciałabym dowiedzieć się, czy to prawda i jakie są opłaty za usunięcie drzew?

Marzena

Właściciel posesji może wyciąć

samowolnie drzewa owocowe, które nie mają pięciu lat. Na inne musi uzyskać zgodę wójta, burmistrza, albo prezydenta miasta. Za uzyskanie zezwolenia na wycinkę trzeba zapłacić.

Opłaty ustala się w zależności od obwodu pnia oraz rodzaju i gatunku drzewa. 11,37 zł kosztuje centymetr obwodu topoli, klonu, wierzby i czeremchy. 30,91 zł płaci się za centymetr kasztanowca, morwy, jesionu i daglezi. Za centymetr obwodu wycinanego dębu

trzeba zapłacić 75,19 zł. Taka sama opłata jest za buk, grab, lipę, klon, sosnę i świerk. Najwyższe opłaty (283,66 zł) trzeba uiścić przy wycince jodły, magnolii, cisu i miłorzębu. Opłata za usunięcie metra kwadratowego krzewów wynosi 210,12 zł.

Wójt lub burmistrz może ukarać w przypadku dokonania wycinki bez zezwolenia. A kara jest trzykrotnie wyższa od stawek opłat.

Pozwolenie na budowę nie upoważnia do wycinki drzew. Trzeba mieć odrębną zgodę.



POZNAJMY SIĘ

Szukam miłego, odpowiedzialnego Pana (lat 36), bez nałogów, który poważnie myśli o życiu i chciałby być szczęśliwy. Napisz do mnie, może już wkrótce nie będziemy tacy samotni.

Ewa

Wolny i samotny (45/175), szczupły, ciemny blondyn o niebieskich oczach. Jestem kierowcą mechanikiem i w tym zawodzie pracuję. Mam własne mieszkanie, trunksów nie nadużywam, choć palę papierosy. Szukam szczupłej, bezdzietnej Pani do lat 40, pragnącej szczęścia, spokoju i ciepła domowego ogniska. Wierzę, że za Waszym pośrednictwem Ją odnajdę.

Romuald

Sympatyczny, odpowiedzialny, wysoki kawaler (38/180), bez nałogów i zobowiązań. Wykształcenie średnie. Mieszkam na wsi i prowadzę gospodarstwo rolne. Czekam na poważną ofertę miłej Pani, która pragnie stałego związku.

Mirek

Wysoka, szczupła, inteligentna, finansowo niezależna wdowa, pozna samotnego, kulturalnego Pana (do lat 70) o podobnych walorach. Cel towarzyski: kawa, herbata, spacer, wycieczki itp. Mile widziane prawo jazdy. Odezwij się! Czekam na ciebie.

Janka

Samotny (25 lat) szuka bratniej duszy, samotnej dziewczyny, najchętniej z Łomży (lat 23-25). Jestem sympatycznym, wesołym mężczyzną ze średnim wykształceniem. Mam dobrą pracę. Czekam na poważne oferty ze zdjęciem i numerem telefonu.

Tomasz 25

Bardzo samotny wdowiec z okolic Białegostoku pozna ładnie prezentującą się Panią do lat 55,

bez nałogów i zobowiązań. Jeżeli pragniesz rodzinnego ciepła, miłości i tęsknisz za opiekuńczym, męskim ramieniem, napisz. Interesuje mnie tylko trwały związek. Proszę o poważne oferty.

Stanisław

Ponad 60 wiosen minęło, a moje serce wciąż młode i samotne. Jestem zaradny, wrażliwy i mam pogodny stosunek do życia. Mieszkam w pięknej miejscowości w pobliżu Łomży, gdzie wolno płyną dni. Pragnę poznać Panią w stosownym wieku, której mógłbym zaufać, otoczyć ją opieką i przyjaźnią. Napisz, podaj numer telefonu.

Edward

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie. List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana) i podać nr „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.





- Nie zatrzymał się do kontroli drogowej kierowca mazdy w Koszarówce (gm. Grajewo). Policjanci ruszyli w pościg, który skończył się na ul. Topolowej w Grajewie. Zatrzymany kierowca, mieszkaniec Grajewa, miał 0,54 promila alkoholu.

- Podczas wyprzedzania reault potrafił rowerzystkę na ul. Piłsudskiego w Grajewie. Doznała niegroźnych obrażeń. Sprawca zapłacił mandat 250 złotych.

- Niegroźnych obrażeń ciała doznali kierowca lanosa i trzech pasażerowie skody w wypadku w Łasze (gm. Turośl, pow. kolneński). Na zakręcie lanos zjechał na lewą stronę i zderzył się ze skodą.

- Ranny został kierowca forda mondeo, w który uderzył volkswagen golf na drodze Zabiele — Dziegiele (gm. Stawiski, pow. kolneński).

- Kierowca i pasażerka lanosa trafili do szpitala po wypadku na skrzyżowaniu dróg Kolno — Turośl i Zabiele — Zakaleń. Zawinił kierowca toyoty, który nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu.

- Zginęła honda civic zaparkowana obok bloku przy ul. Wojska Polskiego w Kolnie.

- Prawdopodobnie zwarcie instalacji elektrycznej było przyczyną pożaru budynku gospodarczego w Szulborzu Kozach (gm. Czyżew Osada, pow. wysokomazowiecki). Straty około 50 tysięcy złotych.

- Dwie ławki i stolik ukradł złodziej z placu przy stacji paliw przy ul. Ostrowskiej w Zambrowie.

- Paliwo wartości 275 złotych zatankował kierowca audi na stacji paliw w Chojnach Młodych (gm. Łomża) i odjechał bez zapłacenia.

- Cztery „działki” marihuany znaleźli policjanci podczas przeszukania mieszkania przy ul. Porucznika Łagody w Łomży.

- Złotą biżuterię ukradł włamywacz z domu przy ul. Bawelnianej w Łomży.

- Rdzeń aluminiowy ukradł włamywacz do transformatorowni przy ul. Wojska Polskiego w Łomży.

- Podejrzane o kradzież odzieży trzy dziewczyny w wieku 16, 17 i 18 lat zatrzymał personel sklepu przy Al. Wojska Polskiego w Łomży. Wezwani policjanci znaleźli w ich torbach towar wartości 250 złotych.

- Drzwi wejściowe do bloku przy ul. Krótkiej w Łomży ukradli nieznani złodzieje.

- 200 g marihuany, 350 gramów amfetaminy i 600 tabletek mdma miał przy sobie mieszkaniec Warszawy (lat 24), zatrzymany przez policjantów na Rynku Zygmunta Augusta w Augustowie. Rynkowa wartość narkotyku to około 35 tysięcy złotych.

- Lina, trzy leszcze, dwie wzdregi i okonia złowiła w sieci z łodzi wiosłowej dwójka kłusowników na jeziorze w Wigranach (gm. Sejny).

- Śmierć na miejscu poniósł mężczyzna (lat 74), przyciśnięty przez cofającego kamaza w Ługielach (gm. Wiżajny, pow. suwalski). Starszy człowiek znalazł się nagle między samochodem a przyczepą, którą kierowca chciał doczepić.

- Bezdomna warszawianka (lat 30) wpadła w Łomży na wprowadzaniu do obiegu czterech fałszywych banknotów o nominale 200 złotych. Sąd Rejonowy aresztował ją tymczasowo.

- W Jeziorku (gm. Piątnica, pow. łomżyński) ojciec, wykorzystując nieobecność syna, wyłamał zamek w regale, w którym ukryty był klucz do metalowej szafy z bronią myśliwską. Strzelił przed domem, a następnie pobiegł do lasu. Zatrzymali go policjanci. Miał przy sobie jeszcze dwie sztuki amunicji. Został przewieziony do szpitala.

- Prawie kilogram amfetaminy miał przy sobie mieszkaniec Warszawy (lat 29), zatrzymany koło Zambrowa. Funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego diler narkotyków „na oku” mieli od pewnego czasu

- Trzy pożary w jednym tygodniu w Kuźnicy (pow. sokólski) to niewątpliwie sprawa podpalacza. Najpierw spłonęła stodoła (straty 50 tysięcy złotych) przy ul. Polnej. Następnej nocy nieznany sprawca podpalił przy ul. Kolejowej stertę drewna. Kolejnej nocy spłonęła druga stodoła przy ul. Polnej (straty także 50 tysięcy złotych). Kto może pomóc w ustaleniu podpalacza, proszony jest o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Sokółce: tel. 085 711 02 24 lub 606 311 281. Dla informatora wójt gminy Kuźnica Jan Kwiatkowski wyznaczył 2 tysiące złotych nagrody.

Reporterzy „Superwizjera” TVN wpadli na trop spisku uknutego przez młodego chirurga z Białegostoku. Do czego może się posunąć cyniczny karierowicz, aby osiągnąć swój cel?

Łapówka której nie było

O sprawie pisała cała Polska, gdy 13 czerwca 2005 r. dr Tomasz Hirnle, szef Kliniki Kardiochirurgii w Białymstoku, został wyprowadzony w kajdankach zaraz po skończonej operacji. Oskarżono go o przyjęcie od córki pacjenta 5 tys. zł łapówki, co rzekomo zarejestrowała policyjna kamera, którą miała na sobie kobieta.

Po kilkumiesięcznym śledztwie „Superwizjera” TVN, wiemy, że cała ta sprawa była tylko cynicznym spiskiem, który miał na celu wyeliminowanie szefa kliniki kardiochirurgii. Spiskiem, w który wciągnął policyjną elitę: funkcjonariuszy wydziału antykorupcyjnego. Autorem intrygi jest chirurg Wojciech S. Postanowił zniszczyć szefa, bo ten nie widział dla niego miejsca w klinice. I udało mu się. Cała Polska zobaczyła, jak wybitny kardiochirurg wychodzi skuty w asyście policji i na półtora miesiąca zostaje zamknię-

ty z pospolitymi przestępcami. Dziennikarzowi „Superwizjera” TVN udało się dotrzeć do nagrania, dokumentującego prowokację. Okazuje się, że dr Hirnle wcale nie domagał się od córki chorego łapówki. Przeciwnie, termin operacji ustalił, zanim koperta wylądowała na stole. Potem długo bronił się przed przyjęciem pieniędzy.

Reporter dotarł również do głównych świadków oskarżenia,

Włodzimierza D. i jego przybranej córki Joanny Ś. Okazało się, że zostali za 20 tys. zł wynajęci przez lekarza S. (który ostatecznie nie wypłacił im całego „honorarium”), a potem zawiezieni na komendę, gdzie z dwoma policjantami z wydziału antykorupcyjnego ustalali zeznania.

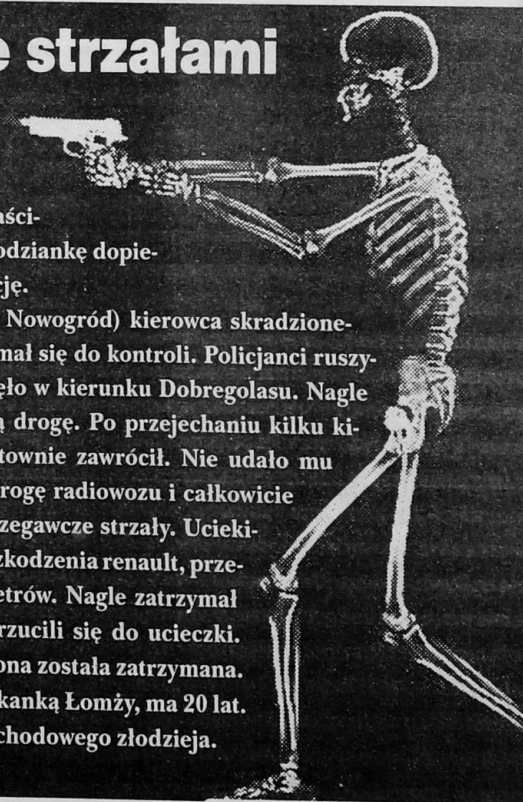
Dziennikarzowi TVN udało się namówić Włodzimierza i Joannę, by przy użyciu ukrytej kamery przeprowadzili rozmowy z lekarzem S. oraz policjantami zamieszkanymi w intrygę. Treść tych nagrań nie pozostawia cienia wątpliwości co do ich udziału w aferze.

Zdobyte przez dziennikarza dowody doprowadziły do zawieszenia procesu dr. Tomasza Hirnle. Stało się tak na wniosek Prokuratury Apelacyjnej w Krakowie, w której toczy się postępowanie w sprawie fabrykowania dowodów przeciwko kardiochirurgowi.

Pościg ze strzałami

W nocy z garażu przy ul. Bawelnianej w Łomży zginął reault clio. Właściciel odkrył przykrą niespodziankę dopiero rano. Powiadomił policję.

W pobliżu Balik (gm. Nowogród) kierowca skradzionego samochodu nie zatrzymał się do kontroli. Policjanci ruszyli w pościg. Renault mknęło w kierunku Dobregolasu. Nagle skręciło w żwirową, leśną drogę. Po przejechaniu kilku kilometrów, kierowca gwałtownie zawrócił. Nie udało mu się ominąć blokującego drogę radiowozu i całkowicie go staranował. Padły ostrzegawcze strzały. Uciekinier, mimo poważnego uszkodzenia reault, przejechał jeszcze kilkaset metrów. Nagle zatrzymał się i z pasażerką pieszo rzucili się do ucieczki. On zdołał wbiec do lasu, ona została zatrzymana. Okazało się, że jest mieszkanką Łomży, ma 20 lat. Trwa poszukiwanie samochodowego złodzieja.





Rozmawia dwóch na oko trzydziestoletnich mężczyzn.

— Świat jest straszny. Trzęsienia ziemi, terrorizm, Bin Laden, Husajn, Kaczyńscy, Lepper...

— Zgadzam się z tobą, ale dlaczego to akurat my mamy Kaczyńskich i Leppera?

— Bo Bóg dał Irakowi pierwszeństwo w wyborze!

Ulicą idzie staruszek. W pewnej chwili potknął się i upadł. Podchodzi do niego Jarosław Kaczyński i pomaga mu wstać.

— Bardzo panu dziękuję — mówi staruszek. — Jak mogę się panu odwdziżyć?

— Niech pan w najbliższych wyborach odda swój głos na mnie.

— Ależ panie, ja upadłem na d..., a nie na głowę!

Nauczycielka mówi do ucznia:

— Jasiu, nie wolno ci palić papierosów, przecież jesteś dopiero w trzeciej klasie.

— Tak, proszę pani, ale Lepper jak był w trzeciej klasie to już palił.

— Owszem, Jasiu, ale Lepper miał już wtedy skończone 18 lat.

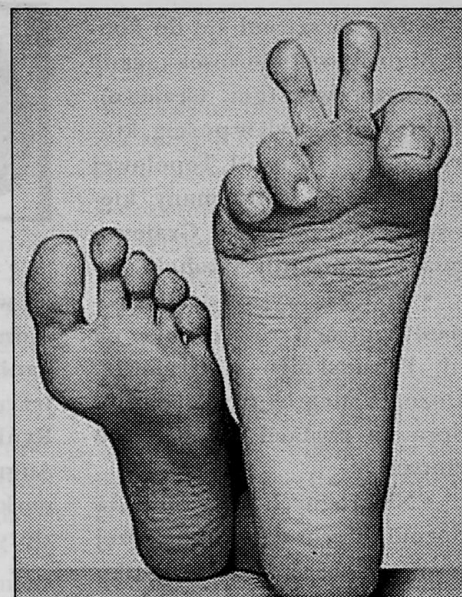
— Dlaczego Giertych zawsze jest taki poważny?

— Bo z dowcipów śmieje się tylko wtedy, kiedy je zrozumie.

Polska, rok 2015. Spłonęła Biblioteka Narodowa, a w niej cały księgozbiór prezydenta Leppera. Jedna z tych dwóch książek była wyjątkowo cenna, bo już pokolorowana.

— Dlaczego Lepper woli solarium od słońca?

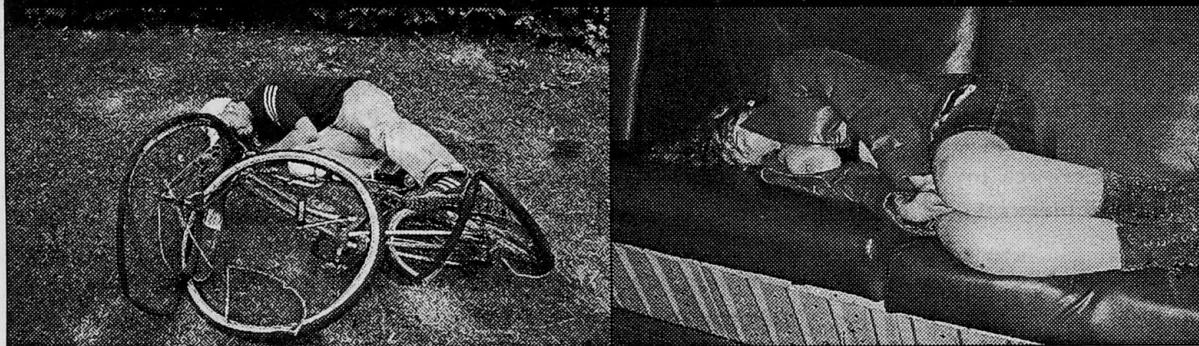
— Bo słońce jest dla niego za daleko. A poza tym, słońce zachodzi na zachodzie, a zachód jest podejrzany.



— Jaka jest ulubiona dyscyplina sportowa Kaczyńskich?

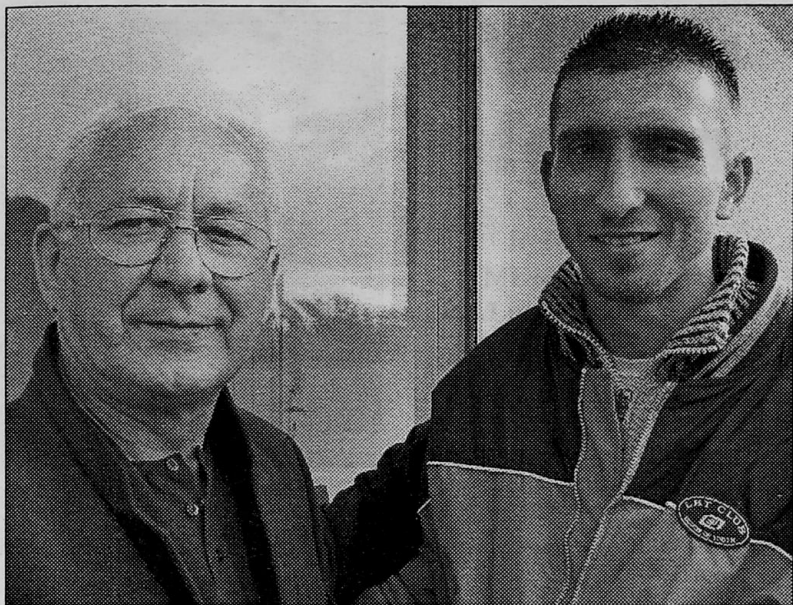
— Rzut epitetem.

Uwaga! Oni nie pili produktu Browar Łomża!



„Władysław Tocki — Redaktor Naczelny tygodnika „Kontakty” oświadcza, iż zestawienie treści artykułu zatytułowanego „Na dynksie” opublikowanego w tygodniku Kontakty z dnia 06 lutego 2005 r. nr 6 (1266) na stronie 7 z fotografią produktu Browar Łomża spółka z o.o. w Łomży, jest niepraw-

dziwe i wprowadzające w błąd czytelników, które to zestawienie naruszyło dobro osobiste powoda Browar Łomża spółka z o.o. w Łomży, jej renomę oraz dobre imię. Redaktor naczelny Władysław Tocki przeprasza za niefortunne zestawienie powoda Browar Łomża spółka z o.o. w Łomży”.



Talenty w niższych ligach

Ze ZDZISŁAWEM NIEDZIELSKIM

menedżerem piłkarskim

rozmawia Maria Polak

— Reprezentuje Pan klasowego napastnika Jagiellonii Białystok, Ernesta Konona, którym ostatnio interesowały się kluby belgijskie. Czy „Erni” pozostanie w Białymstoku?

— Tak, na najbliższe półtora roku. Właśnie wynegocjowałem dla niego bardzo korzystny kontrakt z nowym prezesem Jagiellonii Aleksandrem Puchalskim. Ernest ma poparcie nowego trenera Jurija Szatalowa, który bardzo zabiegał o pozytywny wynik negocjacji.

— W przyszłym sezonie „Erniego” oglądać będą w akcji także kibice w Łomży, w meczach z ŁKS. Czy łomżyński klub zwracał się może do Pana w sprawie ewentualnych wzmocnień na II ligę?

— Nie, ale jeśli się zwróci, z przyjemnością będę współpracował. Słabo znam piłkarski rynek w Podlaskiem z tej racji, że współpracuję głównie z klubami I i II ligi. Do Jagiellonii, oprócz Konona, wprowadziłem też obrońcę Arkadiusza Kubika. Jestem za przyjaźniony z prezesem trzecio-

ligowej Freskovity Wysokie Mazowieckie Sylwestrem Sapińskim. W Freskovie gra dwóch „moich” piłkarzy: Łukasz Czyżyk i Tomek Chrupała.

— Jakie wynegocjował im Pan warunki?

— Znakomite! Ten Klub to ewenement w skali kraju, jeśli chodzi o warunki, jakie stwarza piłkarzom. Tomek Chrupała miał w ubiegłym roku ofertę z drugoligowego Podbeskidzia Bielsko Biala, ale wolał zostać w Wysokiem. Sponsor Klubu, Spółdzielnia Mlekovita, przeznacza duże pieniądze na piłkę nożną. Oby w ślad za tym rosło tu zainteresowanie piłkarstwem!

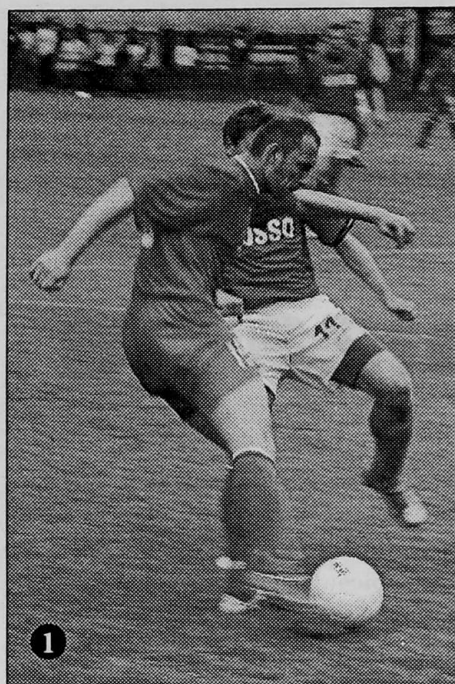
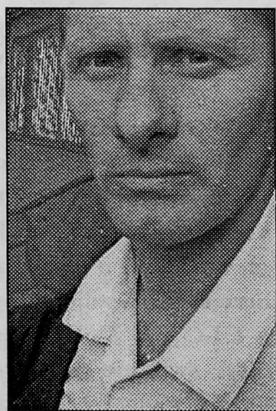
— Gdzie należy szukać piłkarskich talentów?

— W niższych ligach. Przykładem jest Grzegorz Piechna, który trafił do Korony Kielce z III ligi i jest królem strzelców ekstraklasy.

— Dziękuję za rozmowę.

Na zdjęciu: Zdzisław Niedzielski jest m.in. menedżerem znakomitego napastnika Freskovity, Łukasza Czyżyka (z prawej)

Piotr Zajączkowski, trener Freskovity, po meczu ze Stalą Głowno: — Przed nami do końca sezonu trzy spotkania z bardzo mocnymi przeciwnikami. Pelikan i Mazowsze walczą o gry barażowe, a Paradyż o utrzymanie w III lidze. Cieszę się, że czekają nas mecze z twardymi i mocnymi przeciwnikami. Będzie to ostateczny sprawdzian dla zespołu, poznam jego prawdziwą wartość. Będzie to bardzo pomocne w ocenie przydatności zawodników na przyszły sezon.



Freskovita gra jak natchniona!

Pokonała Stal Głowno 4:0

Zmiana trenera w czarodziejski wręcz sposób podziałała na zespół trzecioligowej Freskovity Wysokie Mazowieckie. Pod nowym szkoleniowcem w minioną sobotę zespół wygrał czwarty mecz ligowy pod rząd, a licząc z pucharowymi (zdobył mistrzostwo okręgu Pucharu Polski), już siódmy pod rząd!

W sobotę „mleczni” zmierzili się u siebie z zajmującym o oczko gorszą lokatę w tabeli zespołem Stali Głowno. Goście walczyli od pierwszego do ostatniego gwizdka. Byli groźni, zwłaszcza w stałych fragmentach gry. Ale wyjątkowo dobrze spisywał się bramkarz Freskovity Daniel Iwanowski, któremu w dużej mierze drużyna zawdzięcza czyste konto. Podopieczni Piotra Zajączkowskiego nie ustępowali walecznością gościom, a przy tym byli zdecydowanie bardziej skuteczni. Cztery akcje oskrzydlające zakończyły się strzeleniem goli. W 23. minucie pierwszą bramkę strzelił Tomasz Jakuszewski, po podaniu Łukasza Czyżyka. Siedem minut później Czyżyk wykorzystał podanie Jakuszewskiego i było 2:0. Po przerwie trzeciego gola strzela Marek Gołębiewski

(60. minuta), a w ostatnich minutach wynik spotkania ustalili Daniel Dylewski. Mecz był wspólnym, emocjonującym widowiskiem, bardzo przyjemnym dla kibiców Freskovity. Na stadionie w Wysokiem Mazowieckiem czuć atmosferę dobrego, profesjonalnego futbolu! Ale mimo sukcesów, trybuny nadal nie są do końca wypełnione.

Trener Zajączkowski wprowadził trochę zmian personalnych. W pierwszym składzie pojawiają się Emil Prac i Tomasz Kuliewicz. Według niego, drużyna stwarza wiele sytuacji strzeleckich dzięki akcjom oskrzydlającym. W środę Freskovita na wyjeździe zmierzyła się z Pelikanem Łowicz, kandydatem nr 1 do baraży o II ligę. W sobotę, 3 czerwca, gra u siebie z kandydatem nr 2 do baraży, Mazowszem Grójec. Początek godz. 16.00. To ostatnia okazja dla kibiców z Wysokiego w tym sezonie, by zobaczyć uskrzydloną Freskovitę w akcji. (MK)

Na zdjęciach: 1. Marek Gołębiewski, strzelec jednego z czterech goli. 2. Podziękowanie piłkarzy i trenera za doping, najprzyjemniejszy moment dla fanów Freskovity



Łomżyński Klub Sportowy musi do 30 czerwca spłacić długi i zapewnić wiarygodny plan finansowania drużyny w II lidze. To wymogi niezbędne do uzyskania licencji na grę w II lidze.

Mobilizacja

Wśród działaczy i kibiców pełna mobilizacja. Do spłacenia jest 200 tys. zł długu, przede wszystkim za wyjazdy i rozgrywki drużyn młodzieżowych i zaległe należności z powodu niskiej dotacji w poprzednich latach na utrzymanie stadionu. Wydatki wzrosły także z powodu częstych zwycięstw piłkarzy i konieczności wypłaty dodatkowych premii. Według działaczy ŁKS, dopiero w tym roku dotacja na utrzymanie stadionu jest wystarczająca (wynosi 175 tys. zł). W poprzednich latach wynosiła zaledwie 125 tys. zł. Dotacja ratusza na grupy mło-

dzieżowe, czyli 14 tys. zł na pół roku, została wydana w dwa miesiące. Zarząd ŁKS zaapelował do ofiarności łomżyńskich firm i kibiców i spotkał się z dużym odzewem. Do kasy Klubu wpływają pieniądze. Podczas śródowej gali na stadionie po meczu ze Skiernewicami sprzedawane były cegiełki po 50 i 100 zł na klub. ŁKS liczy jeszcze na hojny bonus, czyli nagrodę samorządu miejskiego za awans do II ligi i promocję miasta. Panuje opinia, że bez tej formy wsparcia trudno będzie Klubowi zapewnić finanse na poziomie II ligi. Według szacunków, utrzymanie pierwszego zespołu w II lidze wzrosło z 90 do 140 tys. zł miesięcznie. (MK)

Jerzy Engel, trener pierwszej drużyny: — Druga liga to zupełnie inny poziom wymagań finansowych. Będziemy grać w największych miastach, Warszawie, Gdańsku, Łodzi. To ogromne wyzwanie dla całego środowiska, a jednocześnie ogromna szansa na promocję miasta i sponsorów. Cała Polska patrzy na Łomżę, czy podoła temu wyzwaniu.



Gala na stadionie

Piłkarskie święto zapanowało w środę na stadionie w Łomży. Pod hasłem „Żegnamy stary stadion, witamy II ligę” Łomża fetowała piłkarzy i historyczny awans klubu do II ligi. ŁKS rozegrał ostatnie w tym sezonie i w III lidze spotkanie przed własną publicznością. Po meczu z Unią Skierniewice odbyła się wielka gala, podczas której przedstawiciele Polskiego Związku Piłki Nożnej wręczyli drużynie Jerzego Engela puchar Mistrza III Ligi. Relacje zamieścimy w najbliższym numerze. Ostatni trzecioligowy mecz Łomżanie rozegrają na wyjeździe w najbliższą niedzielę, 3 czerwca, z MZKS Kozienice. (MK)

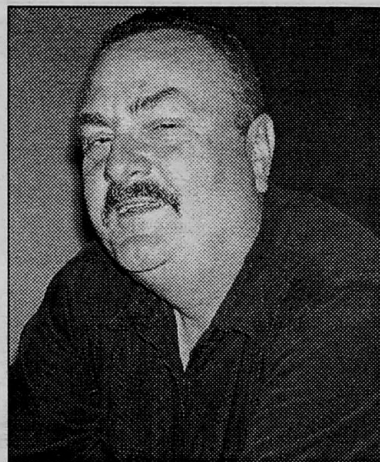
Łomżyński Klub Sportowy w lipcu i sierpniu prawdopodobnie nie będzie miał do dyspozycji żadnego boiska w Łomży.

- Na finiszu IV ligi piłkarskiej w grupie podlaskiej znów zmiana lidera. Na prowadzenie wysunęła się Warmia Grajewo. Po zwycięstwie nad Turcem Bielsk Podlaski 3:1 dwoma punktami wyprzedza Jagiellonię II, która w 28. kolejce przegrała 0:1 z Sokołem Sokółka. Wissa Szczuczyn, po zwycięstwie nad Krypnianką 2:1, awansowała z piątego na czwarte miejsce. Szóstą jest Olimpia Zambrów, która poprawiła lokatę po wygranej z Hetmanem 1:0. Orzeł Kolno, bez zmian, na 14 pozycji.

- Medale zdobyli najmłodszy taekwondzista łomżyńskiego Młodzieżowego Klubu Sportowego „Medyk”. Na rozegranych w sobotę w Ciechanowie Otwar-

Damy radę!

Z RYSZARDEM CHEŁCHOWSKIM
kibicem i sponsorem ŁKS
rozmawia Maria Kaczyńska



— Od jak dawna Pan kibicuje?

— Z przeżytych 50 lat, dobre 45! Jestem z Klubem na dobre i złe, niezależnie od tego, w jakiej lidze gra. To znak Łomży, nie wyobrażam sobie bez niego miasta ani mojego życia!

— Kiedy został Pan sponsorem?

— Gdy klub awansował do III ligi. Prowadzę małą firmę, więc jestem skromnym sponsorem.

— Awans do II ligi wiąże się z większymi wydatkami. Czy, Pana zdaniem, Łomżę na to stać?

— Moim zdaniem, nie ma tu żadnej dyskusji! Oczywiście, że nas stać i damy radę! Znajdą się sponsorzy, bo ŁKS musi zagrać w

II lidze. Nigdy byśmy sobie tego nie wybaczyli, gdyby nie zagrał z braku pieniędzy. Mam nadzieję, że dotrze to wreszcie do świadomości władz miasta, które bczą się na ŁKS.

— Dlaczego się bczą?

— To taka małostkowa złośliwość! Panowie prezydenci, starcie na wysokości zadania! Łomża na to czeka!

— Dziękuję za rozmowę.

Na zdjęciu: Ryszard Chelchowski, łomżanin, prowadzi hurtownię piwa i napojów w Kupiskach

ŁKS bez boiska

Płyta główna na stadionie, według zapowiedzi ratusza, w połowie czerwca zostanie poddana modernizacji. Nowa murawa będzie zdalna do użytku najwcześniej na początku września. II liga rusza w ostatnim tygodniu lipca. Pierwszych pięć — sześć kolejek świeżo upieczeni drugoligowcy z Łomży będą zmuszeni grać wyłącznie na wyjeździe. Klub będzie musiał odbywać na wynajętych boiskach także treningi! Mimo usilnych starań Zarządu ŁKS, latem ubiegłego roku nie doszło do budowy

boiska na placu przy ul. Zjazd, po przeciwnej stronie stadionu. Obiecana przez ratusz budowa ruszyła dopiero w kwietniu. Nowe boisko nie posiada odwodnienia, nie zostały wyrównane obrzeża płyty, a wymiary nie odpowiadają wymogom. Trawa została wysiana w minionym tygodniu. Płyta będzie zdalna do użytku za 2-3 miesiące, jeśli będzie odpowiednio podlewana, nawożona, wałowana, a trawa koszona co tydzień. Jeśli nie, dopiero późną jesienią albo w przyszłym roku! (MK)

Raport:

tych Mistrzostwach Województwa Mazowieckiego Młodzików i Dzieci w Taekwondo WTF, Martyna Michalska zdobyła srebrny medal w wadze do 44 kg, a Adrian Konopka brązowy w wadze do 59 kg. Wśród dzieci Dżamil Hasanow był najlepszy w próbie szybkości, Damian Bossowski i Bartosz Mucharski w próbie mocy. Ich trenerami są Jerzy Miller, Tomasz Myśliński i Piotr Rogalski. W zawodach startowało 350 zawodników z 35 klubów.

- Reprezentantka Polski w szachach Marta Przeździecka z Andrzejewa (na zdjęciu), uczennica I LO im. T. Kościuszki w Łomży, świetnie wystartowała na Olimpiadzie Szachowej w Turynie. W pierwszych sześciu me-

czach odniosła pięć zwycięstw i raz zremisowała. W rozgrywkach bierze udział 139 drużyn męskich i 101 żeńskich. Polskę reprezentują 4 zawodniczki. Olimpiada potrwa do 4 czerwca.

- Adam Karwowski, uczeń kl. VI Szkoły Podstawowej nr 1 w Grajewie, wywalczył srebrny medal w chodzie na 3 km na rozegranych w niedzielę w Białymstoku finałach wojewódzkich Indywidualnych Mistrzostw Lekkoatletycznych Młodzieży Szkolnej.

- W czwartek, 1 czerwca, na łomżyńskim stadionie odbędą się zawody Grand Prix wiosennej edycji Czwartków Lekkoatletycznych. Zmierzą się najlepsi w edycji wiosennej. (MK)



KONTAKTY

OGŁOSZENIA DROBNE

**NZOZ
SONO))))**

**NOWOCZESNE APARATY SŁUCHOWE
GN RESOUND i SIEMENS**

- Bezpłatne badanie słuchu
- Wkładki douszne, serwis, baterie i akcesoria
- Sprzedaż ratalna

Mamy 15 lat doświadczenia!
Refundacja NFZ
Zapraszamy

Łomża, Al. Piłsudskiego 6, gab. 5
tel. 0-86 218 01 68, infolinia 0 801 902 001
pn.-pt. 9.00-17.00

Rabat 400 zł na 2 x CANTA
Komplet baterii na cały rok gratis

Rabat nie sumuje się

**PSYCHIATRYCZNE
CENTRUM**

psychiatry
E. A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLOWIZM, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL

codziennie **BIĄŁYSTOK**
9.00-17.00 **PODLEŚNA 16 lok. 2**
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

DO WYNAJĘCIA MIESZKANIE dwupokojowe ul. Bernatowicza w Łomży, 0-606-33-42-47 (fak.1634)

STANCJA, 0-660-854-860 (fak. 1651-o)

SPRZEDAM M-4 (60m²), I piętro, Zambrów, Świętokrzyska 5, 0-501-652-308 1653-o

STANCJA, (086) 216-65-96 (fak. 1662)

ZAMIENIĘ 36,1m² (Prusa) na podobne w centrum, tel. 0-508-44-81-93 (fak.1664)

WYNAJMĘ M-3, Niemcewicz, (085)743-21-73 (fak.1666)

KUPIĘ MIESZKANIE M-2 lub M-3, 0-608-803-024 (fak.1669-o)

M-3 DO WYNAJĘCIA w Piątnicy, tel. po 19.00 (086)219-14-85 (fak.1680)

SPRZEDAM MIESZKANIE M-4 60,5m², (086)218-22-08, 0-692-479-478 (fak.1676)

STANCJA: 3 pokoje + łazienka; 2 pokoje + łazienka, tel. 0-606-934-938 (fak.1682-o)

POKÓJ DO WYNAJĘCIA, (086) 218-50-70 (fak.1685)

POKÓJ, (086)216-60-90, 0-600-50-56-97 (fak.1690)

SPRZEDAM DOM mieszkalno-usługowy w Łomży, 0-600-142-184 (fak.1325-o)

WYNAJMĘ POKÓJ pracującym, (086)47302-87 (fak.1692)

SPRZEDAM DOM wolno stojący, tel. (086)216-45-95 (fak.1698)

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI NAD BIEBRZĄ, 0-501-473-339 (fak.1475-o)

SPRZEDAM UZBROJONĄ działkę budowlaną Janowo - Kupiski Stare, 2056 m kw, (086)2185-133 wieczorem (fak.1480-o)

SPRZEDAM ZIEMIĘ w obrębie zabudowanym, Szablak, 2 hektary, (086)473-83-14 po 20.00 (fak.1557-oo)

NIERUCHOMOŚCI - „ARKADIA”, (086)218-77-79, 0-603-847-463 (fak.1667-o)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną w Nowogrodzie, (086)2188-444 (fak.1670)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną uzbrojoną, Zawady Przedmieście, 0-509-729-997 (fak.1688)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną w Giełczynie o pow. 23 a, (086)219-88-14 po 16.30 (fak.1703)

Grupa Windykacyjna
„EXTOR”

profesjonalne
**ODZYSKIWANIE
DŁUGÓW**

tel. 0-502 288 405
telefax 085 732-61-13

f.1452

USŁUGI

INTROLIGATOR - KOREKTOR.
„Opoka”, 216-48-39 987-o

SCHODY - produkcja, sprzedaż, montaż, (087)565-05-16, 0-601-391-644 (fak.165-o)

REMONTY MIESZKAŃ, domów od A do Z, zabudowy poddaszy - tanio, 2160-625, 0-505-233-964 (fak.1088-o)

TARCIE DREWNA trakiem przewoźnym, (086)2189-859, 0-504-101-766 (fak.704-o)

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, (086)271-71-54 (fak.897-oo)

ROZBIÓRKI, 0-602-55-49-09 (fak.938-o)

WYKOPY, CZARNOZIEM, 0-692-93-04-25 (fak.938-o)

CZYSZCZENIE DYWANÓW, tapicer, 2188-030 (1426-o)

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE 0-668-141-137 (fak.1214-o)

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, 0-603-342-397 (fak.1347-o)

UKŁADANIE, CYKLINOWANIE bezpyłowo, 0-506-19-19-47 (fak.1395-oo)

OGRODY - PROJEKTOWANIE i wykonywanie, automatyczne nawadnianie, 0-607-172-500, 0-609-09-45-01 (fak.1499-o)

TAPICER, 0-608-74-29-50 (fak. 1532-o)

TYNKI GIPSOWE AGREGATEM, 0-603-69-52-51, 0-600-952-837 (fak.1559-oo)

WYRÓB i MONTAŻ wkładów kominowych, b. kwasoodporna, 0-691-287-680 (fak.1561-oo)

PROJEKTOWANIE i ARANŻACJA wnętrz, projekty mebli kuchennych - tanio i pomysłowo, tel. (086)218-70-98, 0-602-177-332 (fak.1655-o)

DOCIEPLENIA BUDYNKÓW, (086)215-34-54 (fak.1659)

NAPRAWA: pralki, lodówki, (086) 219-03-33 (fak.1693-o)

MEDYCINA

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00-18.00. Grażyna Nierodzińska - wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich - poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086) 215-27-40. 2158-o

USG - Dr n.med. RYSZARD WAGNER - SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Tarczycyca, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW. (5096-o)

„NOVADENT” STOMATOLOGIA M.J. Głęboccy:
- implanty,
- licówki, korony pełnocermiczne,
- mikroskop do leczenia kanałowego, Polowa 15/82, Łomża, (086)216-24-90, 0-506-166-297 (fak.768)

LOKALE

LOKALE DO WYNAJĘCIA, 0-600-896-436 (fak.1426-o)

SPRZEDAM DUŻY DOM, 0-888-659-755 (fak.1494-o)

STANCJA, 0-602-55-29-74 (fak. 1497-oo)

STANCJA, 0-609-766-548 (fak. 1508-o)

KUPIĘ MIESZKANIE 2-pokojowe, do 37mkw w Łomży, tel. (086)216-92-31 (1537-o)

DO WYNAJĘCIA LOKAL, 0-504-074-956 (fak.1572-o)

POKÓJ DO WYNAJĘCIA, (086)4721-275 (fak.580-o)

LOKAL DO WYNAJĘCIA, Łomża, Al. Legionów 42, (029)760-49-97, 0-604-833-317 (fak.1590-oo)

Wyrazy współczucia

**Rodzinie
PAŃSTWA CHOJNOWSKICH**
z powodu tragicznej śmierci

DANIELA
składa

Dyrekcja i uczniowie

Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących
przy SWE i RP w Łomży

fak. 1696

**Pani Prokurator
GRAŻYNIE DMOCHOWSKIEJ**

wyrazy szczerego i głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składają

prokuratorzy i pracownicy prokuratur
okręgu łomżyńskiego

fak. 1654

KONTAKTY



AUTO MOTO KONTAKTY

SANDMAR CZĘŚCI ZAMIENNE - NOWE I UŻYWANE



IVECO: Daily, EuroCargo/Tech/Star/Trakker

FIAT: Ducato

- CZĘŚCI MECHANICZNE
- CZĘŚCI ZAWIESZENIA
- CZĘŚCI SILNIKOWE
- WAŁY KORBOWE
- ŁŁOKI
- GŁOWICE
- I WIELE INNYCH

Gręzów 2A, 12km od Siedlec (trasa Wa-wa - Terespol)
tel. 25/641-48-75, 641-48-58 fax: 25/641-40-06, tel. Kom: 0 602 389 334,
www.sandmar.pl, e-mail: sandmar@sandmar.pl

fak. 1380

MOTORYZACJA

SPRZEDAŻ UŻYWANYCH części samochodowych – silniki, skrzynie, blacharka, Ostrołęka, (029)760-51-99, 0-606-119-577 (fak.1027-oo)

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW Jaguarem do ślubu, tel. 086-216-32-42; 0-604-430-889 (fak.1253-o)

HONDA ACCORD 2.0 (1994r), stan bdb, pierwszy właściciel, 0-602-110-601 (fak.1583-oo)

BECZKOWÓZ 4,5 tys.l, stan bdb, 4600 zł, (086)473-87-54 (fak.1665)

SPRZEDAM RENAULT Thalia (2993r), stan idealny, przebieg 14100, 0-500-096-919 1668

OPEL CORSA (1999r), 0-663-467-378 (fak.1675)

SPRZEDAM CINQUECENTO 0,9, gaz (1998r), tel. 0-602-769-427 fak/poczta

FIAT 126p (1999r), (086)2169-115 (fak.1700)

AUTO-MOTO KONTAKTY

Ogłoszenia tylko dla osób fizycznych

Płatne 4,70 zł w tym VAT

- ☐ sprzedam
☐ kupię
☐ zamienię
☐ cz. zamienne

Postaw znak x w odpowiednim polu

Jeśli chcesz sprzedać, kupić lub zamienić samochód albo części zamienne - wypełnij kupon i dostarcz do Biura Ogłoszeń „Kontaktów”, Łomża, al. Legionów 7 lub w biura ogłoszeń w Kolnie, Ostrołęce, Ostrowi Mazowieckiej, Suwałkach, Zambrowie.
Uwaga! Bez podania ceny, kupon jest nieważny. Za źle wypełnione kupony Biuro Ogłoszeń nie ponosi odpowiedzialności.

MODEL/TYP/MARKA

ROK PRODUKCJI

PRZEBIEG W KM

STAN TECHN.

CENA

TELEFON

Informacja o ochronie danych osobowych. Wydawnictwo „Kontakty” sp. z o.o. w Łomży, al. Legionów 7 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i wystawienia faktury VAT oraz sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo wglądu i poprawiania danych.

WÓZKI WIDŁOWE

IMPORT
UŻYWANYCH
WÓZKÓW
WIDŁOWYCH

www.widlaki.net



18-300 Zambrów
ul. Magazynowa 8
tel. 0-602-385-207

fak. 5431

OPONY TIR SUPER CENY!!!

Importowane opony renomowanej, niemieckiej firmy „Respa” (bieżnikowane od stopki do stopki).

Wszystkie rozmiary
(np. 315 x 80 x 22,5 — 660 PLN + VAT)

Dostawa do klienta gratis
12 miesięcy gwarancja

Tel. 0-692-999-919

fak. 1707



Wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

OJCA

Pani URSZULI KUCZYŃSKIEJ

składa
dyrektor i pracownicy
Muzeum Północno-Mazowieckiego
w Łomży

fak. 1657



Wyrazy współczucia

Rodzinie Państwa
WALENDZIEWSKICH
z powodu tragicznej śmierci

KAMIŁA

składa
Dyrekcja i uczniowie
Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących
przy SWE i RP w Łomży

fak. 1696



Wyrazy współczucia

Panu

WŁODZIMIERZOWI KRÓLAK

z powodu śmierci

OJCA

składają zarząd i pracownicy
„Imperial” Sp. z o.o.



Szczere wyrazy współczucia

Państwu ANDRZEJOWI
I MAGDZIE GRZYMAŁA

z powodu śmierci

MATKI I TEŚCIOWEJ

składają Wanda i Tadeusz
Wałkuscy

Nekrologi przyjmujemy w biurze ogłoszeń
„Kontaktów” w Łomży, al. Legionów 7,
tel. (086) 216-42-43, tel./fax (086) 216-57-11 oraz
w biurach ogłoszeń w Kolnie, Ostrołęce,
Ostrowi Mazowieckiej, Suwałkach i Zambrowie



KONTAKTY

KUPON

ogłoszenia drobne dla osób fizycznych.

TYGODNIK PODLASKI KONTAKTY

Wpisz drukowanymi literami do 10 słów
(koszt jednej publikacji - 4,00 zł):

Nazwisko i imię zlecającego ogłoszenie

Adres, kod pocztowy

Ilość publikacji

☐ X 4 zł

Upoważniam Wydawnictwo „Kontakty”
do wystawienia faktury bez mojego podpisu

Zakreśl wybraną rubrykę

- | | | | |
|--------------------------------------|--|------------------------------------|------------------------------------|
| ☐ Budownictwo | ☐ Nieruchomości | ☐ RTV-AGD | ☐ Zwierzęta |
| ☐ Lokale | ☐ Praca | ☐ Transport | ☐ Finanse |
| ☐ Praca | ☐ Rolnictwo | ☐ Usługi | ☐ Kupię |
| ☐ Nauka | ☐ Różne | ☐ Zdrowie | ☐ Sprzedam |

Regulamin:

1. Kupony przyjmują biura ogłoszeń (adresy w „Kontaktach”).
2. Kupon z dowodem wpłaty na konto: BPH PBK S.A o/Łomża 81 1060 0076 0000 4013 4000 0602 można przesłać pocztą: „Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7 z dopiskiem „Biuro Ogłoszeń”.
3. Publikacja pierwszego ogłoszenia w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
4. W cenę wliczony został podatek VAT 22%.

Informacja o ochronie danych osobowych. Wydawnictwo „Kontakty” sp. z o.o. w Łomży, al. Legionów 7 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i wystawienia faktury VAT oraz sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo wglądu i poprawiania danych.

TEUMACZ PRZYSIĘGŁY języka niemieckiego, Nowogród, (086) 217-52-02, 0-501-471-585 (fak.1701-o)

SZPACHLOWANIE, GLAZURA, elewacje, 0-607-17-97-39 (fak.1709)

BUDOWNICTWO

OSZCZĘDZASZ KUPUJĄC w hurtowni „GLAZURA KRÓLEWSKA” sprawdź!:

- GLAZURA - 14,5 zł - duży wybór,
- GRESY - 14,90 zł. Gresy polerowane I gat. 44,00 zł.

RATY, DOWÓZ, doradztwo. Posiadamy płytki z wszystkich polskich fabryk, hiszpańskie, brazylijskie. Łomża, Al. Piłsudskiego 40 (za torami), Al. Legionów 52 (przy dworcu PKS) fak.1063-00

GLAZURA, PŁYTKI mrozooodporne KORZILIUS. „Ceram”, Wyszyńskiego 4, (086)218-01-81 (fak.1684-o)

TRANSPORT

BRUKSELA: poniedziałek, wtorek, sobota - busem, (085)66-35-624, 0-602-697-881 Fak. 30-o

SOBOTA: NIEMCY, Holandia, Belgia. DVD. (085)73-94-179, 0-606-37-99-66. Fak. 53-o

FRANKFURT M. i okolice: środa, sobota, (085)7474-363 (fak.348-o)

HANNOVER, OSNABRUCK, Dortmund i okolice, 215-76-25, 0-608-611-628 (fak.1416-o)

WŁOCHY - PROMOCJA. Wynajem busów (9 i 18 osob.), (086)2736-127, 0-604-84-59-87 (1348-00)

KAŻDA SOBOTA: Hannover, Bremen, Hamburg i okolice, 217-62-15, 0-608-778-708 1416-o

HAMBURG - BREMEN - niedzieła, (086)219-10-65 (fak.1498-o)

NIEMCY, 0-602-59-59-64, (086) 218-83-95 (fak.1674-o)

PRACA

MYJNIA - ZATRUDNIĘ, 2188-030 (fak.1426-o)



Aparaty Słuchowe

CYFROWA JAKOŚĆ SŁYSZENIA NIE MUSI BYĆ DROGA!

- ✓ Bezpłatne badania słuchu
- ✓ 2 lata gwarancji
- ✓ Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- ✓ Raty bez odsetek
- ✓ Baterie od 16 zł/ za 6 sztuk
- ✓ U nas można się targować!



umowa z

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

ŁOMŻA ul. Bema 1
tel.(86) 218-63-63
tel.(86) 218-93-68

ul. Piłsudskiego 11a
(hotel pielęgniarok)
tel.(86) 218-17-88

fak.1382

MPEC Sp. z o.o. w Łomży wynajmie

wolno stojący, z ogrodzonym, utwardzonym placem i samodzielną drogą dojazdową, budynek parterowy o powierzchni 350 mkw, wyposażony w instalacje: wodną, centralnego ogrzewania i elektryczną, usytuowany przy ul. Wojska Polskiego 169 w Łomży.

Szczegółowych informacji udziela pan W. Zacharzewski,
tel. 0-601-302-832

DYREKTOR ZESPOŁU SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH w Zambrowie zatrudni z dniem 01.09.2006 r. nauczyciela języka angielskiego z pełnymi kwalifikacjami, tel. (086) 271-27-08 (fak.1469-00)

LAKIERNIKA MEBLOWEGO, stolarzy meblowych - „MEBLE RUMIŃSKI”, 0-602-48-83-51 (1543-00)

TECHNIKA FARMACJI do pracy w aptecce przyjmę, 0-604-206-858 (fak.1555-o)

APTEKA w OSTROŁĘCE zatrudni magistra i technika farmacji, (029)764-95-25, 0-697-160-564 (fak.1585-o)

POSZUKUJEMY POŚREDNIKÓW kredytowych, tel. 0-609-137-679 (fak.1592-00)

NOWOGRÓD. Wyplatanie łubianek. Akord. Stawki konkurencyjne. Zakład przy targowisku miejskim, (086)216-62-26, 0-604-22-76-58 fak/tytan-00

KIEROWCĘ kategorii C, pracowników leśnych, 0-502-59-71-37 (fak.1597-o)

ZATRUDNIMY KIEROWCĘ ciężarówki kat. C, Łomża, ul. Poznańska 149A (fak.1598-00)

ZATRUDNIĘ MAJSTRA budowy. Wymagane doświadczenie w wykonawstwie, 0-602-684-709 (fak.1603-o)

NIERUCHOMOŚCI „TYTAN”
18-400 ŁOMŻA
ul. Polowa 45
tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82
www.lomza.nieruchomosci.pl

OFERTA TYGODNIA

Mieszkania:

Al. Legionów — pow.55,6 m², parter, 3 pokoje, po kapitalnym remoncie, garaż — 110.000 zł

Domy:

Nowogrodzka — pow. uż. 206 m², pow. działki 408 m², parterowy — 370.000 zł
gm. Miastkowo — pow. uż. 130 m², pow. działki 3300 + zabudowania gospodarcze — 250.000 zł

Stara Łomża — pow. działki 1509 m², pow. uż. 213 m², parterowy — 360.000 zł

Działki:

Nowogród — pow. od 1530 m² do 4300 m² — cena do ustalenia

fak.1383

W prenumeracie taniej niż w kiosku

specjalna bonifikata na ogłoszenia drobne i prezenty dla Prenumeratorów!

„Kontakty”

- pełny serwis najważniejszych informacji z regionu • wszystko o miejscu, w którym żyjesz, pracujesz i odpoczywasz
- Do 20 czerwca na najbliższej poczcie, u swojego listonosza albo w oddziale „Ruch” zaprenumerujesz „Kontakty” na III i IV kwartał 2006 r.

KONTAKTY



ZATRUDNIĘ MURARZY i pracowników do dociepień z doświadczeniem. Praca w Łomży. Bardzo dobre warunki płacowe, 0-602-684-709 (fak.1603-o)

ZATRUDNIĘ do układania glazury, 0-606-416-991 (fak.1629-oo)

ZATRUDNIĘ SPAWACZA, frezera, tokarza, 0-606-416-991 (fak.1629-oo)

ZATRUDNIĘ KRAWCOWE, 0-506-17-77-55 (fak.1660)

ZATRUDNIĘ MŁODEGO pracownika do pracy na dachach, 0-607-826-277 (fak.1658)

PRZYJMĘ DO SKLEPU „Paradise” od zaraz, (086)2150-356 (fak.1637)

ZATRUDNIĘ TECHNIKA weterynarii, 0-604-143-053, (086)271-76-40 (fak.1661)

ZATRUDNIĘ, 0-604-879-134 (fak.1673)

ZATRUDNIĘ. Informacja po 20.00 (086)2182-480 (fak.1683)

MŁODYCH, stała praca, (086)2160-146 (fak.1687)

ZATRUDNIĘ MAJSTRÓW budowlanych murarzy, tynkarzy, 0-602-651-626 (fak.1691)

PRACA w „Oriflame” bez kosztów wpisowych, 0-606-641-643 (fak.1695-o)

POTRZEBNA POMOC w nauce dzieciom w wieku 9 i 11 lat (od rana do wieczora), Łomża, (086)2160-275 (fak.1702-o)

HURTOWNIA ZATRUDNI ludzi do pracy w sezonie i na stałe, (086) 216-34-68, (089)752-35-75 (fak.1706)

GERLING POLSKA Tunż podejmie współpracę, wyszkoli doradców ubezpieczeniowo-finance. Oczekujemy: - wykształcenia wyższego lub średniego, - dużo zapału i chęci do pracy. Mile widziane osoby 35-60 lat. CV na adres: wm6@wp.pl (fak.1705)

NAUKA

MATEMATYKA, (086)218-77-79, 0-603-847-463 (fak.1667-o)

ROLNICTWO

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086)279-15-65 fak. 12-20

www.FoliaDoSianokiszonki.pl, tel. (085)65-38-943 (fak.575-o)

6-tygodniowe KURKI NIOSKI, Ratowo - Piotrowo 9, (086)2176-296 (fak.1025-o)

SPRZEDAM PRZYCZEPY wywrotki rolnicze, 0-602-118-639 (fak.1527-o)

CIĄGNIK C-330 John Deere 3030, (086)217-06-94 (fak.1636)

SPRZEDAŻ SIANA, sianokiszonki w belach z tegorocznych zbiorów, na zamówienie, tel. (029)741-97-66 lub 0-501-10-19-32 (fak.1663-o)

WYPRZEDAŻ MASZYN rolniczych: 5314, 3512 - ciągniki, rozrzutnik, cyklop, kultywator, grabarz, beczkowóz, kosiarka rotacyjna, pługi, 0-880-227-623 (fak.1672)

JAŁÓWKĘ WYSOKOCIELNĄ, (086)2192-211 (fak.1677)

SPRZEDAM SUCHĄ sosnę, na wieżbę dachową, 0-602-556-447 (fak.1681)

SPRZEDAM BELARKE „Sipma” (2002r), 0-511-535-149 (fak.1679)

SPRZEDAM DWIE jałowki wysokocielne, (086)278-57-63 (fak.1689)

PRASĘ KOSTKUJĄCĄ, (086)2172-218 (fak.1699)

SIATKI OGRODZENIOWE

AKCESORIA

Produkcja i Sprzedaż

siatki, słupki, akcesoria, sztachety, panele ogrodzeniowe, OGRODZENIA TYMCZASOWE - WYPOŻYCZANIE OGRODZENIA BETONOWE

„SIAT-STAL”

18-400 Łomża, ul. Nowogrodzka 236
tel. 086 216 22 27 kom. 0608 332 905

Każdy wymiar na zamówienie
Atrakcyjne rabaty

fak. 1648

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM PIĘKNE szczenięta owczarka niemieckiego, 0-507-637-866 (fak.1650-o)

LABRATORY, 0-696-052-998, (086)2188-254 (fak.1704-o)

SHIT-TZU, 0-696-052-998, (086)2188-254 (fak.1704-o)

OWCZARKI NIEMIECKIE, 0-696-052-998, (086)2188-254 (fak.1704-o)

RTV - AGD

CYFRA +, POLSAT, Łomża, Niepodległości 9, (086)216-34-38 Fak.38-o

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086)218-00-01. Fak. 54-o

FINANSE

EKSPRESOWA GOTÓWKA, (086)212-54-85 (Fak. 1367-o)

POŻYCZKI BEZ poręczycieli, 0-509-125-133 (Fak. 1367-o)

POŻYCZKI NA gorące potrzeby, (086)212-54-86 (Fak. 1367-o)

POMOC przy uzyskiwaniu dużych kredytów (pow. 100 000), 0-660-79-87-98 sms

KREDYTY DLA zadłużonych! Bez sprawdzania w BIK-u, 0-660-798-798 sms

POMOC przy ODZYSKIWANIU odszkodowań! Windykacja należności, 0-500-244-733 sms

WRÓŻKI

Wróżka „DIANA” czeka na SMSy. Miłość, zdrowie, finanse. Profesjonalna rada tarota, wyślij SMS na numer 72622 o treści WRKT (2 zł /2,44 z VAT) Fak.

RÓŻNE

SPRZEDAM PIEC i deski, 0-600-896-436 (fak.1426-oo)

KUPIĘ LAS, wykonam przecinki, 0-504-249-519 (fak.1421-oo)

DEKORACJE KOŚCIOŁA, 0-512-12-46-47, www.dekurator2.webpark.pl (fak.1516-o)

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE - catering, 0-604-73-93-97 (fak.1536-o)

SPRZEDAM DREWNO opałowe, 0-504-249-519 (fak.1621-o)

DREWNO OPAŁOWE - kominkowe, Al. Legionów 147, 0-606-119-548 (fak.1656-o)

ZAWIOŻĘ TANIO do ślubu lub innej okazji, tel.0-660-798-798 sms

DREWNO OPAŁOWE, 0-604-54-55-98 (fak.1678)

TANIO SPRZEDAM pszczoły, (086) 216-70-58 (fak.1686)

KUPIĘ ŻŁOTE monety polskie, (086) 473-15-82 (fak.1694)

SOSNĘ, LAS, wycinka własna, (086) 474-24-70 (fak.)

ODDAM

Chcesz oddać za darmo używane rzeczy! Ogłoszenie w „Kontaktach” zamieścisz za darmo!

MILUTKĄ 6-tygodniową suczkę oddam w dobre ręce, 0-608-681-250 (fak/bezp.-oo)

UŻYWANE

Wszystkie ogłoszenia drobne w „Kontaktach” sprzedam lub kupię używane (meble, sprzęt AGD i RTV oraz dla dzieci) - TYLKO ZA 2 złote!

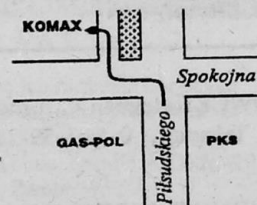
SPRZEDAM KOSIARKĘ SPALINOWĄ, fotelik rowerowy oraz kaski motocyklowe w bardzo dobrym stanie, tel. 0-600-588-143 (fak.1652-o)

PILNIE - piec węglowy, mało używany, 1000 zł, 0-513-367-877 (fak.1708)

ŚWIAT GLAZURY



Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. (086) 218-03-78
0-503-044-277



Zanim kupisz — sprawdź!
Najniższe ceny w regionie
Fachowe doradztwo
RATY — DOWÓZ

- glazury, terakoty
- gresy, płytki elewacyjne
- kleje, fugi
- ceramika sanitarna
- kabiny prysznicowe
- tanie płytki do dojowni mleka

DYSTRYBUTOR



najwyższej jakości klejów, dociepień, elewacji



KONTAKTY

TERAZ MY PŁACIMY

Każdy Pacjent, kupujący leki w Aptece Na Dwornej jest traktowany ze szczególną troską. Jeżeli należysz do grona Pacjentów przyjmujących leki z poniższej listy sprawdź, jak możemy Ci pomóc.



PRZYJDŹ z receptą

na którykolwiek z podanych niżej leków - otrzymasz finansowe wsparcie według wyciągu z listy cenowej zamieszczonego poniżej



wsparcie finansowe za okazanie recepty na 1 opakowanie leku

nazwa leku dawka/opis	odpłatność Pacjenta		nazwa leku dawka/opis	odpłatność Pacjenta		nazwa leku dawka/opis	odpłatność Pacjenta
Arimidex 1 mg x 28 tabl. Rp	0,00	15,00	Lamitrin 25 mg x 30 tabl. Rp	0,00	2,00	Sabril 500 mg x 100 tabl. Rp	0,00 10,00
Aredia 90 mg 1 fiołka + 10 mg rozp. Rp	0,00	20,00	Lamitrin 50 mg x 30 tabl. Rp	0,00	2,00	Sandimum Neoral 10 mg x 60 kaps. Rp	0,00 5,00
Atrozol 1 mg x 28 tabl. Rp	0,00	15,00	Lamitrin 100 mg x 30 tabl. Rp	0,00	2,00	Sandimum Neoral 25 mg x 50 kaps. Rp	0,00 5,00
Aromek 2,5 mg x 30 tabl. Rp	0,00	10,00	Lamitrin 100 mg x 60 tabl. Rp	0,00	2,00	Sindronat 400 mg x 100 kaps. Rp	0,00 15,00
Bonefos 400 mg x 100 kaps. Rp	0,00	10,00	Lamotrix 50 mg x 30 tabl. Rp	0,00	2,00	Sandimum Neoral 50 mg x 50 kaps. Rp	0,00 5,00
Durogesic TTS 0,025 mg/h 5 plastrów Rp	0,00	5,00	Lamotrix 100 mg x 30 tabl. Rp	0,00	2,00	Sandimum Neoral 100 mg x 50 kaps. Rp	0,00 10,00
Durogesic TTS 0,05 mg/h 5 plastrów Rp	0,00	10,00	Lucrin Depot 11,25 mg 1 fiołka Rp	0,00	40,00	Sandostatin 0,05 mg/1 ml 5 amp. Rp	0,00 5,00
Durogesic TTS 0,075 mg/h 5 plastrów Rp	0,00	10,00	Megace 40 mg/1ml 240 ml Rp	0,00	10,00	Sandostatin 0,1 mg/1 ml 5 amp. Rp	0,00 5,00
Durogesic TTS 0,1 mg/h 5 plastrów Rp	0,00	15,00	Megalia 40mg/1 ml 240 ml Rp	0,00	10,00	Sandostatin LAR inj. 10 mg Rp	0,00 70,00
Diphereline SR 11,25 mg 1 fiołka + 2 ml rozp. Rp	0,00	40,00	Milupa PKU 1 granulat puszk. 500g Rp	0,00	10,00	Sandostatin LAR inj. 20 mg Rp	0,00 100,00
Equoral 25 mg x 50 kaps. Rp	0,00	5,00	Milupa PKU 1-MIX granulat puszk. 1000g Rp	0,00	10,00	Sandostatin LAR inj. 30 mg Rp	0,00 100,00
Equoral 50 mg x 50 kaps. Rp	0,00	5,00	Milupa PKU 2 granulat puszk. 500g Rp	0,00	10,00	Setronon 4 mg x 10 tabl. Rp	0,00 5,00
Equoral 100 mg x 50 kaps. Rp	0,00	10,00	Milupa PKU 2-MIX granulat puszk. 400g Rp	0,00	10,00	Setronon 8 mg x 10 tabl. Rp	0,00 5,00
Equoral Roztwór 50 ml Rp	0,00	10,00	Milupa PKU 3 granulat puszk. 500g Rp	0,00	10,00	Topamax 25 mg x 28 tabl. Rp	0,00 2,00
Flutamid 250 mg x 100 tabl. Rp	0,00	5,00	Minirin 0,1 mg x 30 tabl. Rp	0,00	5,00	Topamax 50 mg x 28 tabl. Rp	0,00 5,00
Fraxiparine 0,3 ml x 10 amp.-strzyk. Rp	0,00	2,00	Minirin 0,2 mg x 30 tabl. Rp	0,00	10,00	Topamax 100 mg x 28 tabl. Rp	0,00 10,00
Fraxiparine 0,4 ml x 10 amp.-strzyk. Rp	0,00	5,00	Minirin aero. ol. do nosa 0,01 mg/d Rp	0,00	5,00	Topamax 200 mg x 28 tabl. Rp	0,00 10,00
Fraxiparine 0,6 ml x 10 amp.-strzyk. Rp	0,00	5,00	MST Continus 60 mg x 60 tabl. Rp	0,00	2,00	Trileptal 150 mg x 50 tabl. Rp	0,00 2,00
Fraxiparine 0,8 ml x 10 amp.-strzyk. Rp	0,00	5,00	MST Continus 100 mg x 60 tabl. Rp	0,00	5,00	Trileptal 300 mg x 50 tabl. Rp	0,00 2,00
Fraxiparine 1 ml x 10 amp.-strzyk. Rp	0,00	10,00	MST Continus 200 mg x 60 tabl. Rp	0,00	10,00	Trileptal 600 mg x 50 tabl. Rp	0,00 5,00
Fraxodi 0,6 ml x 10 amp.-strzyk. Rp	0,00	10,00	Neupogen inj. 30 mln j/0,5 ml 1 amp.-strz. Rp	0,00	10,00	Trileptal zawiesina 250 ml Rp	0,00 5,00
Fraxodi 0,8 ml x 10 amp.-strzyk. Rp	0,00	10,00	Neupogen inj. 48 mln j/0,5 ml 1 amp.-strz. Rp	0,00	15,00	Vepesid 50 mg x 20 kaps. Rp	0,00 10,00
Fraxodi 1 ml x 10 amp.-strzyk. Rp	0,00	15,00	Pamifos 90 mg 1 fiołka Rp	0,00	20,00	Vepesid 100 mg x 10 kaps. Rp	0,00 10,00
Gabax 100 mg x 100 kaps. Rp	0,00	5,00	Pamitor 90 mg 1 fiołka Rp	0,00	20,00	XP Analog proszek puszk. 400g Rp	0,00 5,00
Gabax 300 mg x 100 kaps. Rp	0,00	5,00	P-AM Maternal proszek puszk. 500 g Rp	0,00	15,00	Zofran czopki 16 mg x 2 szt. Rp	0,00 5,00
Gabax 400 mg x 100 kaps. Rp	0,00	5,00	P-AM Universal proszek puszk. 500 g Rp	0,00	15,00	Zofran 4 mg x 10 tabl. Rp	0,00 5,00
Gabitril 5 mg x 100 tabl. Rp	0,00	5,00	Phenyl-Free 1 proszek puszk. 454 g Rp	0,00	5,00	Zofran 8 mg x 10 tabl. Rp	0,00 5,00
Gabitril 10 mg x 100 tabl. Rp	0,00	10,00	Phenyl-Free 2 proszek puszk. 454 g Rp	0,00	5,00	Zofran syrop 4mg/5ml 50 ml Rp	0,00 5,00
Gabitril 15 mg x 100 tabl. Rp	0,00	15,00	Phenyl-Free 2HP proszek puszk. 454 g Rp	0,00	5,00	Zofran Zydis 4 mg x 10 porcji w blistrze Rp	0,00 5,00
Hydroxycarbamid 500 mg x 100 kaps. Rp	0,00	5,00	Pulmozyne 1 mg/1 ml 30 ampułek Rp	0,00	50,00	Zofran Zydis 8 mg x 10 porcji w blistrze Rp	0,00 5,00
Lametta 2,5 mg x 30 tabl. Rp	0,00	15,00	Sabril 50 szaszetek Rp	0,00	5,00	Zoladex inj. 3,6 mg x 1 amp.-strz. Rp	0,00 15,00
						Zoladex LA inj. 10,8 mg x 1 amp.-strz. Rp	0,00 40,00

Wszystkie leki wydawane na podstawie ważnej recepty lekarskiej. Oferta ważna do odwołania. Szczegóły w Aptece.

TRWA NOWY WIELKI KONKURS

NIE PRZEGAP!

KOLEJNY FIAT PANDA

**NAGRODA
GŁÓWNA**

szczegóły w Aptece.



Apteka Na Dwornej, Łomża, ul. Dworna 8. Po stronie Pacjenta.

Gorąca PROMOCJA

Tylko do 30.06.2006

"CIEPŁA" SZYBA SGG Planitherm Ultra K=1,0

Obniża znacznie koszty ogrzewania mieszkań

Gratis!

**DOBRE
CENY**

W OFERCIE:

- OKNA
- DRZWI
- STOLARKA ALUMINIOWA
- PARAPETY
- OKNA OBOROWE
- DOBRE RABATY
- UCZCIWE DORADZTWO
- FACHOWY MONTAŻ
- BEZPŁATNY POMIAR I TRANSPORT

***Raty 3x0%**

AIG
sprzedaż na
raty

na raty możesz
więcej

0% odsetek, 0% prowizji, 0% pierwszej wpłaty

Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81

Łomża Al. Legionów 50 (dworzec PKS) tel.086/ 218 63 94

Wysokie Maz., Rynek Piłsudskiego 69 tel.086/ 275 03 82

Zambrów ul. Mazowiecka 2 (dworzec PKS) tel.086/ 271 34 51

* Dla kredytów 3x0 %roczna rzeczywista stopa oprocentowania wynosi 0%

Nowy Nissan NOTE Rodzina potrzebuje przestrzeni



SHIFT family life

Wypożyczenie standardowe

- Przednie poduszki powietrzne (kierowca + pasażer)
- ABS + EBD + system wspomagający hamowanie
- Elektrycznie regulowane szyby drzwi przednich
- Centralny zamek sterowany pilotem

już od 46 900 zł

Finansowanie przyjazne dla rodziny: wystarczy 633 zł, aby mieć nowego Nissana NOTE.*



**PAKIET UBEZPIECZENIOWY
1,9% WARTOŚCI POJAZDU**

Nissan Note pokaże Ci swoją przestrzeń

Autoryzowany Dealer Nissan Poland

MIECZYŚLAW WASILEWSKI

19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1

tel. 087 621-41-31, tel./fax 087 621-41-10

www.nissan.elk.pl

www.nissan-note.pl

*Zdjęcie jest jedynie ilustracją. Dane i fakty podane w niniejszej reklamie służą wyłącznie celom informacyjnym i nie stanowią oferty zawarcia umowy. Niniejsza oferta jest ważna w okresie od 11.05.2006 do 30.06.2006 dla pierwszych dwustu klientów, którzy podpiszą umowę sprzedaży w okresie jej obowiązywania. Oferta ta skierowana jest wyłącznie do klientów indywidualnych i nie dotyczy klientów flotowych ani samochodów dema. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów oraz ich przydatności w tym zakresie dostępne są na stronie internetowej www.nissan.pl. Zużycie paliwa: 5,1-7,0 l/100 km, emisja spalin: 135-168 g/km. Kredyt na 96 miesięcy z pierwszą wpłatą 633 zł i miesięczną ratą od 633 zł. PFRSO dla kredytu 46 267 zł wynosi 7,22%.

Husqvarna

**NASZE ROZWIĄZANIA
POMOGĄ W KAŻDEJ PRACY**

PROMOCJA WIOSENNA od 24 kwietnia do 1 lipca



HQV 323R
Moc 1,2 KM
4,5 kg

Cena 1249 zł*



HQV 333R
Moc 2,2 KM
6,1 kg

Cena 1699 zł*



HQV 343r
Moc 2,7 KM
8,2 kg

Cena 2099 zł*

Partner
Colibri 25

Moc 1,0 KM
3,7 kg

Cena 399 zł*

* ceny brutto

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych

KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49

ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10

WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34

ZAMBRÓW, ul. Mazowiecka 51b, tel. (0-86) 276-08-40

CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 35, tel. (0-86) 277-21-78

raty 0%

vip FOTO

Grupa najlepszych laboratoriów fotograficznych

1599 zł
1299 zł
OLYMPUS®
FOCUS ON LIFE
OLYMPUS SP-500 Ultra Zoom
Rozdzielczość: 6 mln. pikseli
Zoom: 50x (10x optyczny, 5x cyfrowy)
Obiektyw: 35-360 mm (dla 35 mm)
Wyświetlacz LCD: 2,5 cala

OLYMPUS mju mini DIGITAL S
• 5 mln. pikseli
• 10x optyczny zoom
• 35-350 mm (dla 35 mm)
• Wyświetlacz LCD: 2,5 cala
669 zł

OLYMPUS mju 700
Rozdzielczość: 7 mln. pikseli
Zoom: 15x (3x optyczny, 5x cyfrowy)
Obiektyw: 35-105 mm (dla 35 mm)
Wyświetlacz LCD: 2,5 cala
• Technologia ImageCapture dla lepszej integracji
• Wielokrotność klatki w trybie ciągłym
• Nagrywanie wideo w formacie AVI
1199 zł

OLYMPUS E-500
• obiektyw EZ 14-45 mm
• obiektyw EZ 40-150 mm
• karta 128 MB
Do restu 300 zł
za dowolny akcesoriów
Rozdzielczość: 5 mln. pikseli
Zoom: 30x (10x optyczny, 3x cyfrowy)
Obiektyw: 14-425 mm (dla 35 mm)
Wyświetlacz LCD: 2,5 cala
Pamięć karta CF Typ II / II (Micro) oraz xD
Formaty zapisu: JPEG, TIFF, RAW
3399 zł

KODAK C340
Rozdzielczość: 5 mln. pikseli
Zoom: 15x (3x optyczny, 5x cyfrowy)
Obiektyw: 35-105 mm (dla 35 mm)
Wyświetlacz LCD: 2 cala
559 zł

KODAK C360
Rozdzielczość: 5 mln. pikseli
Zoom: 15x (3x optyczny, 5x cyfrowy)
Obiektyw: 35-105 mm (dla 35 mm)
Wyświetlacz LCD: 2 cala
699 zł

KODAK Z650
Rozdzielczość: 5 mln. pikseli
Zoom: 30x (10x optyczny, 3x cyfrowy)
Obiektyw: 35-105 mm (dla 35 mm)
Wyświetlacz LCD: 2 cala
1399 zł

KODAK P850
Rozdzielczość: 5 mln. pikseli
Zoom: 30x (10x optyczny, 3x cyfrowy)
Obiektyw: 35-105 mm (dla 35 mm)
Wyświetlacz LCD: 2,5 cala
• Stabilizacja obrazu
1799 zł

Do każdego aparatu cyfrowego z oferty pakiet 100 zdjęć w formacie 10x15 w prezencie!

Odszukaj swoje laboratorium: **www.vipfoto.com.pl**

Oferta skierowana jest do klientów indywidualnych. Nie dotyczy ona klientów korporacyjnych. Oferta jest skierowana do klientów indywidualnych. Nie dotyczy ona klientów korporacyjnych. Oferta jest skierowana do klientów indywidualnych. Nie dotyczy ona klientów korporacyjnych.